

POWAŻNE KŁOPOTY BYŁEJ PREZES SN

Małgorzata Gersdorf idzie w zaparte i utrzymuje, że nie zauważyła tragicznego wypadku pod Zambrowem, w którym życie stracił młody motocyklista. Tymczasem jej mąż w rozmowie z Onetem potwierdził, że oboje brali udział „w takim zdarzeniu”. Prokuratura Okręgowa w Suwałkach przekazała, że obecnie trwają czynności procesowe w tej sprawie.

s.3

W NUMERZE
Glapiński to
gwarancja
stabilności

Wtorek

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

ŚWIAT

Lwów płonie, Mariupol walczy

W poniedziałek Rosjanie dokonali kolejnego ataku raketowego na Lwów. Zginęło w nim co najmniej sześć osób. Równocześnie nadal oblegają Mariupol. Mimo zniszczenia niemal całego miasta jego obrońcy odmówili złożenia broni, co wywołało kolejne rosyjskie naloty. s.7

POLSKA

Kontynuacja ludobójstwa Ukraińców z lat 30.

Tereny na wschód od Dniepru były zasiedlane przez Rosjan po zagłodzeniu kilku milionów Ukraińców. To doprowadziło do rasyfikacji tych terenów. Obecny schemat działania Rosji przypomina ten, który miał miejsce po wielkim głodzie – mówi dr Tomasz Lachowski. s.4

ŚWIAT

Problemy zdrowotne zatrzymały Elżbietę II

Brytyjskie media informują, że stan zdrowia królowej Elżbiety, która w czwartek skończy 96 lat, jest coraz gorszy. W Wielki Czwartek królowa zrezygnowała z rozdawania jałmużny, chociaż to jej ulubiony obowiązek. Przyznała, że bardzo zły wpływ na nią miał COVID-19. s.7

POLSKA

Ekolodzy igrają z bezpieczeństwem

Organizacje ekologiczne forsują rozwiązania, których ostatecznym beneficjentem jest Rosja. Jedną z najbardziej znanych polskich grup aktywistów – Pracownia na Rzecz Wszystkich Istot – w czasie trwającej wojny sprzeciwiła się już budowie elektrowni atomowej, a także... paleniu drewnem. s.5





Benedykt XVI

(ur. 1927) niemiecki duchowny, papież w latach 2005–2013

\\ Chrystus szuka mężczyzn i kobiet, zdolnych pomóc Mu utwierdzać Jego zwycięstwo za pomocą Jego broni: broni sprawiedliwości i prawdy, miłosierdzia, przebaczenia i miłości. \\

2

WTOREK 19 KWIETNIA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

POGODA

Poniedziałek 19.04 Deszcz

WSCHÓD słońca 05:30 ZACHÓD słońca 19:39

Imieniny obchodzą: Adolf, Adolfa, Gieszyrad, Dionizjusz, Dionizy, Eksperdyt, Eksperdyta, Elleg, Irydion, Jerzy, Konrad, Krescenty, Leon, Leona, Leonityna, Pafnucy, Sokrates

Gdańsk 8°C 5°C	Lublin 7°C 2°C
Katowice 8°C 5°C	Kraków 8°C 3°C
Łódź 7°C 4°C	Poznań 8°C 6°C
Warszawa 8°C 5°C	Wrocław 7°C 6°C

Wtorek 20.04 Deszcz

WSCHÓD słońca 05:28 ZACHÓD słońca 19:41

Imieniny obchodzą: Agnieszka, Amalia, Amelia, Antonin, Berenika, Cezary, Cezary, Jagna, Marcelin, Marcelina, Marcin, Nawoj, Sara, Sekundyn, Sewerian, Suligijusz

Gdańsk 6°C 5°C	Lublin 11°C 2°C
Katowice 12°C 3°C	Kraków 12°C 2°C
Łódź 8°C 2°C	Poznań 7°C 3°C
Warszawa 6°C 4°C	Wrocław 11°C 2°C

PIOTR NISZTOR

Czarna lista szefa MSWiA jak najszybciej

W piątek w Dzienniku Ustaw znalazły się przepisy wprowadzające embargo na rosyjski węgiel, a także umożliwiające zamrażanie majątków osób i podmiotów wspierających rosyjską agresję. Bez tych zmian Polska nie mogła skutecznie nakładać na reżim Putina nawet sankcji wprowadzanych przez Unię Europejską. Minister spraw wewnętrznych i administracji będzie publikował czarną listę osób fizycznych i podmiotów objętych w Polsce sankcjami. Pierwszy wykaz powinien pojawić się jak najszybciej, czyli już dziś. Nie wyobrażam sobie, aby służby nie przygotowały już wniosków o wpisanie na nią podmiotów związanych z rosyjskimi oligarchami, takimi jak Władimir Putin, kontrolujący pakiet 20 proc. akcji Grupy Azoty. Na czarnej liście powinny znaleźć się też podmioty współpracujące z osobami/firmami objętymi sankcjami, w tym lobbyści i wszelkiej maści doradcy.

Rafał Zawistowski



JAN GALAROWICZ

Dzieci wielkanocnego poranka

Tym, co nas odróżnia od zwierząt, jest m.in. stawianie sobie pytań egzystencjalnych – o to, kim jesteśmy, o dobro i zło, o prawdę i kłamstwo, o sens życia i cierpienia, o miłość i szczęście, o śmierć i nadzieję. Wielkość, głębia i piękno Wielkanocy, tego najważniejszego święta chrześcijańskiego, polega również na tym, że obdarowuje nas odpowiedziami na te doniosłe pytania. A zawierają je także wielkanocne pieśni, które emanują radością i szczęściem. W minione dni śpiewaliśmy bowiem o zwycięstwie prawdy, dobra i miłości nad kłamstwem, złem i nienawiścią, o ostatecznym przewyciężeniu absurdu i cierpienia, o pokonaniu śmierci i o zmartwychwstaniu. A tymczasem wracamy do codzienności. Dramat życia każdego z nas trwa. Czy przez najbliższy rok będziemy dziećmi wielkanocnego poranka i uczestnikami poprzez swoje decyzje i czyny owoców zmartwychwstania? Czy nie będziemy ulegać pokusie, aby przyłączać się do złoczyńców Wielkiego Piątku, skazując na śmierć i krzyżując Boga obecnego w nas i w innych osobach?



Marcin Wolski

Toasty
poświęteczne

W toastach, co przecież są niezłym projektem, nie pijmy za błędy, lecz błędów korektę, za więcej odwagi, za władzę bez wad, za przyszłość bezpieczną. Sto lat! Wypijmy za Zachód, niech wie, co się święci, gdy nadal sterują Brukselą agenci, gdy Niemiec ze strachu chce kopać swój grób... wypijmy za przyjaźń. I w dzień! A co w sprawie wrogów, wiadomo w Wielkanoc, życzenie jest sprawcze i wielką dziś ma moc. Znowu przecież zawali imperium się zła. Wypijmy za flotę rosyjską! Do dna!

Ryszard
KapuścińskiTo tylko
zdarzenie!

Sprawę śmiertelnego wypadku, którego uczestnikami lub świadkami było małżeństwo sędziowskie: Małgorzata Gersdorf i Bohdan Zdziennicki, będziemy obserwować z uwagą. Oczywiście nikt w Polsce nie myśli o ewentualnym wyroku skazującym, bo to wobec tak wysoko postawionych przedstawicieli kasty sędziowskiej jest niemożliwe, chociaż sędzia Zdziennicki przyznał: „Potwierdzam, że braliśmy udział w takim zdarzeniu”. Jakim trzeba być człowiekiem, żeby śmierć młodego mężczyzny określać słowem „zdarzenie”? Jednak wydaje się ono kluczowe, daje bowiem pole do interpretacji i kłamstw. Zawsze można powołać się na art. 233 kk, że nie podlega karze ten, „kto składa fałszywe zeznanie, nie wiedząc o prawie odmowy zeznania”. Można również odmówić odpowiedzi na pytanie, kto prowadził samochód, ponieważ art. 261 kpc daje prawo do odmowy zeznań, „jeżeli zeznanie mogłoby narazić jego lub jego bliskich, na odpowiedzialność karną”. Wyrok może być jeden: wysokie odszkodowanie, jakie małżeństwo sędziowskie otrzyma, bo to, że winien był motocyklista, który miał czelność jechać tą samą drogą co pani Gersdorf i pan Zdziennicki, jest oczywiste. I co z tego, że cała Polska widziała, jak było, skoro kasta stanie za nimi murem!

Igor
SzczęsnowiczJan Karski
i Ukraina

Niedawno obejrzałem film dokumentalny o naszym bohaterze z czasów II wojny światowej – Janie Karskim (1914–2000). Karski w czasie okupacji niemieckiej był członkiem Armii Krajowej, kurierem z Polski do Londynu. Dokładnie poznał i opisał dokonywany przez Niemców mord na polskich Żydach. Był (przemycany przez wywiad AK, w niemieckim mundurze) w warszawskim getcie, oglądał wywózkę Żydów do Treblinki, a także w jednym z obozów zagłady. Opracował raport na ten temat, z którym odwiedził w 1942 i 1943 r. najważniejsze postacie świata zachodniego, m.in. premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla i prezydenta USA Franklina Delano Roosevelta. Reakcją na jego raport było zazwyczaj wzruszenie ramion lub brak wiary w świadectwo. Nie zrobiono nic, aby Żydów ratować. Ta historia przypomina dzisiejsze kołatanie ukraińskich polityków do drzwi Zachodu z prośbą o pomoc w wojnie z rosyjskimi ludobójcami. Niby reakcje są bardziej wymierne niż w przypadku Karskiego, ale i tak wydaje się, że niektórzy zachodni przywódcy, odmawiając konkretniejszych form pomocy, czekają na to, aż Rosja zapędzi wszystkich Ukraińców do jakiejś ichniej Treblinki i wreszcie wszyscy Scholzowie i Macronowie będą mieli spokój.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16 KULTURA

17 PODRÓŻE

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



fol. Pixabay/d

POMOC \ W tym roku na Korpus Wsparcia Seniorów przeznaczyliśmy 80 mln zł – przekazała minister rodziny Marlena Małag. Pod numerem (22) 505 11 11 osoby starsze mogą zgłaszać się z prośbami o pomoc np. w zrobieniu zakupów, dostarczaniu ciepłych posiłków czy umawianiu wizyt lekarskich.

WYWIAD \ Z DR. TOMASZEM LACHOWSKIM, adiunktem w Katedrze Prawa Międzynarodowego i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Łódzkiego, rozmawia HUBERT KOWALSKI

Wojna Putina to kontynuacja ludobójstwa Ukraińców z lat 30.

Tereny na wschód od Dniepru były zasiedlane przez Rosjan po zagłodzeniu kilku milionów Ukraińców. To doprowadziło do głębokiej rusyfikacji oraz sowietyzacji tych terenów. Obecny schemat działania Rosji przypomina ten, który miał miejsce po wielkim głodzie.

Niedawno w różnych podkijowskich miejscowościach odkryto zwłoki Ukraińców bestialsko zamordowanych przez Rosjan. Do jakich przestępstw z punktu widzenia prawa międzynarodowego mogło dojść na tamtych terenach?

Pamiętajmy, że jest jeszcze daleko do pozyskania pełnej wiedzy na temat tych zbrodni. Wszystko zależy od wyników prowadzonych śledztw. Należy jednak podkreślić, że na początku wojny było wiadomo głównie o zbrodniach wojennych, np. o bombardowaniach budynków mieszkalnych czy szpitali. Po odkryciach m.in. w Buczy pojawiła się również kwestia ludobójstwa. Warto podkreślić, że nie wynika to ze skali zbrodni czy bestialstwa. Najważniejszy jest bowiem cel sprawców. Zgodnie z Konwencją ONZ w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa z 1948 r. to zbrodnia popełniana z zamiarem zniszczenia w całości lub części danej grupy – narodowej, etnicznej, rasowej bądź religijnej. W tym przypadku chodzi o naród ukraiński. Z dostępnych obecnie informacji wynika, że Rosjanie na okupowanym obszarze szukali liderów, przywódców lokalnych społeczności. Chodziło o osoby, które mogłyby być ewentualnie liderami ukraińskiego oporu.

Chodziło więc o pozbycie się przywódców, a w konsekwencji części narodu?

Tak. Chodziło o to, by na obszarze okupowanym Ukraińcy nie mieli możliwości zorganizowania czynnego oporu, walk partyzanckich, a później odnowienia tkanki narodowej. To jeden z etapów sprawstwa wykonawczego. W mojej ocenie jest jeszcze istotniejszy poziom, czyli sprawstwo kierownicze. Chodzi o prowadzenie określonej polityki, wyznaczanie kierunków i wydawanie rozkazów. Pewne cele były widoczne m.in. w przemówieniu Władimira Putina 21 lutego, w którym odmówił Ukrainie prawa do sa-



fol. Jan Środa/Gazeta Polska

mostanowienia czy własnej historii. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na często powtarzane przez Rosjan słowo „denazyfikacja”. Rosjanie także wcześniej nazywali nazistami grupy, które były niewygodne. Na ogół dotyczyło to grup, które po prostu identyfikują się z tradycją inną niż kiedyś sowiecka, a obecnie imperialna rosyjska. W wyobrażeniu Putina nazistą jest każdy Ukraińiec, który nie utożsamia się z „rosyjskim światem”. Tak naprawdę chodzi o deukrainizację. Widoczny jest zatem aspekt kierownictwa, politycznego nawoływania do deukrainizacji.

Jak w praktyce trybunały międzynarodowe patrzą na ten aspekt polityczny?

Z jednej strony widać w orzecznictwie, że dostrzegały one aspekt polityczny, np. Międzynarodowy Trybunał Karny dla Rwandy, osądzający przypadki ludobójstwa z 1994 r., gdzie dla popełnienia tej okrutnej zbrodni bardzo istotne były ideologia i propaganda. Oceniono to jako podżeganie do ludobójstwa. Nie jest to jednak proste. Na poziomie prokuratorskim trudne jest zrekonstruowanie zamiaru

ludobójstwa. Warto jednak cofnąć się do myśli Rafała Lemkina, żyjącego w latach 1900–1959 polskiego prawnika, twórcy pojęcia „ludobójstwo”, który zbrodnię tę rozumiał bardzo szeroko. Według niego z ludobójstwem mamy do czynienia, gdy dane państwo czy ośrodek władzy usiłuje unicestwić inną grupę, np. naród, za pomocą różnych metod. Co istotne, zabijanie to tylko jedna z nich.

Nie musi zatem dojść do zabijania przedstawicieli danego narodu?

Nie musi. Inną metodą jest niszczenie kultury, np. muzeów, bibliotek, cerkwi. Obowiązująca konwencja ONZ z 1948 r. posługuje się zawężoną definicją. Koncentruje się bowiem na aspekcie fizycznej i biologicznej eksterminacji. Nie chodzi jednak wyłącznie o zabijanie. Może to mieć również postać rozbicia i niszczenia warunków do dokonania eksterminacji w przyszłości, stosowania środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy lub przymusowego przekazywania dzieci członków grupy, do innej grupy. Obecnie docierają do nas informacje o licznych gwałtach, w wyniku których

kobiety zaszły w ciążę. Mają więc rodzić Rosjan.

Innym skutkiem gwałtów jest zapewne trauma i niechęć do posiadania dzieci w przyszłości.

Zgadza się. Ten efekt prowadzi do ograniczenia populacji narodu. Widzimy zatem próbę degradacji jednego narodu, którego skutkiem jest zwiększenie populacji drugiego. Do masowych gwałtów dochodziło również w Rwandzie, które miały pewien wymiar ideologiczny. Międzynarodowy Trybunał Karny dla Rwandy uznał, że był to element ludobójstwa. W tym aspekcie nie musiało więc dochodzić do zabijania tych osób, ale był to przykład wyniszczania określonej grupy.

Głównie na wschodnich terenach Ukrainy dochodzi do deportacji ludności ukraińskiej. Jak należy na to patrzeć z punktu widzenia prawa międzynarodowego?

Mogą mieć charakter zbrodni wojennych. Gdy deportacje są jedynie częścią większej całości ataków na ludność cywilną, możliwe jest również uznanie takich działań za zbrodnie przeciwko ludzkości. Niewykluczone jest również uznanie deportacji za przejaw ludo-

bójstwa. Tak uważał wspomniany Lemkin. Jeżeli chodzi o Ukrainę, ważne będą ustalenia prokuratorów. Natomiast w sensie naukowym deportacje mogą być przykładem właśnie ludobójstwa, ponieważ oznaczają dezintegrację narodu. Niewykluczone, że na tereny oczyszczone z Ukraińców przybędą Rosjanie. Podobnie było po aneksji Krymu. Ta wymiana ludności przypomina sytuację związaną z wielkim głodem z lat 1932–1933. W tamtym okresie mocno ucierpiały okolice Ługańska i Doniecka. Tereny na wschód od Dniepru były zasiedlane przez Rosjan po zagłodzeniu kilku milionów Ukraińców. To doprowadziło do głębokiej rusyfikacji oraz sowietyzacji tych terenów. Obecny schemat działania Rosji przypomina ten, który miał miejsce po wielkim głodzie.

Można powiedzieć, że obecnie obserwujemy kontynuację ludobójstwa Ukraińców?

W mojej ocenie tak. Józef Stalin w pewnym momencie uznał, że ukraińskie tradycje stanowią zagrożenie dla spójności Związku Sowieckiego. W latach 30. XX w., jeszcze przed wielkim głodem, represjonowane były ukraińska inteligencja, duchowieństwo, a następnie doszło do wymordowania głównie ludności chłopskiej poprzez wywołanie sztucznego głodu. Lemkin wyróżnił etapy tego ludobójstwa. Najpierw uderzono w inteligencję, czyli mózg narodu, później w duchowieństwo, czyli jego duszę, następnie ciało, czyli ludność chłopską. Czwartym etapem było przywożenie etnicznych Rosjan na tereny oczyszczone z Ukraińców. W jakimś sensie dziś w wielu ukraińskich miastach znów widzimy realizowanie tych etapów. Jesteśmy przekonani, że mamy do czynienia z ludobójstwem, chęcią zniszczenia ukraińskiego narodu przez Rosję, co już miało miejsce w przeszłości.



WIELKI TYDZIEŃ U PRAWOSŁAWNYCH

RELIGIA \ Prawosławni i wierni obrządków wschodnich, m.in. grekokatolicy, rozpoczęli w poniedziałek obchody Wielkiego Tygodnia. Wielkanoc w tym roku wypada u nich 24 kwietnia, tydzień po świętach katolików.



ALKOHOL PRZYZYNY POŻARÓW

INTERWENCJE \ Strażacy w czasie świąt po kilkaset razy wyjeżdżają do pożarów w budynkach mieszkalnych. Przyczyną najczęściej jest nieuwaga i alkohol. W niedzielę PSP była wzywana do 557 pożarów.

NASZ TEMAT \ Zieloni forsują zakaz palenia w kominkach drewnem

Ekolodzy igrają z bezpieczeństwem

Dzień 24 lutego zmienił podejście wielu ludzi do bezpieczeństwa państwa. Nie zmieniła się jednak postawa organizacji ekologicznych forsujących rozwiązanie, których ostatecznymi beneficjentami są Rosja i Władimir Putin. Jedna z najbardziej znanych polskich grup aktywistów – Pracownia na Rzecz Wszystkich Istot – w czasie trwającej wojny sprzeciwiła się już budowie elektrowni atomowej, a także... paleniu drewnem przez Polaków.



Zdaniem ekologicznych aktywistów palenie drewnem emituje więcej CO₂ niż... palenie węglem | fot. AdobeStock/d

Jacek Liziniewicz

Aktywiści ekologiczni w związku z wojną na Ukrainie nie zmienili swojej agendy. Dochodzi nawet do absurdów: na stronach europejskiego Greenpeace'u pojawiają się teksty wzywające do demilitaryzacji Europy i potępiające wzrost nakładów na armię. Aktywiści wzywają również do rozluźnienia relacji UE z NATO i związania się z ONZ, gdzie blokujący głos ma Federacja Rosyjska. Jednocześnie organizacje ekologiczne za nic nie chcą zrezygnować z dotychczasowych planów dotyczących bezpieczeństwa energetycznego. Pracownia na Rzecz Wszystkich Istot właśnie wydała liczne opinie na temat polskiego systemu energetycznego. Najpierw sprzeciwiła się budowie elektrowni atomowej. „Mając na względzie dobro przyrody i człowieka jako jej części oraz kierowani poczuciem odpowiedzialności za los przyszłych pokoleń, sprzeciwiamy się planom budowy w naszym kraju elektrowni jądrowych oraz przedstawianiu przez lobby proatomowe energii atomowej jako jedynej alternatywy dla spalania węgla i gazu oraz sposobu na powstrzymanie kryzysu klimatycznego przy jednoczesnym dyskredytowaniu oszczędności ener-

gii i energetyki odnawialnej zwłaszcza w formule obywatelskich wspólnot energetycznych” – napisała w stanowisku antyatomowym Pracownia na Rzecz Wszystkich Istot. Polska nie może więc ich zdaniem mieć energetyki jądrowej, która jest najczystszym stabilnym źródłem energii. W ubiegłym tygodniu ci sami aktywiści sprzeciwili się również paleniu w piecu drewnem. Chcą, by nie palić polskich lasów. Wprowadzają też więcej chaosu pojęciowego i mówią o „paleniu biomasy”. Sami w raporcie przedstawiają, jak wygląda to w naszym kraju i w kogo uderzą zmiany. „Największy udział w zużyciu biomasy drzewnej w całym okresie od 2004 do 2020 r. miały gospodarstwa domowe, których zużycie utrzymywało się na podobnym poziomie (między 10,6 mln m³ a 12,3 mln m³), a w 2020 r. wyniosło 11 mln m³” – czytamy w raporcie. Aktywiści uznają, że drewno nie jest odnawialnym źródłem energii (ignorują fakt, że drzewo można zasadzić), twierdzą też, że palenie nim emituje więcej CO₂ do atmosfery niż... palenie węglem. Alternatywą dla pieców mają być inne OZE, czyli panele fotowoltaiczne i energetyka wiatrowa. Problem jest jednak taki, że od 24 lutego praktycznie wiemy, że rozwój obu tych źródeł nie zabezpieczy Niemiec przed

uzależnieniem od rosyjskiego gazu. Finalnie więc prawdziwą alternatywą dla pieców na drewno oraz atomu jest gaz ziemny. Mówiła o tym wprost na łamach „Gazety Polskiej” minister klimatu Anna Moskwa. – Gdybyśmy byli bardziej ambitni w polityce klimatycznej przez ostatnie lata, to dziś byłibyśmy zdecydowanie bardziej uzależnieni od importu gazu ziemnego z kierunku rosyjskiego. Bez atomu i pod przymusem dekarbonizacji nie mielibyśmy wyjścia. Udało nam się uniknąć tych problemów. Dzięki działaniom polskiego rządu jesteśmy po bezpiecznej stronie – powiedziała „Gazecie Polskiej” Anna Moskwa. Aktywiści jednak nadal nie przepracowali tego tematu. Podobnie jak działacze Polskiego Stronnictwa Ludowego. Waldemar Pawlak, który swego czasu proponował uzależnienie od dostaw z Rosji do 2037 r., teraz, nadal bez opamiętania, promuje OZE. Mało tego, aktywiści i politycy apelują również do Unii Europejskiej, aby zwiększyć cele klimatyczne. Zdaniem m.in. Tomasza Aniśko z Koalicji Obywatelskiej zamiast Fit for 55 powinniśmy realizować Fit for 65. Dzieje się to w momencie, kiedy dotychczasowa polityka klimatyczna napędza inflację w Polsce poprzez gwałtowny wzrost praw do emisji CO₂.

Projekt Putina i Tuska

„GAZETA POLSKA” \ Nieznany wcześniej projekt wojskowego porozumienia polsko-rosyjskiego, zakładającego wspólne „operacje wspierania pokoju i reagowania kryzysowego” oraz „wspólne prowadzenie ćwiczeń i szkoleń”, ujawniła podkomisja Antoniego Macierewicza, załączając ten dokument do końcowego raportu smoleńskiego – ustaliła „Gazeta Polska”.

Jak pisze red. Grzegorz Wierzchołowski w artykule pt. „Bratnie armie Putina i Tuska”, „to ocierające się o zdradę stanu porozumienie to efekt uzgodnień między Donaldem Tuskiem a Władimirem Putinem, dokonanych 1 września 2009 r. podczas słynnej wizyty premiera Rosji w Trójmieście”. „Końcowy raport smoleński zamknął oficjalny proces badania tragedii z 10 kwietnia 2010 r. Publikacja ta oraz towarzyszące jej dziesiątki załączników nie są jednak zwykłym podsumowaniem dotychczasowych ustaleń podkomisji Antoniego Macierewicza. To wyczerpujący zbiór opisów, dowodów, wyników analiz, badań oraz eksperymentów, z których jasno wynika, że przyczyną zniszczenia Tu-154 były dwie eksplozje w końcowej fazie lotu. Ale finalny raport

smoleński to także wiele nadzwyczaj ciekawych materiałów źródłowych, a także opracowań dotyczących politycznej otoczki remontu Tu-154 oraz przygotowań do wizyty Lecha Kaczyńskiego w Smoleńsku – wyjaśniający potencjalne motywy sprawców oraz okoliczności ich działania. Jednym z najważniejszych i najbardziej zdumiewających dokumentów stanowiących załącznik do raportu jest z pewnością projekt „Komunikatu dotyczącego współpracy między Siłami Zbrojnymi Rzeczypospolitej Polskiej a Siłami Zbrojnymi Federacji Rosyjskiej” – pisze red. Wierzchołowski. Więcej w nowym, śródowym numerze tygodnika „Gazeta Polska”, do nabycia także w wersji elektronicznej. (masz)

Ramię w ramię z Niemcami

POLITYKA \ Niemieccy politycy są zaniepokojeni rozbudową portu w Świnoujściu. Ich zdaniem inwestycja wpłynie na środowisko. Chcą, aby przygotowany został transgraniczny raport na ten temat. W blokowanie inwestycji zaangażowali się też politycy opozycji z Polski, w tym szczeciński radny Koalicji Obywatelskiej z Partii Zielonych Przemysław Słowik, były asystent posła Piotra Miśiły z Nowoczesnej.

Port w Świnoujściu ma być jednym z największych w basenie Morza Bałtyckiego. Mógłby spokojnie konkurować z portami morskimi naszych zachodnich sąsiadów. Europosłanka Zielonych Hannah Neumann oraz eurodeputowany niemieckiej Lewicy Helmut Scholz zlecieli przygotowanie ekspertyzy mającej ocenić oddziaływanie na środowisko planowanej przez Polskę inwestycji. – Przeciwnicy projektu obawiają się negatywnych skutków ekologicznych tego projektu. Ich zdaniem inwestycja może okazać się nieopłacalna. Na ten argument zwracają uwagę także polscy Zieloni – mówiła portallowi BiznesAlert europosłanka Neumann. W mediach niemieckich w roli zatrokanego o inwestycję przedstawiciela strony pol-

skiej obsadzony został Przemysław Słowik. To szczeciński radny Koalicji Obywatelskiej i jeden ze współtwórców Partii Zielonych w woj. zachodniopomorskim. Wcześniej był on asystentem Piotra Miśiły, polityka Nowoczesnej. Zieloni podkreślają, że pogłębienie toru wodnego i sprawienie, że Świnoujście będzie mogło przyjmować wielkie kontenerowce może... nie być opłacalną inwestycją, a Polska może ponieść stratę 3,5 mld zł. Tymczasem od lat wielkość przeładunków w portach rośnie, a rok temu pobiliśmy historyczny rekord. Przeładunki w polskich portach wzrosły w 2021 r. o 9 proc. – do najwyższej w historii wielkości 113,1 mln ton. (jal)



USA \ Czterech demokratycznych senatorów i kongresmen odwiedzą wkrótce Polskę, a następnie Niemcy, Indie i ZEA. Będą chcieli przekonać te kraje do wsparcia Kijowa i zaostrzenia sankcji wobec Rosji. Odwiedzą też Nepal – który wcześniej zerwał z neutralnością i potępił agresję.

DYPLOMACJA \ Po wycofaniu się rosyjskich wojsk spod Kijowa wielu światowych przywódców udaje się tam z wizytą

Czy Biden odwiedzi Kijów? Zełenski: Myślę, że to robi

Wrócił temat ewentualnej wizyty prezydenta Joeego Bidena w Kijowie. Ukraińscy politycy bardzo go na nią namawiają, a prezydent Wołodymyr Zełenski przyznał, że jego zdaniem przywódca USA w końcu przyjedzie na Ukrainę.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

W połowie marca, kiedy jeszcze w pobliżu Kijowa stacjonowały rosyjskie wojska, stolicę Ukrainy odwiedzili premier Mateusz Morawiecki, wicepremier Jarosław Kaczyński oraz premierzy Czech i Słowenii. Ich wizyta w stolicy kraju, który jest w stanie wojny, odbiła się głośnym echem na świecie. Kiedy Rosjanie się spod niej wycofali, wielu innych polityków – jak chociażby premier Boris Johnson – również postanowiło przyjechać na Ukrainę.

USA są jednym z państw, które najmocniej wspierają Ukrainę. Kilka dni temu pojawiły się plotki, że pre-

zydent Biden chce się udać z wizytą do Kijowa. On sam przyznał, że osobiście bardzo chciałby pojechać, ale nie chcą się na to zgodzić osoby, które odpowiadają za jego bezpieczeństwo. Amerykańskie media dowiedziały się, że zamiast Bidena Ukrainę odwiedzi któryś z wysoko postawionych członków jego administracji – sekretarz stanu lub sekretarz obrony.

W niedzielę minister spraw zagranicznych Ukrainy Dmytro Kuleba został o to zapytany podczas rozmowy z telewizją CBS. Powiedział, że wizyta Bidena „byłaby wyraźnym wsparciem”. Dodał też, że rozmowa w cztery oczy z Zełenskim mogłaby być wstępem do zwiększenia amerykańskich dostaw, w tym broni i amunicji, a obaj



Prezydent Joe Biden od początku bardzo angażował się w pomoc walczącej Ukrainie
| fot. Twitter/d

przywódcy mogliby przedyskutować sposoby na osiągnięcie porozumienia z Rosją, które zakończyłoby tę wojnę.

Prezydent Zełenski jest przekonany, że Biden jednak zdecy-

duje się na tę wizytę. – Myślę, że to zrobi – powiedział w wywiadzie CNN. Dodał, że ostatecznie to on będzie musiał podjąć decyzję. Przyznał też, że zapewnienie mu bezpieczeństwa

może okazać się trudne. – Jest przywódcą Stanów Zjednoczonych i dlatego powinien tu przyjechać i zobaczyć to na własne oczy – podkreślił.

Rzecznik Białego Domu Jen Psaki podkreśliła po raz kolejny, że wprawdzie Biden „jest gotowy, żeby udać się na Ukrainę”, ale „nie wysyłamy tam prezydenta”. W popularnym podcaście Pod Save America powiedziała, że nie ma żadnych planów wizyty Bidena w Kijowie. – Wszyscy powinniśmy odczuwać z tego powodu ulgę – dodała. Wiele komentatorów zauważa jednak, że także Brytyjczycy twierdzili, że Johnson nie odwiedzi Zełenskiego z powodów bezpieczeństwa – a jego wizytę ujawniono dopiero, kiedy premier był już na miejscu.

Rosjanie zniszczyli cmentarz, na którym spoczywały ofiary Katynia

PAMIĘĆ \ Rosyjskie bomby zdewastowały dziewięć z 20 miejskich cmentarzy w Charkowie, w tym cmentarz Ofiar Totalitaryzmu, na którym spoczywają polscy wojownicy. Ostrzał zniszczył m.in. tabliczki z nazwiskami Polaków zabitych przez NKWD i uszkodził krzyże.

Przedstawiciele rady miejskiej Charkowa potwierdzili, że niemal połowa cmentarzy została zrujnowana podczas rosyjskich ostrzałów. Wśród najbardziej zniszczonych nekropolii znalazł się cmentarz Ofiar Totalitaryzmu, na którym spoczywają cywile zamordowani przez NKWD i ponad 4 tys. ofiar zbrodni katyńskiej z wiosny 1940 r. Wybuchy uszkodziły betonowe ogrodzenie cmentarza, a odłamki bomb kasetyowych zniszczyły tabliczki z nazwiskami Polaków.

Charków pozostaje jednym z najbardziej atakowanych miast na Ukrainie. W ubiegłym tygodniu mer miasta Ihor Terehow poinformował, że Charków jest nieprzerwanie blokowany i ostrzeliwany, a liczba nalotów znacznie wzrosła. – Dziś w biały dzień znów były ostrzały centralnych miejsc – poinformował

w niedzielę szef obwodowej administracji wojskowej Ołeh Syniehubow.

– Rosyjscy okupanci terroryzują ludność cywilną w rejonie Charkowa, co dowodzi słabości i desperacji wroga. Rosjanie ostrzelali ogniem rakietowym i artyleryjskim dzielnicę mieszkaniową Sałtiwka – relacjonował urzędnik. Potwierdził, że wskutek niedzielnych ataków pięć osób zginęło, 20 odniosło obrażenia, a 18 budynków mieszkalnych zostało uszkodzonych. Dzień wcześniej Rosjanie dwukrotnie ostrzelali Charków, zabijając trzy osoby i raniąc ponad 30.

– Próby opanowania Charkowa przez wroga będą daremne i doprowadzą jedynie do większych strat okupantów. Przewidzieliśmy wszystkie scenariusze Rosjan i jesteśmy na nie dobrze przygotowani – zadeklarował Synie-

hubow, dodając, że w niedzielę podczas ukraińskiej kontrofensywy Rosjanie zostali wyparci z czterech miejscowości w obwodzie charkowskim, tracąc pięć czołgów, 10 transporterów opancerzonych i ok. 200 żołnierzy.

Cmentarz Ofiar Totalitaryzmu w Charkowie-Piatichatkach wzniesiono pod koniec XX w. W grobach spoczyły szczątki ofiar stalinowskiej czystki z lat 1937–1938 i oficerów Wojska Polskiego zamordowanych w 1940 r. W lesie, w pobliżu sanatorium NKWD, grzebano przywożone ciężarówkami zwłoki Polaków mordowanych w piwnicach gmachu NKWD w Charkowie. Pierwszy transport do Charkowa wyruszył z obozu jenieckiego w Starobielsku w nocy z 5 na 6 kwietnia 1940 r.

Joanna Kowalkowska
Albicla.com/JoannaKowalkowska

Spalenie Koranu podpaliło kraj

SZWECJA \ W ciągu ostatnich kilku dni w szwedzkich miejscowościach miały miejsce poważne starcia muzułmanów z policją. Wybuchły po spaleniu Koranu przez antymuzułmańskiego polityka Rasmusa Paludana.

Protesty w Szwecji wybuchły z powodu działań skrajnie prawicowego duńsko-szwedzkiego polityka Rasmusa Paludana. W przeszłości ten 40-letni mężczyzna publicznie palił Koran w Danii, co spotkało się z kontrdemonstracjami wyznawców islamu. Tym razem Paludan z ugrupowania Stram Kurs zapowiedział niszczenie świętej dla muzułmanów księgi w Szwecji.

Tylko w ciągu kilku dni starć w takich miejscowościach jak Linköping, Norrköping oraz na przedmieściach Sztokholmu co najmniej 16 funkcjonariuszy policji zostało rannych, a kilka radiowozów zniszczonych. W Malmö wystarczająco jedynie informacje o planowanej demonstracji Stram Kurs, aby doszło do podpalenia samochodów osobowych i autobusu komunikacji miejskiej. W pię-

tek w Örebro w starciach rannych miało zostać dziewięciu policjantów. W niedzielę lokalne szwedzkie media informowały o tym, że trzy osoby zostały rane w Norrköping, po tym jak policja oddała strzały ostrzegawcze w kierunku agresywnych uczestników zamieszek.

W wywiadzie dla szwedzkiego dziennika „Aftonbladet” minister sprawiedliwości Szwecji Morgan Johansson wezwał protestujących, aby niezwłocznie wrócili do domów. Samego zaś Paludana nazwał „skrajnie prawicowym głupcem, którego jedynym celem jest wzniesienie przemocy i podziałów”. Jak jednak dodał, w demokracji nawet głupcy mogą korzystać z wolności słowa, a osoby atakujące policję są przestępcami.

(pk)



CZY PUTIN UŻYJE BRONI ATOMOWEJ?

ROSJA \ Były szef MSZ Rosji Andriej Kozyriew przyznał, że Putin może zdecydować się na użycie broni atomowej. Jego zdaniem zrobi to jednak tylko wtedy, gdy samo istnienie Rosji będzie zagrożone.

fot. Wikipedia/d



fot. Twitter/d

SETKI OFIAR POWODZI NA POŁUDNIU AFRYKI

RPA \ Silne deszcze wywołały w kraju powódzie i lawiny błotne. Władze ujawniły w niedzielę, że w prowincji KwaZulu-Natal życie straciły co najmniej 443 osoby, a 63 nadal nie zostały odnalezione.

WOJNA NA UKRAINIE \ To już kolejny tak poważny atak raketowy na Lwów

Rosjanie ostrzelali Lwów, Mariupol nadal walczy

W poniedziałek Lwów był celem rosyjskiego ataku raketowego, w wyniku którego zginęło siedem osób, a 11 zostało rannych. Tymczasem bohaterscy obrońcy Mariupola od kilkudziesięciu dni odpierają ataki rosyjskich najeźdźców. Ostatnim bastionem Ukraińców w tym mieście leżącym nad Morzem Azowskim są zakłady Azowstal, które Rosjanie bombardowali niedawno m.in. przy użyciu strategicznych bombowców Tu-22M3.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawełKryszczak

W wyniku ataku raketowego na Lwów zginęło co najmniej siedem osób, a 11 zostało rannych. Pociski trafić miały w infrastrukturę wojskową oraz zakłady wulkanizacyjne. Jednym z celów rosyjskiego ataku była najprawdopodobniej infrastruktura kolejowa, która wykorzystywana jest do transportu pomocy humanitarnej oraz wojskowej na Ukrainę. Jak poinformowało państwowe przedsiębiorstwo kolejowe Ukrzaliznycia, obiekty nie zostały

zniszczone. Ruch kolejowy już wznowiono, a żaden z pracowników ukraińskich kolei ani pasażerów nie został ranny. Jest to już kolejny tak poważny atak raketowy przeprowadzony na cele znajdujące się w obwodzie lwowskim. W ubiegłym miesiącu na skutek ataku raketowego na Międzynarodowe Centrum Sił Pokojowych i Bezpieczeństwa (IPSC) w Jaworowie zginęło 35 osób, a 134 zostały ranne.

Po kilkudziesięciu dniach bardzo ciężkich walk i zniszczeniu większości budynków najeźdźcy opanowali niemal w całości Mariupol. W piątek w ręce Rosjan wpadł ob-



Nikt się nie spodziewał, że ukraińscy obrońcy wytrzymają tak długo
 fot. STRINGER/Reuters/Forum

Kreml przygotowuje uderzenie w Donbasie

UKRAINA \ Rosja przygotowuje się do ataku na wschodnią część Ukrainy. Trwają już walki w obwodzie ługańskim.

Jak poinformuje sztab generalny ukraińskich sił zbrojnych, rosyjska armia kończy tworzenie grupy ofensywnej we wschodniej strefie operacyjnej i kontynuuje ataki raketowo-bombowe na ukraińskie obiekty infrastruktury o kluczowym znaczeniu. Rosyjskie siły wciąż częściowo blokują Charków i próbują umocnić się na lewym brzegu rzeki Doniec Siewierski, dlatego przeprowadziły ataki w obwodzie charkowskim, które zostały odparte.

W poniedziałek służba prasowa ługańskiej administracji wojskowej poinformowała, że w obwodzie rozpoczęła się już ofensywa wojsk rosyjskich. Najeźdźcy przejęli kontrolę nad liczącym ponad 18 tys. mieszkańców miastem Kreminna. Szef regionu zaapelował do mieszkańców miasta, aby nie wychodzili z ukrycia i nie próbowali samodzielnie opuszczać miasta, gdyż jest to

teraz bardzo niebezpieczne. Wczoraj miała zostać przeprowadzona ewakuacja z miejscowości: Popasna, Rubiżne, Hory, Siewierodonieck i Lisiaczańsk, nie udało się jednak uzgodnić tej kwestii. W przeszłości Rosjanom wielokrotnie zdarzało się strzelać do cywili, na których ewakuację wcześniej się zgodzili.

O tym, że Rosjanie chcą zniszczyć cały Donbas, przekonany jest ukraiński prezydent Wołodymyr Zełenski. W nagraniu wideo umieszczonym w mediach społecznościowych zapewnił, że władze w Kijowie zrobią wszystko, by obronić ten region. – Sabotujecie zarządzenia okupantów nie współpracujecie z nimi. Musicie być twardzi – wezwał. Zełenski zaznaczył przy tym, że potrzebne jest wprowadzenie całkowitego embarga na dostawy rosyjskiej ropy i że „staje się to każdego dnia coraz bardziej oczywiste”.

Zaapelował przy tym o dostawy broni z Zachodu i wyraził swoje rozczarowanie faktem, że Kijów wciąż nie otrzymał informacji w sprawie dostaw części broni. Wezwał także do wprowadzenia pełnych sankcji na cały system bankowy i finansowy Rosji, gdyż jest on częścią machiny okupacyjnej. – Demokratyczny świat musi odpowiedzieć na działania agresorów w obwodach chersońskim i zaporoskim. Tworzone tam są ośrodki tortur. Członkowie lokalnych władz i wszyscy uważani za osoby ważne dla lokalnych społeczności są uprowadzani, kradzione są pieniądze na emerytury, blokowana i rozkradana jest pomoc humanitarna, a ludzie głodują – powiedział Zełenski.

Petar Petrović
Albicla.com/PetarPetrovic
Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia

Problemy zdrowotne zatrzymały Elżbietę II

WIELKA BRYTANIA \ Blisko 96-letnia królowa Elżbieta II musiała zrezygnować z udziału w uroczystościach wielkanocnych. Po raz pierwszy od 1970 r. monarchini nie wręczyła starszym osobom symbolicznej jałmużny.

Podczas obchodów świąt Zmartwychwstania Pańskiego w delegacji rodzinnej królewskiej zabrakło królowej Elżbiety II, która nie wzięła udziału w uroczystościach ze względu na stan zdrowia. Monarchini nie pojawiła się podczas nabożeństwa w kaplicy św. Jerzego na zamku w Windsorze w Niedzielę Wielkanocną i zrezygnowała z tradycyjnej, wielkoczwartkowej ceremonii wręczenia symbolicznej jałmużny osobom starszym. Po raz ostatni królowa opuściła wydarzenie ponad 50 lat temu.

Choć przedstawiciele pałacu Buckingham nie informują opinii publicznej o stanie zdrowia królowej, brytyjskie media podają, że blisko 96-letnia Elżbieta II ma poważne problemy z poruszaniem się, przez co

szar portowy. Ostatnim bastionem oddziałów ukraińskich są zakłady Azowstal. W miejscu tym znajdują się zarówno żołnierze Pułku Azow, specjalnego oddziału Gwardii Narodowej Ukrainy, ukraińskiej straży granicznej, jak i jednostki 36 Samodzielnej Brygady Piechoty Morskiej, które jakiś czas temu przebiły się do obszaru przemysłowego.

Niedawno obrońcy odrzucili rosyjskie ultimatum dotyczące kapitulacji i złożenia broni. Agresorzy zdecydowali się na zmasowany ostrzał raketowy, artyleryjski oraz naloty bombowców na pozycje ukraińskie. Do ataku siły zbrojne Federacji Rosyjskiej użyły m.in. strategicznych bombowców Tu-22M3.

Przejęcie kontroli nad Mariupolem ma zapewnić Rosji zabezpieczenie korytarza lądowego z anektowanego Krymu na okupowane obszary Donbasu. Same zaś oddziały rosyjskie po zakończeniu oblężenia Mariupola i uzupełnieniu stanów osobowych i sprzętowych mogłyby zostać wykorzystane do dalszych ofensywnych operacji w Donbasie, których intensyfikacja jest spodziewana w najbliższym czasie.

nie pokazuje się publicznie. W ciągu ostatnich sześciu miesięcy monarchini uczestniczyła tylko w jednym dużym wydarzeniu publicznym – mszy w opactwie westminsterskim, poświęconej pamięci jej męża, księcia Filipa, który zmarł w kwietniu ub.r. Od kilku miesięcy Elżbieta II porusza się o lasce.

Kilkanaście dni temu monarchini podzieliła się swoimi doświadczeniami z przebycia COVID-19. Przyznała, że mimo pełnego zaszczepienia infekcja bardzo ją osłabiła i po niemal dwóch miesiącach od choroby wciąż czuje się wyczerpana. W czwartek rodzina królewska będzie celebrować jej 96. urodziny, w tym roku trwają także obchody platynowego jubileuszu.

(jk)

2 OPINIE

3 TEMAT DZIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16 KULTURA

17 PODRÓŻE

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Twitter/d

ZA PIĘĆ MIESIĘCY OTWARCIE KANAŁU PRZESZŁO

INWESTYCJE \ Głównie prace w służbie kanału żeglugowego przez Mierzeję Wiślana zostały zakończone. Obecnie trwają drobne prace wykończeniowe, takie jak montaż wyposażenia hydrotechnicznego i testy mechanizmów ruchu – podał wykonawca. Za pięć miesięcy kanałem mają przepłynąć pierwsze jednostki.

BANK CENTRALNY \ Prezydent, premier i szef PiS za drugą kadencję prezesa NBP

Glapiński to gwarancja stabilności

Mam nadzieję, że prezes NBP prof. Adam Glapiński zostanie wybrany na kolejną kadencję – powiedział premier Mateusz Morawiecki. – Profesor jest dobrym szefem banku centralnego – ocenił wiceminister finansów Artur Soboń. Za powołaniem Glapińskiego na drugą kadencję jest sejmowa komisja finansów publicznych.

Jan Kamieniecki

Prezes Prawa i Sprawiedliwości, wicepremier Jarosław Kaczyński zapewnił w Radiu Plus, że Zjednoczona Prawica poprze wniosek prezydenta Andrzeja Dudy w sprawie wyboru prof. Adama Glapińskiego na kolejną kadencję. W ocenie szefa PiS obecny prezes banku centralnego uzyska w Sejmie wymaganą większość głosów.

– Mam nadzieję, że prezes NBP Adam Glapiński zostanie wybrany na kolejną kadencję – powiedział w Wielki Piątek premier Mateusz Morawiecki. Jak dodał, jego współpraca z szefem banku narodowego w trudnym

czasie światowej walki z inflacją jest bardzo dobra. – Liczę na to, że ta bliska współpraca będzie kontynuowana w kolejnych latach – przyznał szef rządu.

– Polityka pieniężna, fiskalna, budżetowa, gospodarcza w szerszym rozumieniu – to dzisiaj front walki z „putinacją”, inflacją, która przyszła do nas ze Wschodu poprzez wysokie ceny energii i gazu. Polityka pieniężna, która jest w rękach Narodowego Banku Polskiego, ma tutaj do odegrania ważną rolę – powiedział premier.

Za powołaniem obecnego prezesa na drugą kadencję jest też wiceminister finansów Artur Soboń. – Glapiński jest dobrym szefem banku centralnego – ocenił. Podkreślił, że profesor ma nie tylko



Zjednoczona Prawica poprze wniosek prezydenta Andrzeja Dudy w sprawie wyboru prof. Adama Glapińskiego na kolejną kadencję | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

szeroką wiedzę i gruntowne wykształcenie ekonomiczne, lecz także duże doświadczenie społeczno-polityczne.

Kandydaturę Glapińskiego na drugą kadencję poparła również sejmowa komisja finansów publicznych. Pod-

czas przesłuchania w Sejmie szef NBP wyjaśnił, że jego zarobki są określone w ustawie. Powiedział, że w ubiegłym roku zarobił ponad milion złotych. – To ogromna suma – przyznał. – Poza tym nie otrzymałem żadnej nagrody ani premii w wysokości 600 tys. zł. To jest kłamstwo – dodał.

– Prezes Glapiński jest bardzo doświadczonym ekonomistą i w kadencji, która się kończy, dzięki sposobowi, w jaki zarządzał bankiem centralnym, uniknęliśmy wielu perturbacji – oceniła senator Maria Koc z PiS. Z kolei poseł Tadeusz Cymański z Solidarnej Polski zwrócił uwagę, że w obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej bardzo ważny jest szybki wybór prof. Glapińskiego na drugą kadencję.

W 2021 r. Narodowy Bank Polski wypracował prawie 11 mld zł zysku – podał bank centralny w piątkowym komunikacie.

(PAP)

Ruchem lotniczym pokierują cudzoziemcy

LOTNICTWO \ Kontrolerem ruchu lotniczego będzie mógł zostać cudzoziemiec – zakłada projekt rozporządzenia Ministerstwa Infrastruktury. Przyjęcie takiego rozwiązania ma pomóc uzupełnić luki w zatrudnieniu. Wkrótce z pracy w Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej odejdzie prawie 170 kontrolerów.

W PAŻP rzeczywiście jest napięta sytuacja pracownicza, ale jest nadzieja na zakończenie sporu – przyznał premier Mateusz Morawiecki. Od kilku dni toczą się negocjacje kierownictwa PAŻP z przedstawicielami Związku Zawodowego Kontrolerów Ruchu Lotniczego. Związkowcy nie zgadzają się na nowe zasady wynagradzania. Wypowiedzenia złożono już prawie 170 kontrolerów z Warszawy. Dla większości z nich praca zakończy się pod koniec kwietnia tego roku. Według danych w lutym w Warszawie było zatrudnionych 208 kontrolerów obszaru i zbliżania.

Minister infrastruktury Andrzej Adamczyk razem z kierownictwem PAŻP prowadzi rozmowy, by doszło do uspo-

kojenia nastrojów. Na pytanie, co będzie z PAŻP, jeśli nie dojdzie do porozumienia, wiceminister Marcin Horała wymienił kilka możliwości. – Jest wojskowa kontrola przestrzeni powietrznej, jest możliwość usunięcia wymogu znajomości języka polskiego dla kontrolerów, bo kontrola przestrzeni powietrznej odbywa się po angielsku. Ale jest formalny wymóg, żeby kontroler znał język polski, choć go nie używa w pracy. Wtedy moglibyśmy zatrudnić kontrolerów z innych państw Unii Europejskiej – zapowiedział. Obowiązujące przepisy ograniczają możliwość pozyskiwania pracowników spośród personelu służb ruchu lotniczego z innych państw, dlatego Ministerstwo Infrastruk-

tury przygotowało projekt stosownego rozporządzenia. Nowe przepisy umożliwią zatrudnienie cudzoziemców na stanowiskach praktykanta kontrolera ruchu lotniczego oraz kontrolera ruchu lotniczego na stanowiskach operacyjnych.

Przyjęcie takiego rozwiązania wpłynie na usprawnienie procesu pozyskiwania personelu oraz umożliwi cudzoziemcom podjęcie pracy w RP. Według autorów projektu zniesienie wymogu znajomości języka polskiego nie wpłynie na poziom bezpieczeństwa ruchu lotniczego w polskiej przestrzeni powietrznej. Zgodnie z informacjami pozyskanymi z Urzędu Lotnictwa Cywilnego posiadanie uprawnienia uzupełniającego w zakresie języka wymaganego przez państwo członkowskie Unii Europejskiej nie jest wymagane przez służby kontroli ruchu lotniczego na Łotwie, Węgrzech i w Słowenii.

(lus, PAP)

OGŁOSZENIE PŁATNE

KOMUNIKAT DOTYCZĄCY BEZPIECZEŃSTWA LAMPEK CHOINKOWYCH

Dealz Poland Sp. z o.o. z siedzibą w Poznaniu informuje, że wprowadzone do obrotu Lampki choinkowe 100 LED, 10m, kod EAN 5059334743430, 474343, seria 2106, nie spełniają wymagań rozporządzenia Ministra Rozwoju z dnia 2 czerwca 2016 r. w sprawie wymagań dla sprzętu elektrycznego, z uwagi na za krótką odległość między wtyczką, a pierwszą oprawką żarówkową wynoszącą 70 cm, przez którą żarówki będą mogły leżeć na podłożu i być narażone na uszkodzenia mechaniczne, tj. nadeptanie, czego efektem może być zwarcie, przegrzanie zasilacza, a w konsekwencji stanowić ryzyko wystąpienia pożaru oraz z uwagi na brak informacji dotyczących bezpieczeństwa o wartości napięcia znamionowego i mocy znamionowej oraz informacji o symbolu klasy III bezpośrednio na wyrobie. Powyższe ogłoszenie publikuje się w związku z prowadzonym postępowaniem przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Przetarg na dzierżawę lub sprzedaż Domu Wczasowego „Jawor” w Ustroniu

Grupa Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” S.A. z siedzibą w Puławach zaprasza do złożenia ofert w postępowaniu prowadzonym w trybie publicznym z opcją dogrywki w formie aukcji elektronicznej przeprowadzoną na Platformie Zakupowej, na dzierżawę lub sprzedaż Domu Wczasowego „Jawor” zlokalizowanego w Ustroniu przy ulicy Wczasowej 51.

Nieruchomość o powierzchni użytkowej 3034,7 m² składa się z dwóch budynków połączonych ze sobą przewiązką – 4 kondygnacje, komunikację pionową zapewniają schody. W budynku zlokalizowane są: recepcja, kawiarnia, restauracja, sala konferencyjna, pokoje gościnne z węzłem sanitarnym dostatecznie wyposażone, pomieszczenia administracyjne, pomieszczenia magazynowe, zaplecze kuchenne z wyposażeniem. **Obiekt dysponuje 139 miejscami noclegowymi w 63 pokojach gościnnych o różnym standardzie.**

Ze szczegółową ofertą oraz ze Specyfikacją Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ) można zapoznać się po bezpłatnym zarejestrowaniu i zalogowaniu na Platformie Zakupowej pod adresem: <https://platformazakupowa.grupaazoty.com/> Oferty należy składać za pośrednictwem wyżej wymienionej Platformy Zakupowej w terminie do dnia 29.04.2022 r. do godziny 14:00.



19.04.2022 r.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W GDAŃSKU
UL. DYREKCYJNA 2-4, 80-852 GDAŃSK
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Nieruchomości położonej w Toruniu przy ulicy Akacjowej 19, województwo kujawsko- pomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 6 o pow. użytkowej 94,00 m² wraz z udziałem wynoszącym 940/9728 w częściach wspólnych budynków, urządzeń infrastruktury i w prawie własności gruntu działki nr 13/1 o pow. 0,2480 ha położonej w obrębie Toruń 70 oraz udział 12/480 w prawie użytkowania wieczystego działki gruntowej nr 13/5 o pow. 0,1351 ha, obręb Toruń 70 (stanowiącej drogę wewnętrzną).

Lokal mieszkalny można będzie obejrzeć po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 661 550 002.

Cena wywoławcza nieruchomości: 215 000,00 zł netto
Wadium: 21 500,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł

2. Nieruchomości położonej w Nowym Dworze w budynku nr 18, gmina Kwidzyn, powiat kwidzyński, województwo pomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 4 o pow. użytkowej 25,40 m², wraz z pomieszczeniami przynależnymi na strychu o pow. 18,4 m², w piwnicy o pow. 4,50 m² i w budynku gospodarczym o pow. 4,60 m² oraz udział wynoszący 0,1358 w częściach wspólnych budynków, urządzeń infrastruktury i prawie własności gruntu działki nr 94/3 obręb Nowy Dwór, o powierzchni 0,3963 ha.

Nabywca nieruchomości zobowiązany będzie do uiszczenia jednorazowej opłaty w kwocie 400,00 zł netto, z tytułu ustanowienia służebności drogi koniecznej pasem drogowym o szerokości 3m i długości 365m, powierzchnia 1095 m² (prawa przejazdu i przechodu) poprzez dz. 94/5 obręb Nowy Dwór na rzecz każdorazowego właściciela zbywanego lokalu nr 4 Znajdującego się w budynku posadowionym na działce nr 94/3 obr. Nowy Dwór, celem zapewnienia dostępu do drogi publicznej. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym pod nr 783 920 608.

Cena wywoławcza nieruchomości: 28 000,00 zł netto
Wadium: 2 800,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

3. Nieruchomości położonej w Pruszczu przy ul. Dworcowej 12, gm. Gostycyn, woj. kujawsko - pomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 3 o pow. użytkowej 48,50 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi tj. piwnicą o pow. 6,4m² w budynku mieszkalnym oraz pom. gospodarczym o pow. 9,6 m² i pom. WC o pow. 0,9 m² w budynku gospodarczym oraz udział wynoszący 6540/27340 w częściach wspólnych budynków i urządzeń infrastruktury oraz w prawie własności gruntu działki nr 246/8 o pow. 0,0805 ha, obręb 0005 Pruszc.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym - nr tel. 601 638 457
Nieruchomości obciążona jest wpisami wskazanymi w dziale III KW nr BY1T/00036649/6

Cena wywoławcza nieruchomości: 58 000,00 zł netto
Wadium: 5 800,00 zł Postąpienie: 500,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg odbędzie się w dniu 26.05.2022 r. o godz. poz. 1- 9:00, poz. 2- 10:00, poz. 3- 11:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 226. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1002/KNO/196/2022, poz. 2- 1002/KNO/185/2022, poz. 3- 1002/KNO/197/2022** w terminie do dnia 20.05.2022 r. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który go wygrał zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przyzbicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego, w terminie do godz. 14:00 dnia 23.05.2022 r. w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1- 1002/KNO/196/2022, poz. 2- 1002/KNO/185/2022, poz. 3- 1002/KNO/197/2022. Nie otwierać przed godziną: poz. 1- 9:00, poz. 2- 10:00, poz. 3- 11:00 dnia 26.05.2022 r.**” - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A., - nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem: „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1002/KNO/196/2022, poz. 2- 1002/KNO/185/2022, poz. 3- 1002/KNO/197/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu: poz. 1-2- 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu, poz. 3- do dnia 05.07. 2022r.. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwotę 50 tys. euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20, § 28 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231) Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, poz. 1- tel. 514 935 272, mail katarzyna.zakrzewska@pkp.pl, poz. 2- tel. 601 692 937, e-mail anita.chodorowska@pkp.pl, poz. 3- tel. 605 968 507, mail bozena.ostrowska@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Nieruchomości gruntowej położonej w Zbąszynku (woj. lubuskie, pow. świebodziński, gm. Zbąszynek), na którą składa się prawo użytkowania wieczystego działki oznaczonej ewidencyjnie numerem 208/39 o pow. 0,2101 ha obręb 0001 Zbąszynek.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym –tel. 721 806 328.

Cena wywoławcza nieruchomości: 185 000,00 zł netto
Wadium: 18 500,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł

2. Nieruchomości położonej w miejscowości Łąkociny, powiat ostrowski, woj. wielkopolskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego działki, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 424/12 o pow. 0,1602 ha, AM 2, z obręb 0017, Łąkociny.

Cena wywoławcza nieruchomości: 90 000,00 zł netto
Wadium: 9 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

3. Nieruchomości położonej w miejscowości Łąkociny, powiat ostrowski, woj. wielkopolskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego działki, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 424/13 o pow. 0,1599 ha, AM 2, z obręb 0017, Łąkociny

Cena wywoławcza nieruchomości: 90 000,00 zł netto
Wadium: 9 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

4. Nieruchomości położonej w miejscowości Łąkociny, powiat ostrowski, woj. wielkopolskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego działki, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 424/14, obręb 0017, Łąkociny, AM 2, o pow. 0,2292 ha oraz udział wynoszącego ½ w prawie użytkowania wieczystego działki nr 424/17, obręb 0017, Łąkociny, AM 2, pow. 0,0482 ha

Cena wywoławcza nieruchomości: 135 000,00 zł netto
Wadium: 13 500,00 zł Postąpienie: 1 500,00 zł

5. Nieruchomości położonej w miejscowości Łąkociny, powiat ostrowski, woj. wielkopolskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego działki, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 424/16, obręb 0017, Łąkociny, AM 2, o pow. 0,3255 ha oraz udziału wynoszącego ½ w prawie użytkowania wieczystego działki nr 424/17, obręb 0017, Łąkociny, AM 2, pow. 0,0482 ha

Cena wywoławcza nieruchomości: 182 000,00 zł netto
Wadium: 18 200,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł

6. Nieruchomości położonej w miejscowości Łąkociny, powiat ostrowski, woj. wielkopolskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego działki, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 243 o pow. 0,5300 ha, obręb 0017, Łąkociny, AM 2,

Cena wywoławcza nieruchomości: 212 000,00 zł netto
Wadium: 21 200,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 25.05.2022 r. o godz. poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00, poz. 30 11:30, poz. 4- 12:00, poz. 5- 12:30, poz. 6- 13:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/186/2022, poz. 2- 1008/KNO/187/2022, poz. 3 - 1008/KNO/188/2022, poz. 4 - 1008/KNO/189/2022, poz. 5 - 1008/KNO/190/2022, poz. 6 - 1008/KNO/191/2022** w terminie do dnia 20.05.2022 r. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przyzbicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie do dnia 23.05.2022 r. w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/186/2022, poz. 2- 1008/KNO/187/2022, poz. 3 - 1008/KNO/188/2022, poz. 4 - 1008/KNO/189/2022, poz. 5 - 1008/KNO/190/2022, poz. 6 - 1008/KNO/191/2022**”. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, tj. nie później niż do dnia 20.05.2022 r., złożenie dokumentów o których mowa w §3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/186/2022, poz. 2- 1008/KNO/187/2022, poz. 3 - 1008/KNO/188/2022, poz. 4 - 1008/KNO/189/2022, poz. 5 - 1008/KNO/190/2022, poz. 6 - 1008/KNO/191/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys.. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu.Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonymi na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, poz. 1- Dorota Jackowska, tel. 798 017 732, e-mail: dorota.jackowska@pkp.pl; poz. 2-6- tel. 514 935 028 email: kamila.piecuch@pkp.pl. Ponadto informacji udzielają: Agnieszka Mazur tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl, sekretariat tel. (61) 633 55 44, e-mail: sekretariat.poznan@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa własności lokalu użytkowego nr 2 położonego w Cieszkowicach nr 19 gmina Wąsosz powiat górowski, województwo dolnośląskie, o powierzchni użytkowej 44,27 m² wraz z powierzchnią przynależną 1,76 m² oraz udziałem wynoszącym 2689/10000 części w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego ewidencyjnie jako działka nr 256/9 AM-1 o powierzchni 0,0559 ha, obręb Cieszkowice

Cena wywoławcza nieruchomości: 32 000,00 zł netto
Wadium: 3 200,00 zł Postąpienie: 400,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 261 543. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 24.05.2022 r. o godz. 10:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/184/2022** w terminie do dnia 19.05.2022 r. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przyzbicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie do dnia 19.05.2022 r. do godz. 14:00 w zamkniętej kopercie opisanej: „**Oferta na przetarg nr postępowania: 1011/KNO/184/2022. Nie otwierać przed godziną 10:00 dnia 24.05.2022 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A., - **nie później niż do dnia 16.05.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania 1011/KNO/184/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A, przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. (71) 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W KATOWICACH
UL. DAMROTA 8, 40-022 KATOWICE
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Nieruchomości położonej w Łazach przy ul. Kolejowej 8/2, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 30,04 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym w postaci piwnicy o pow. użytkowej 13,94 m², oraz udziałem w wysokości 18/1000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności do działek gruntu oznaczonych geodezyjnie jako działki nr 256/3, 384/12, 384/14 o łącznej pow. 0,5146 ha, obręb 0001.

Cena wywoławcza nieruchomości: 41 000,00 zł netto
Wadium: 4 100,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

2. Nieruchomości położonej w Łazach przy ul. 8/6A, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 54,71 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci piwnicy o pow. użytkowej 14,04 m², i komórki o pow. 12,00 m² oraz udziałem w wysokości 31/1000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności do działek gruntu oznaczonych geodezyjnie jako działki nr 256/3, 384/12, 384/14 o łącznej pow. 0,5146 ha, obręb 0001, Łazy.

Cena wywoławcza nieruchomości: 94 000,00 zł netto
Wadium: 9 400,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

3. Nieruchomości położonej w Łazach przy ul. Kolejowej 8/9, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 69,50 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci piwnicy o pow. użytkowej 13,09 m², i komórki o pow. 12,00 m² oraz udziałem w wysokości 36/1000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności do działek gruntu oznaczonych geodezyjnie jako działki nr 256/3, 384/12, 384/14 o łącznej pow. 0,5146 ha, obręb 0001, Łazy.

Cena wywoławcza nieruchomości: 92 000,00 zł netto
Wadium: 9 200,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

4. Nieruchomości położonej w Łazach przy ul. Kolejowej 7/5, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 69,02 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci piwnicy o pow. użytkowej 28,78 m², i komórki o pow. 9,00 m² oraz udziałem w wysokości 41/1000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności do działek gruntu oznaczonych geodezyjnie jako działki nr 256/3, 384/12, 384/14 o łącznej pow. 0,5146 ha, obręb 0001, Łazy.

Cena wywoławcza nieruchomości: 104 000,00 zł netto
Wadium: 10 400,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiotowe lokale mieszkalne można oglądać po uprzednim skontaktowaniem się pod nr tel. 514 960 449. **Przetarg odbędzie się w dniu 27.05.2022 r. o godz. poz. 1- 9:00, poz. 2- 10:00, poz. 3- 11:00, poz. 4- 12:00** w siedzibie Ogłaszającego, sala nr 9 (parter). Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1003/KNO/192/2022, poz. 2- 1003/KNO/193/2022, poz. 3- 1003/KNO/194/2022, poz. 4- 1003/KNO/195/2022** w terminie do dnia 23.05.2022 r. oraz złożenie dokumentów zgodnie z Regulaminem nie później niż do dnia 23.05.2022 r. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez oferenta, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży nieruchomości. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przyzbicia określone są w Regulaminie zbycia nieruchomości. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50tys. Euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. (32) 710 62 28, tel. kom. 786 857 304, e-mail: monika.tkaczuk@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny



fot. mat. pras./d

TERMINAL PASAŻERSKI CPK CZEKA NA PROJEKTANTA

INWESTYCJE \ Pięć międzynarodowych biur architektonicznych uczestniczy w przetargu na projekt terminala pasażerskiego i dworca kolejowego wraz z węzłem przesiadkowym CPK. Chodzi o biura, które mają doświadczenie przy inwestycjach na lotniskach w m.in. Pekinie, Dubaju i Singapurze.

CYBERPRZESTĘPCZOŚĆ \ Uwaga na wyrafinowane oszustwa w internecie i poza nim

Kradną pieniądze „na przesyłkę”

Poczta Polska ostrzega przed nową metodą wyłudzenia pieniędzy od Polaków za pomocą przesyłek pobraniowych. Oszuści próbują wykorzystać też zamieszanie na rynku surowców energetycznych i poprzez fałszywe strony internetowe namawiają do inwestycji w Orlen, PGE czy KGHM.

**Mariusz Andrzej Urbanke
Paweł Woźniak**

Jak wyjaśniają eksperci CERT, podrobione strony polskich spółek wyglądają jak oficjalne, jednak w rzeczywistości są to metody na wyłudzenie pieniędzy. Strony te sugerują, że są oficjalną inicjatywą polskiego rządu zachęcającą do szybkiego kupna i sprzedaży surowców. Pobierają przy tym dane osobowe i kontaktowe poprzez specjalny formularz dostępny na stronie.

– Gdy nieświadomy internauta prześle swoje dane, oszuści nawiązują z nim kontakt i podczas rozmowy zachęcają do nieprawdziwych inwestycji na specjalnie do tego celu stworzonej platformie, z której, jak się potem okazuje, nie ma możliwości wypłaty zainwestowanych środków – wyjaśnia mechanizm oszustwa CERT Polska.



Poczta Polska przestrzega przed odbieraniem niespodziewanych przesyłek pobraniowych | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

W związku z pojawiającymi się w internecie fałszywymi ogłoszeniami, które zachęcają do inwestowania w projekty PKN Orlen, concern rozpoczął w mediach – m.in. online, a także w prasie i radiu – kampanię informacyjną ostrzegającą przed tego typu oszustwami.

Coraz powszechniejszym zjawiskiem staje się również wyłudzenie pieniędzy od Polaków za pomocą przesyłek pobraniowych. Metoda ta polega na wysyłaniu przedmiotów o nikłej wartości, takich jak plastikowy pierścionek lub piłeczka, przy wskazaniu nieproporcjonalnie wy-

sokiej do zawartości przesyłki kwoty pobrania od adresata. Klienci, którzy decydują się na odebranie paczki od nieznanego nadawcy, narażają się tym samym na wydatek rzędu od kilkudziesięciu do nawet kilkuset złotych.

Przed odbieraniem niespodziewanych przesyłek

pobraniowych przestrzega Poczta Polska. W momencie wizyty kuriera z niespodziewaną paczką za pobraniem, warto zapytać, kto jest jej nadawcą. W razie wątpliwości klienci mają prawo do odmowy przyjęcia przesyłki. Nadawca, który wysłał przesyłkę z niskocennym przedmiotem przy wskazaniu wysokiej kwoty pobraniowej, liczy, że odbiorca pomyli paczkę z zamówieniami swoimi lub swoich bliskich. Dodatkowo bardzo często adresaci działają pod wpływem impulsu. W momencie niespodziewanej wizyty kuriera i konieczności dokonania szybkiego wyboru odbiorcy decydują się na opłacenie i przyjęcie przesyłki.

Poczta przypomina, że każdy, kto przyjmie przesyłkę pobraniową i poczuje się oszukany jej zawartością, powinien takie zdarzenie zgłosić na policję.

Młodzi i zdolni ludzie wyjeżdżają z Rosji

MIGRACJA \ Przez rozpętaną przez Putina wojnę na Ukrainie ok. 300 tys. młodych wykształconych Rosjan wyjechało z kraju, z czego tylko 3 proc. planuje wrócić – poinformował portal Business Insider, powołując się na „The Wall Street Journal”. Ostatnio taki exodus miał miejsce po bolszewickiej rewolucji w 1917 r.

Rosję opuszczają setki tysięcy pracowników branży technologicznej, finansowej i przemysłowej. Wyjeżdżają programiści, bankierzy, lekarze. Od momentu zbrojnej inwazji Rosji na Ukrainę do połowy marca wyemigrowało już ok. 300 tys. pracowników – poinformował Business Insider.

Dla porównania, według rosyjskiej agencji statystycznej Rosstat, w całym 2020 r. kraj opuściło ok. 500 tys. ludzi. – Wiele osób, które obecnie wyjeżdżają z Rosji, „zabiera” ze sobą swoje firmy. Emigrują m.in. do Gruzji, Armenii, Izraela i Turcji, ale na tym nie koniec, bo exodus może być jeszcze większy – zaznacza portal.

Informacje te potwierdza Elin Ribakow, zastępca głównego ekonomisty w Instytucie Finansów Między-

narodowych, która na łamach „The Wall Street Journal” powiedziała, że ludzie, którzy wyprowadzają się z Rosji lub planują to zrobić, są młodzi i dobrze wykształceni. – To najbardziej produktywna część pracowników – podkreśliła.

Według sondaży przeprowadzonych przez OK Rosjanie, organizację non-profit pomagającą ludziom w opuszczeniu kraju, średnia wieku tych, którzy zdecydowali się na wyjazd, wynosiła 32 lata, a 80 proc. miało wyższe wykształcenie. Jako główne powody emigracji podawali sprzeciw wobec wojny, strach przed represjami i brak ekonomicznych perspektyw. Tylko 3 proc. stwierdziło, że planuje powrót do Rosji w najbliższych miesiącach.

Sasza Kazilo, współzałożycielka start-upu, który tworzy aplikacje pomagające przedszkolakom uczyć się matematyki, wyjechała niedawno z Rosji do Paryża. Zabrała ze sobą rodzinę i biznes. – Kiedy wybuchła wojna, myślałam, że to senny koszmar i że zaraz się skończy. Jednak gdy aresztowano mojego męża za rozwieszanie antywojennych plakatów, zdecydowaliśmy o wyjeździe. Już nie mam złudzeń, że w Rosji coś się zmieni – powiedziała „WSJ”.

Cytowany przez „WSJ” Konstantin Sonin, profesor Uniwersytetu w Chicago, przyznał, że tak skoncentrowanej fali emigracji z Rosji nie było od ponad wieku. – Nie obserwowano takiego zjawiska od rewolucji 1917 r., kiedy miliony rosyjskiej szlachty i wykształconych wyższych klas średnich uciekły z powstającego państwa komunistycznego – stwierdził.

(jak, wGospodarcze.pl)

Będzie wsparcie dla firm rozwijających eksport

INICJATYWA \ Agencja Rozwoju Przemysłu (ARP) i Korporacja Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych (KUKE) będą wspólnie oferować rozwiązania finansowe dla polskich firm oraz wspierać w działaniach na międzynarodowych rynkach.

Polscy przedsiębiorcy muszą mierzyć się z coraz poważniejszymi wyzwaniami będącymi m.in. konsekwencją rosyjskiej inwazji na Ukrainę, a także wysoką inflacją, rosnącymi kosztami pracy czy trudnościami w dostępie do komponentów i materiałów z powodu zaburzonej łańcuchów dostaw. Wojna w Ukrainie praktycznie uniemożliwia sprzedaż na trzy wschodnie rynki, odpowiadające w ub.r. za ok. 6 proc. polskiego eksportu.

– W tej sytuacji uzgodniliśmy z KUKE warunki współpracy i możliwości wsparcia przedsiębiorców z aspiracjami proeksportowymi – poinformował Paweł Kolczyński, wiceprezes ARP SA. Podpisane pomiędzy ARP a KUKE porozumienie dotyczy wspólnego oferowania firmom rozwiązań finansowych w celu wzmocnienia ich możliwości konkurencyjności na lokalnym i zagranicznych rynkach.

Wśród dostępnych instrumentów są różnego typu gwarancje i ubezpieczenia zabezpieczające, m.in. finansowanie inwestycji krajowych generujących eksport, a także finansowanie obrotowe. W ostatnich miesiącach KUKE podpisała z sześcioma bankami krajowymi i jednym zagranicznym umowy o udostępnieniu instrumentów z systemu wsparcia eksportu.

– W obecnej sytuacji podwyższonego ryzyka i zwiększonej niepewności takie wsparcie ze strony KUKE jest jeszcze bardziej potrzebne, by instytucje finansujące odważnie podchodziły do udostępniania środków na działanie i rozwój polskich przedsiębiorców nastawionych na internacjonalizację swojego biznesu – podkreślił Janusz Władczak, prezes KUKE SA.

(ar)



PROJEKT KRAJOWEJ GRUPY SPOŻYWCZEJ NA POSIEDZENIU RZĄDU

LEGISLACJA \ Prawdopodobnie na najbliższym posiedzeniu rząd zajmie się projektem, tworzącym Krajową Grupę Spożywczą – powiedział wicepremier, minister aktywów państwowych Jacek Sasin. Jego zdaniem utworzenie tej grupy da silny państwowy podmiot, który będzie ważnym graczem na rynku. Jak dodał, rynek ten jest zdominowany „przez podmioty zagraniczne, narzucające często niekorzystne warunki i ceny polskim producentom rolnym”.

fol. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

GOSP.

11

ENERGIA \ Embargo na dostawy rosyjskiej ropy zadziała jak bomba jądrowa

Ropa to „miękkie podbrzusze” Rosji

W konflikcie między Zachodem a Rosją bronią, która może oznaczać zagładę rosyjskiego budżetu, jest embargo na import ropy. Na jej sprzedaży Kreml zarobił w ubiegłym roku 110 mld dol. – Efekt embargo na ropę będzie dla Rosji niczym zrzucenie bomby jądrowej – twierdzi ekspert BiznesAlert.pl.

Jan Kamieniecki

W zachodnim arsenale do wykorzystania przeciwko Rosji jest broń, która może odmienić wszystko. Tą bronią jest embargo na import ropy. Efekt użycia nie będzie widoczny od razu, ale jego skutki będą oznaczać de facto zagładę rosyjskiego budżetu – uważa Mariusz Marszałkowski z portalu BiznesAlert.pl. Jego zdaniem ropa to „miękkie podbrzusze” Rosji.



Efekt embargo na ropę ma być dla Rosji niczym zrzucenie bomby jądrowej | fot. Wikipedia/d

Ekspert przypominał, że Rosja jest drugim po USA producentem ropy na świecie. Z danych z grudnia 2021 r. wynika, że dzienne wydobycie rosyjskiej ropy i kondensatu gazowego wynosiło 10,8 mln baryłek ropy. W tym samym czasie USA wydobywały dziennie 11,7 mln baryłek ropy, a zamykająca podium Arabia Saudyjska – 10 mln baryłek ropy dziennie.

W ub.r. Rosja sprzedawała swoją ropę do 36 państw. Największym jej odbiorcą są Chiny – odpowiadają za ponad 30 proc. rosyjskiego eksportu (70,1 mln ton o wartości 34,9 mld dol.). Państwa Unii Europejskiej odpowiadały za 47 proc. sprzedaży rosyjskiej ropy. Łącznie do krajów UE Rosja wyeksportowała 108,1 mln ton ropy naftowej o wartości 50,9 mld dol.

– Ropa to najcenniejszy rosyjski towar eksportowy i uderzenie w nią będzie miało ogromne konsekwencje dla Rosji. Znacznie większe niż ewentualne embargo na dostawy gazu. Rosjanie boją się tego, dlatego w żadnym momencie, w żadnej publicznej wypowiedzi nie mówią o retorsjach wobec Zachodu polegających na odcięciu do-

staw ropy – twierdzi Marszałkowski.

Jego zdaniem Rosja w pewnym stopniu będzie w stanie skutecznie omijać ewentualne embargo na ropę. – Chiny będą nabywać rosyjski surowiec bez względu na ryzyko zachodnich sankcji, tak jak wcześniej robiły to z surowcem irańskim. Również inni klienci mogą się pokusić o tańszą ropę z Rosji. Jednak globalnie Moskwa będzie miała duży problem z jej zbytym – zaznacza analityk.

Marszałkowski uważa, że europejskie embargo na rosyjską ropę będzie najdotkliwsze. – Zastąpienie klientów położonych blisko, z którymi od lat istniało połączenie infrastrukturalne, będzie wyjątkowo trudne. Choćby ze względów logistycznych. Bałtyckie porty eksportowe Rosji, które odpowiadają za ponad 50 proc. eksportu ropy drogą morską, staną się praktycznie bezużyteczne – podsumował.

.....
(BiznesAlert.pl)

Polsce nie zabraknie żywności

WOJNA \ Polsce nie zabraknie żywności, zarówno dla Polaków, jak i uchodźców z Ukrainy – ocenił wicepremier i minister rolnictwa Henryk Kowalczyk. W tak korzystnej sytuacji jest jednak niewiele państw. Zdaniem Davida Beasleya, dyrektora wykonawczego Światowego Programu Żywnościowego (WFP), inwazja Rosji na eksportującą zboże Ukrainę grozi destabilizacją krajów położonych daleko od jej granic i może pociągnąć za sobą fale migracji.

Polska jest znaczącym eksporterem żywności. To sprawia, że bezpieczeństwo bieżących dostaw jest zapewnione – zaznaczył wicepremier. Dodał, że należy się spodziewać znaczącego wzrostu cen oraz problemów w dostępie do żywności w innych krajach, spowodowanych zmniejszeniem zasiewów na polach Ukrainy. Przypomniał, że Ukraina eksportowała rocznie ok. 30 mln ton zboża, głównie do krajów Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. – Kilukrotnie rozmawiałem z ministrem rolnictwa Ukrainy, który powie-

dział, że sytuacja tam jest bardzo trudna. Powiedział, że do rolników wyjeżdżających na pola strzelają Rosjanie, wysadzają składy paliw – powiedział Kowalczyk.

Dodał, że sytuację na rynkach pogarsza rosyjska blokada portów Morza Czarnego. Zapowiedział, że Polska będzie pomagała Ukrainie, m.in. próbując eksportować ukraińskie zboże przez teren naszego kraju.

Tymczasem David Beasley ostrzegł po swojej wizycie na Ukrainie, że inwazja Rosji na eksportujące zboże państwo

grozi destabilizacją krajów położonych daleko od jego granic i może pociągnąć za sobą fale migracji. – Globalny niedobór żywności spowodowany wojną może wywołać masową migrację, jakiej nie widzieliśmy od czasów II wojny światowej – powiedział. – Ludzie będą umierać z głodu – dodał.

Rosja i Ukraina produkują łącznie 30 proc. światowej podaży pszenicy i eksportują ok. 75 proc. produkcji oleju słonecznikowego. Połowa ziarna, które WFP kupuje do dystrybucji na całym świecie, pochodzi z Ukrainy.

Zakłócenie światowego handlu energią i zbożem, w opinii szefowej Międzynarodowego Funduszu Walutowego Kristaliny Georgiewej, grozi niedoborami żywności szczególnie w Afryce i na Bliskim Wschodzie.

– Ceny pszenicy i kukurydzy gwałtownie rosną, a zapasy w Afryce i na Bliskim Wschodzie są na wyczerpaniu – mówiła Georgiewa. – Musimy działać już teraz. Alternatywa jest tragiczna: więcej głodu, więcej ubóstwa i więcej niepokojów społecznych, zwłaszcza w krajach, które przez wiele lat walczyły o uniknięcie niestabilności i konfliktów – podkreśliła.

.....
Paweł Woźniak

OGŁOSZENIE PŁATNE

19.04.2022 r.

PKP POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
Spółka Akcyjna

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa użytkowania wieczystego gruntu położonego w Krzeszowie przy ul. Betlejmskiej 14, oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 646/9 o pow. 0,7135 ha, obręb 020702_2.0018, KRZESZÓW, jednostka ewidencyjna Kamienna Góra – obszar wiejski, powiat kamiennogórski, woj. dolnośląskie

Nieruchomość obciążona umową najmu. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 260 431.

Cena wywoławcza nieruchomości: 1 550 000,00 zł netto

Wadium: 155 000,00 zł Postąpienie: 20 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 24.05.2022 r. o godz. 11.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem nr postępowania: 1011/KN0/198/2022 w terminie do dnia 20.05.2022 r. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadu wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie do dnia 20.05.2022 r. godz. 14.00 w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg nr postępowania: 1011/KN0/198/2022. Nie otwierać przed godziną 11.00 dnia 24.05.2022 r.” - Oferta powinna zostać złożona w wyznaczonym terminie do składania ofert i spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
- **najpóźniej do dnia 17.05.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1011/KN0/198/2022”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. **Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A.** Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 13 33. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

SPOŁECZEŃSTWO

14-15

PUBLICYSTYKA

16

KULTURA

17

PODRÓŻE

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. AdobeStock/d

ZBRODNI KAJETANA P.

WARSZAWA \ W lutym 2016 r. w Warszawie Kajetan P. zamordował młodą kobietę. Bez żadnego powodu. Ciało ofiary poćwiartował i taksówką przewiózł do własnego mieszkania. Został skazany na dożywocie, a karę ma odbywać w systemie terapeutycznym.

Grzegorz Broński

Chciałabym go tylko zapytać, dlaczego to zrobił. Moja córka nie zasługiwała na to, co on z nią zrobił. (...) Mam nadzieję, że nigdy nie wyjdzie z za krat i nikt nie będzie musiał przeżywać, tego co ja – mówiła dziennikarzom Ewa P., matka Pauliny, w dniu rozpoczęcia procesu Patryka D.

Morderca jej córki usłyszał już wyrok, spędzi w więzieniu celi wiele lat – nawet więcej niż dotychczas przeżył, ale biorąc pod uwagę jego wiek... Niestety, zapewne jeszcze wyjdzie na wolność.

Wyjazd po klótni

Paulina P. miała zaledwie 23 lata. Młoda kobieta pochodziła z niewielkiej miejscowości Balik, leżącej w pobliżu Łomży, ale ostatnie miesiące życia spędziła w Warszawie. Ze stolicą wiązała plany na przyszłość. Tam znalazła pracę, razem z koleżanką wynajmowała mieszkanie na Białołęce. Prowadziła zwykłe, spokojne życie. Przez pewien czas spotykała się z nieco młodszym Patrykiem D.

– Przyjeżdżając tutaj, był normalnym chłopakiem. Widać było, że byli zadowoleni, szczęśliwi, razem chodzili nad rzekę, na spacer – wspominała Ewa P. w „Interwencji” Polsatu.

Ich związek dość szybko się jednak rozpadł, bo mężczyzna był zazdrosny. Wręcz chorobliwie. – On wiedział wszystko. A czy najadł się, a czy się ubrała? – wiedział wszystko. Wiedział dokładnie, gdzie jest i co robi – dodawała matka Pauliny.

Wprawdzie się rozstali, ale to nie znaczy, że nie mieli ze sobą kontaktu. Paulina właśnie z Patrykiem D. się spotkała, gdy na początku marca 2020 r. – po klótni z sublokatorką – spakowała torbę i wyszła z mieszkania. Pojechała do Nowego Dworu Gdańskiego.

KRONIKA KRYMINALNA \ Patryk D. poćwiartował ofiarę

Morderca nie zdołał ukryć prawdy

Paulina zaginęła po spotkaniu z byłym chłopakiem. Patryk najpierw zapewniał, że nie wie, co się stało, ale po dwóch miesiącach wyznał prawdę – przyznał się do zabójstwa. Wskazał, gdzie ukrył poćwiartowane ciało młodej kobiety. Makabryczna zbrodnia doczekała się wyroku, ale ciągle nie wiadomo, dlaczego do niej doszło, bo w wersję mordercy mało kto wierzy.



Podczas przesłuchań Patryk D. twierdził, że Paulina miała myśli samobójcze i poprosiła go, aby pomógł jej umrzeć. Zgodził się ją zabić | fot. Marcin Gadomski/PAP

Dziwny SMS wywołał alarm

Następnego dnia, czyli w niedzielny wieczór 8 marca, matka Pauliny otrzymała SMS wysłany z telefonu córki. Treść wiadomości wywołała niepokój wśród bliskich młodej kobiety.

„Mieszkanie mamy na teraz. Chcę trochę czasu dla siebie na własne życie. Żeby spróbować żyć sama. Byłabym wdzięczna za jakieś dwa miesiące bez kontaktu. Dobrze to wpłynie na moje traumy” – napisała. Dodając: „Odezwę się jak coś. A teraz blokuje was wszystkich. Naprawdę doceniłabym zrozumienie i racjonal-

ne zachowanie w tej sytuacji. Pa”.

Dotychczas miała bardzo bliski kontakt z krewnymi, takie zachowanie było więc do niej niepodobne. Tak jak i nagle zniknięcie. Równie zaskakującą wiadomość (także wysłaną z telefonu P.) otrzymała współlokatorka z warszawskiego mieszkania – napisano, że Paulina nie wróci, a jej rzeczy można wyrzucić na śmietnik.

Oczywiście, rodzice próbowali skontaktować się z córką, ale nie odbierała telefonu. Ponieważ nabrali wątpliwości, czy to ona wysłała wiadomość, uznali, że nie należy

zwlekać – o zaginięciu powiadomili policję. Także w mediach apelowali o pomoc – publikowano zdjęcia młodej, uśmiechniętej brunetki.

Z kim ostatni raz widziana?

Szybko ustalono, że w Nowym Dworze Gdańskim Paulina spotkała się z Patrykiem D. Pochodzący z Pomorza 20-letni mężczyzna nawet nie próbował temu zaprzeczać. Znalaziono bowiem świadków, którzy widzieli ich razem.

On jednak zapewniał, że po rozmowie się rozstali, ona wyjechała z miasta i nie wie, gdzie może teraz przebywać. Dzisiaj wiadomo, że policjanci nie uwierzyli Patrykowi D., ale wówczas nie było żadnych dowodów, aby miał cokolwiek wspólnego ze zniknięciem przyjaciółki. Był jednak obserwowany. Odkryto jego fascynację śmiercią, zainteresowania białą bronią, a także okultyzmem. Przez następne tygodnie los Pauliny P. pozostawał nieznany. Nikt nie potrafił powiedzieć nic konkretnego.

Poćwiartowane zwłoki

Pod koniec kwietnia 2020 r. na polu we wsi Piotrowo (leżącej w pobliżu Nowego Dworu Gdańskiego) znaleziono ludzkie szczątki. To było poćwiartowane ciało młodej ko-

biety. Docierające informacje brzmiały wręcz makabrycznie. Na rozległym terenie rozrzucono wiele fragmentów ciała, niektóre zostały oskórowane!

Natychmiast pojawiły się spekulacje, że to szczątki poszukiwanej od dwóch miesięcy Pauliny. Identyfikacja była jednak niemożliwa – dopiero badania DNA potwierdziły przypuszczenia. Późniejsza sekcja zwłok wykazała, że przyczyną zgonu było uduszenie, a ciało zostało poćwiartowane po śmierci ofiary.

Jak je odnaleziono? Okazało się, że nieco wcześniej policjanci zatrzymali Patryka D. To on wskazał, gdzie należy szukać szczątków Pauliny. Po tym jak przyznał się do zabójstwa. Dlaczego w tak bestialski sposób zamordował przyjaciółkę? Podczas przesłuchań twierdził, że Paulina miała myśli samobójcze i poprosiła go, aby pomógł jej umrzeć. Zgodził się ją zabić. – W toku śledztwa nie ujawniono żadnego dowodu potwierdzającego wyjaśnienia oskarżonego – przyznała prok. Grażyna Wawryniuk z Prokuratury Okręgowej w Gdańsku.

Niejawny proces

Patryk D. został poddany obserwacji psychiatrycznej, a biegli stwierdzili, że był poczytalny podczas dokonywania makabrycznej zbrodni. Tym samym mógł ponieść konsekwencje za to, co zrobił. W lipcu ubiegłego roku prokuratura skierowała akt oskarżenia do Sądu Okręgowego w Gdańsku.

Proces ruszył pod koniec października. Nie wiadomo jednak, jakie wyjaśnienia złożył Patryk D. ani czy okazał skrucę – zapadła bowiem decyzja o wyłączeniu jawności postępowania. Taki wniosek złożył obrońca oskarżonego, a prokurator i adwokat reprezentujący matkę Pauliny przychylił się do niego. Tajemnicą więc pozostają wydarzenia z sali rozpraw. 12 kwietnia tego roku ogłoszono wyrok.

Patryk D. został uznany za winnego. Kara za uduszenie Pauliny i poćwiartowanie jej ciała – 25 lat pozbawienia wolności z zastrzeżeniem, że będzie odbywana w systemie terapeutycznym. Morderca został również zobowiązany do zapłacenia 200 tys. zł zadośćuczynienia na rzecz bliskich ofiary.

Sentencja wyroku była jawna, ale jego uzasadnienie już nie. Orzeczenie jest nieprawomocne. I zapewne zostanie zaskarżone, bo prokuratura domagała się dożywocia dla Patryka D.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

o wniesieniu odwołania od decyzji

Na podstawie art. 131 oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2021.735 ze zmianami) oraz art. 12 ust. 4 pkt 1 w związku art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz.U.2021.1836 ze zmianami),

Wojewoda Małopolski

zawiadamia, że zostały wniesione odwołania do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego od decyzji Wojewody Małopolskiego nr 14/B/2022 znak: WI-II.7840.1.81.2021.AS z 07.03.2022 r. o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę inwestycji pn.:

Budowa gazociągu Skoczów – Komorowice – Oświęcim – Torzeń wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi na terenie województwa małopolskiego i śląskiego – Etap II. Gazociąg wysokiego ciśnienia DN700 MOP 8,4 MPa relacji Oświęcim – Torzeń (m. Sławków) wraz z Systemową Stacją Redukcyjno-Pomiarową Oświęcim.” Dane nieruchomości (miejsce wykonywania robót budowlanych) – zgodnie z treścią ww. decyzji.

Odwołania wraz z aktami sprawy, w tym ww. decyzją Wojewody Małopolskiego zostały przesłane w celu rozpatrzenia do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Warszawie.

Obwieszczenie podlega publikacji (art. 12 ust. 1 i 1a w związku z art. 12 ust. 4 pkt 1 oraz art. 15 ust. 4 ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu):

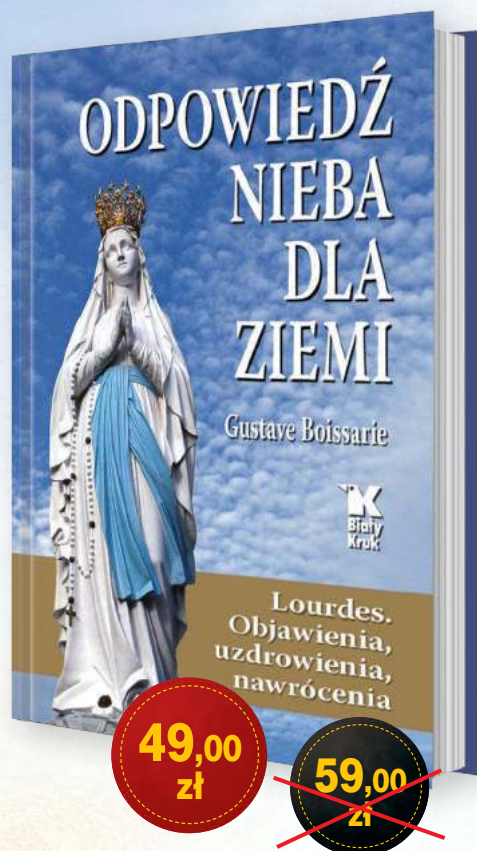
- na tablicach ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego,
- w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie,
- na tablicach ogłoszeń, na stronach internetowych oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: Urzędu Miasta Oświęcim; Urzędu Miejskiego w Chrzanowie; Urzędu Miejskiego w Libiążu; Urzędu Miejskiego w Chelmku; Urzędu Miejskiego w Bukownie;
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim.

Właścicielom i użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych decyzją, zawiadomienie o wniesieniu odwołania od decyzji wysyła się na adres określony w katastrze nieruchomości ze skutkiem doręczenia.

POLECAMY

sklep.gazetapolska.pl

Sklep Niepodległego Polaka



OPRAWA: TWARDA

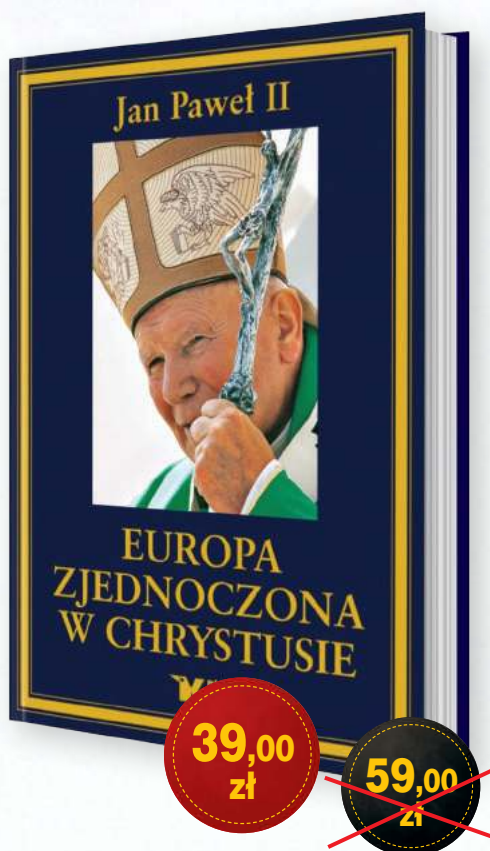
LICZBA STRON: 560 ROZMIAR: 140 x 200 mm

ODPOWIEDŹ NIEBA DLA ZIEMI. LOURDES OBJAWIENIA, UZDROWIENIA, NAWRÓCENIA.

Gustave Boissarie

Lourdes. Po objawieniach Maryjnych w 1858 r. i otwarciu tu dwa lata później sanktuarium liczba pątników do tego cudownego miejsca rosła gwałtownie z roku na rok. Obecnie przybywa tu rocznie średnio ok. 6 mln wiernych ze 110 krajów. Dzieło Gustave Boissarie to poruszająca książka, będąca świadectwem ludzi, którzy zawierzili swoje troski i nadzieje bożemu miłosierdziu.

Wszystkie postaci w tej książce są autentyczne, wszystkie opisane wydarzenia naprawdę miały miejsce. Czyta się ją jednak nie jak chłodny dokument, ale jak pełną dramatycznych zwrotów akcji powieść.



OPRAWA: TWARDA, ŻŁOTE TŁOCZENIA

LICZBA STRON: 432 ROZMIAR: 167 x 235 mm

EUROPA ZJEDNOCZONA W CHRYSZCIE

Jan Paweł II

Dziś, kiedy Stary Kontynent wydaje się zapominać o chrześcijańskich źródłach swej kultury, słowa Świętego powinny stać się dla Europejczyków, a przede wszystkim Polaków najpewniejszym drogowskazem.

Pełna, zawierająca 82 teksty antologia wypowiedzi św. Jana Pawła II na temat wspólnej Europy i jej chrześcijańskich korzeni, od czerwca 1979 do lipca 2002 r. Papież wyjaśnia nam, wokół czego mamy się jednoczyć: wokół nauki Chrystusa, wokół Krzyża – w tym przypadku nie ma mowy o relatywizmie, o dywagacjach, o ustępstwach. Odcięcie Europy od jej chrześcijańskich korzeni, to śmierć dla naszego kontynentu, a może nie tylko dla niego.



OPRAWA: MIĘKKA

LICZBA STRON: 170 ROZMIAR: 120 X 190 mm

JEGO MIŁOŚĆ CIĘ ULECZY

Ks. Dominik Chmielewski SDB

W swoim dziele ksiądz Dominik Chmielewski przekazuje nam swoje refleksje dotyczące dylematów, przed jakimi obecnie stawać muszą katolicy. W dzisiejszym świecie przyszło nam żyć w coraz bardziej kojarzącym się z chaotycznym pustkowiem, opisanym na samym początku Księgi Rodzaju. Twórca książki stara się udowodnić, jak niewiele trzeba, aby owe pustkowienie przemienić w harmonijny, pełen piękna i szczęścia ogród. Doskonała lektura do osobistej refleksji, zwłaszcza na czas Świąt Wielkiej Nocy.

ZAMÓWIENIA

tel. **722 111 655**

Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa

Konto **61 1240 6003 1111 0010 7516 5807**
sklep@gazetapolska.pl



DEZINFORMACJA \ Najważniejszy element wojny hybrydowej Rosji przeciw państwom UE i NATO – cele, narracje, platformy komunikacji

Polska na rosyjskim celowniku

Unia Europejska definiuje dezinformację jako „możliwe do zweryfikowania nieprawdziwe lub wprowadzające w błąd informacje, tworzone, przedstawiane i rozpowszechniane w celu uzyskania korzyści gospodarczych lub wprowadzenia w błąd opinii publicznej, które mogą wyrządzić szkodę publiczną”. UE uznaje, że zakrojone na szeroką skalę kampanie dezinformacyjne stanowią poważne wyzwanie dla Europy i wymagają skoordynowanej reakcji ze strony państw członkowskich Unii, instytucji unijnych, portali społecznościowych, mediów informacyjnych i obywateli krajów UE. Obecnie mamy do czynienia z istotnym problemem zakrojonej na szeroką skalę kampanii dezinformacyjnej zainicjowanej przez Rosję.

**Ryszard Czarnecki**

9 marca 2022 r. Parlament Europejski przyjął rezolucję „W sprawie ingerencji z zagranicy we wszystkie procesy demokratyczne w Unii Europejskiej, w tym dezinformacji”. W rezolucji tej wyrażono zaniepokojenie, że „Rosja angażuje się w dezinformację o niespotykanej agresji i skali, zarówno w tradycyjnych mediach, jak i na platformach mediów społecznościowych, aby oszukać swoich obywateli w kraju i społeczność międzynarodową w przededniu i podczas wojny z Ukrainą, którą Rosja rozpoczęła 24 lutego 2022 r., dowodząc, że nawet informacje mogą być wykorzystywane jako broń”.

Polska na celowniku rosyjskiej dezinformacji, czyli kremlowska „prawda”

5 kwietnia br. byłem jednym z europosłów, którzy w imieniu grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów przedstawili rezolucję w kwestii nasilających się represji w Rosji, w tym w sprawie skazanego na 9 lat łagru Aleksieja Nawalnego. W rezolucji tej ponownie wyrażono obawy związane z prowadzoną przez Rosję kampa-



Polska jest nieustannie celem rosyjskiej kampanii dezinformacyjnej | fot. AdobeStock/d

nią dezinformacyjną, a także kategorię obwiniono prezydenta Rosji Władimira Putina o prowadzenie stałej wojny hybrydowej przeciwko krajom sąsiadującym z Rosją. Wojny, której głównym narzędziem jest dezinformacja. W dalszej części rezolucji wspomniano, że „rosyjska kampania dezinformacyjna przeciwko Ukrainie, państwom członkowskim UE i NATO nasila się poprzez fałszywą narrację, zgodną z którą niedawna inwazja Rosji na Ukrainę, i to na wielką skalę, jest przedstawiana jako »specjalna operacja wojskowa« i że to Ukraina spowodowała konflikt z Rosją, czemu towarzyszy ogromny, ponaddziesięciokrotny wzrost aktywności w mediach społecznościowych, w których szerzy się antyukraińska i antyzachodnia propaganda”.

Polska jest nieustannie celem rosyjskiej kampanii dezinformacyjnej. Polski Instytut Badań Internetu i Mediów Społecznych poinformował, że w ciągu 24 godzin od rosyjskiej inwazji na Ukrainę zidentyfikował działalność co najmniej trzech zorganizowanych grup roboczych prowadzących działania dezinformacyjne w obszarze polskich mediów społecznościowych – w szcze-

gólności poprzez Facebook i Twitter. Łączny zasięg komunikatów tych grup szacowany jest na poziomie 2 mln kontaktów z wygenerowaną przez nie informacją. Grupy te działają poprzez realizację wpisów w wątkach dyskusyjnych dotyczących sytuacji na Ukrainie, a także organizacji międzynarodowych (UE, NATO) oraz sytuacji gospodarczej w Polsce. Prowadzą konta jawnie prorosyjskie i wspierające rosyjską agresję na państwo ukraińskie. W swoich przekazach dążą także do dyskredytowania polskich władz. Grupy te szczególnie zintensyfikowały swoje działania w zakresie dezinformacji na temat cen i dostępności paliw w Polsce oraz osłabiania marek polskich przedsiębiorstw.

Rosyjskie bujdy: Polska to, Polska tamto

Polskie władze, ustami rzecznika ministra koordynatora służb specjalnych Stanisława Żaryna, obwiniły Rosję i jej prezydenta Putina o próbę manipulowania opinią światową poprzez ukierunkowaną kampanię dezinformacyjną przeciwko Polsce. Chciałbym zacytować pełne oświadczenie Żaryna, które obnaża nikczemne zamiary Rosji: „Po rozpętaniu przez Putina wojny na Ukra-

W rezolucji wyrażono obawy związane z prowadzoną przez Rosję kampanią dezinformacyjną, a także kategorię obwiniono prezydenta Rosji Władimira Putina o prowadzenie stałej wojny hybrydowej przeciwko krajom sąsiadującym z Rosją. Wojny, której głównym narzędziem jest dezinformacja.

inie, istniejące już wrogie linie narracyjne kremlowskiej propagandy wymierzone w nasz kraj (Polskę – dop. R.Cz.) zostały poszerzone o kolejne kłamstwa, w tym takie: polski rząd cynicznie wykorzystuje sytuację, aby zyskać znaczenie w polityce międzynarodowej; Polska jest »rusofobiczna« i nastaw-

wia Zachód przeciwko Rosji; Polska ma wrogie plany wobec Ukrainy i chce zająć jej zachodnie terytoria; Polska została skolonizowana przez USA i Wielką Brytanię i jest wykorzystywana przez te kraje przeciwko Rosji; Polska jest niewiarygodnym partnerem, którego zachowanie prowadzi do eskalacji sytuacji w Europie; polski rząd naraża bezpieczeństwo własnych obywateli, angażując się w pomoc dla Ukrainy; polski rząd dyskryminuje Polaków, przyjmując uchodźców z Ukrainy; przyjęcie uchodźców zagraża bezpieczeństwu Polski; uchodźcy sparaliżują polski system opieki zdrowotnej, spowodują krach gospodarczy i zabiorą Polakom miejsca pracy”. Bardziej niepokojące jest to, że za tę kampanię dezinformacyjną odpowiadają najwyższą rangą dowódcy rosyjskich służb bezpieczeństwa.

Walka o prawdę

Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych odpyra również zarzuty Rosji, że Polska dąży do odzyskania Lwowa i innych terytoriów w zachodniej Ukrainie, które kiedyś przez wieki należały do Polski. Faktem jest, że Polska prowadzi pryncypialną politykę zagraniczną i nigdy nie zaakceptuje aneksji żadnego terytorium należącego do niepodległego państwa. Należy również przypomnieć apologetom rosyjskiej dezinformacji, że Polska była pierwszym krajem, który uznał niepodległość Ukrainy w 1991 r.

Rosja musi jasno zrozumieć, że Polska popiera integralność terytorialną i suwerenność Ukrainy oraz otwarcie potępia niesprowokowaną i nieuzasadnioną agresję wojskową na Ukrainę. Polska będzie nadal oferować pomoc humanitarną ukraińskim uchodźcom w tych trudnych czasach. Polska będzie przeciwdziałać wszelkim próbom rosyjskiej dezinformacji na wszystkich szczeblach. Rosyjska próba wbicia klina między Polskę a Ukrainę nigdy się nie powiedzie.

Jest to polska wersja artykułu, który ukazał się w „New Delhi Times” pod tytułem „Russia targets Poland with disinformation”. Nadtytuł, tytuł i śródtytuły pochodzą od redakcji „Gazety Polskiej Codziennie”

OGŁOSZENIE PŁATNE

Sygn. akt II Ns 94/19

Ogłoszenie

„W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod sygnaturą akt II Ns 94/19 z wniosku Gminy Sosnowiec – Miejskiego Zakładu Zasobów Lokalowych z siedzibą w Sosnowcu toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Edwardzie Witkowskim, synu Romana i Bronisławy, zmarłym dnia 21 maja 2016 roku w Sosnowcu, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec.

Sąd wzywa spadkobierców zmarłego, w szczególności zstępnych jego brata Krzysztofa Plewy, by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku”.



Roman Dmowski

(1864–1939) polski działacz niepodległościowy, polityk, mąż stanu, publicysta polityczny, minister spraw zagranicznych, poseł na Sejm RP, współzałożyciel Narodowej Demokracji

Organizacja, wysoko ceniąca godność swego narodu, pragnąca, ażeby jak najwyżej stał pod względem religijnym i moralnym, może działać tylko środkami uczciwymi. Uczciwość wszakże, gdy staje do walki, wymaga wielkiego męstwa. Tchórze nigdy nie walczą uczciwie.

fot. Wikipedia/d

POLITYKA \ Donald Tusk nie spełnił pokładanych w nim nadziei i nie jest w stanie przebić szklanego sufitu, który coraz mocniej ciąży jego politycznemu środowisku

Czas na emeryturę

W piątek Donald Tusk skończy 65 lat, a więc osiągnie wiek emerytalny według zasad przywróconych przez rząd Beaty Szydło. Gdyby nie odwrócenie reform jego gabinetu, firmowanych przez Władysława Kosiniaka-Kamysza, stałoby się to za dwa lata. Portale skwapliwie podały już, że do 30 tys. zł, które Tusk dostaje za kierowanie EPL, dojdzie mu mniej więcej drugie tyle wypłaty z ZUS. Lider PO nie wybiera się jednak na polityczną emeryturę. A tymczasem wiele wskazuje, że część kolegów coraz częściej ma ochotę go na nią odesłać.



Krzysztof Karnkowski

Donald Tusk nie spełnił pokładanych w nim nadziei. To prawda, że partii udało się odzyskać część wyborców, która zniechęcona fatalnym przywództwem Borysa Budki odwróciła się od niej, by czasowo zasilić elektorat Szymona Hołowni. Oczekiwania były jednak większe.

System naczyń połączonych z Hołownią

Platforma w sondażach wróciła do wyników, które zdobywała przed pojawieniem się jesienią 2020 r. Polski 2050, lecz nie do tych osiąganych kilka lat wcześniej. Przed fuzją z Nowoczesną, w pierwszych kilkunastu miesiącach rządów PiS, zsumowane wyniki dwóch partii pozwalały im na nawiązanie równej walki z rządzącymi. Bliższa współpraca nie pomogła i tylko raz, na przełomie lat 2018 i 2019, łączne poparcie obu ugrupowań osiągnęło poziom 35 proc. Był to specyficzny moment silnej społecznej polaryzacji i protestów środowisk proaborcyjnych, które liberalna opozycja próbowała zdyskontować.

Co ciekawe, w wykresach zestawiających zmiany poparcia dla partii politycznych, które prezentuje na Twitterze analityk Marcin Palade, wyraźnie widać, że od powrotu Tuska osie poparcia Platformy i Polski 2050 są niemal identycznie symetryczne. Duży spadek liczby wyborców Hołowni oznacza ich napływ do PO, późniejsze lekkie korekty również stanowią lustrzane odbicie sytuacji drugiej z partii. Na początku kwietnia Platforma zbliżała się do 30 proc., lecz wciąż nie mogła tego poziomu przekroczyć. Polska 2050 utknęła zaś gdzieś na poziomie kilkunastu, lecz mniej niż 15 proc. Sondaże przeprowadzane po wybuchu wojny pokazu-



Nawet partyjni koledzy Donalda Tuska chcieliby już odesłać go na emeryturę | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

ją w większości wzmocnienie PiS. W niektórych partiach Jarosława Kaczyńskiego zbliża się do samodzielnej większości, we wszystkich może być pewna pozostania największą siłą parlamentarną w przypadku oddzielnego startu partii dzisiejszej opozycji. Badania pokazują też inną ważną rzecz – polityka zagraniczna rządu w kwestiach dotyczących Ukrainy zyskuje uznanie w znacznie szerszej niż własny elektorat grupie wyborców.

Rosyjski kamień młyński u szyi

I być może tutaj tkwi dziś największe ryzyko dla Donalda Tuska. To bowiem Tusk jest najłatwiejszym celem narracji, w której Platforma (i współrządzające z nią przez dwie kadencje PSL) odpowiada za skompromitowaną politykę uległości wobec Federacji Rosyjskiej i personalnie – Władimira Putina. Znakomicie wykazał to nadany w TVP film dokumentalny Marcina Tulickiego „Nasz człowiek w Warszawie”. Tulicki, który wyrasta na jednego z najlepszych politycznych dokumentalistów, po niedawnej brawurowej rekonstrukcji relacji Platformy Obywatelskiej i „zaprzysiężonych mediów” z zamordowanym prezydentem

Gdańska Pawłem Adamowiczem, zajął się wyczerpującym pokazaniem wszelkich oznak słabości i uległości polityków koalicji PO-PSL wobec Rosjan nie tylko w sprawach dotyczących Smoleńska. Jednak Smoleńsk, obok kwestii związanych z importem gazu, pozostaje kluczem do opisanego zjawiska.

Po filmie Tulickiego kolejnym ciosem był raport podkomisji Antoniego Macierewicza. Choć tradycyjnie jej ustalenia zostały zlekceważone przez dziennikarzy i polityków Platformy, już podczas wieńczącej prezentację konferencji prasowej dowiedzieliśmy się kolejnej bardzo istotnej rzeczy o relacjach ówczesnych władz z Rosją. Po bezprecedensowej współpracy dyplomatycznej i wywiadowczej (polegającej de facto na całkowitym odsłonięciu się przed Rosją) miało dojść do współpracy militarnej. Polscy żołnierze mieli brać udział w operacjach pokojowych prowadzonych przez Rosjan. Jak wyglądają rosyjskie „operacje pokojowe”, możemy dziś zobaczyć w Buczy i dziesiątkach innych miejsc, lecz i wówczas, 12 lat temu, nie była to (po Gruzji i wcześniejszej Czeczenii) wiedza nieznana Polakom.

Nic więc dziwnego, że Platforma rozpaczliwie się broi, próbując przekierować oskarżenia o prorosyjskość na PiS, wbrew faktom i logice. Całe środowisko staje się w nowej sytuacji zakładnikiem przeszłości Donalda Tuska. Zauważmy bowiem, że Grzegorz Schetyna nie ma na koncie równie spektakularnych kompromitacji, jeśli chodzi o relacje z Rosją. Komentatorzy zauważali to już w 2020 r., analizując rozkład sił i wewnętrzne relacje w PO. Również Borys Budka jest w lepszej niż Tusk sytuacji w polityce na szczeblu krajowym, rozpoznawalności dorobił się bowiem zbyt późno, by załapać się na fale ciepłych uczuć swojego środowiska politycznego wobec Putina i Rosji.

Miraż wielkiej koalicji Tuska

Donald Tusk ogranicza możliwości swojej partii jeszcze w dwóch innych dziedzinach, łączących się zresztą ze sobą. Tusk, będący idolem najbardziej sfanatyzowanych grup wyborców, określanych najczęściej od ich internetowego zawołania „silnymi razem”, dopasowuje do nich swój przekaz, w zamian czerpiąc od nich przekonanie o własnej nieomyślności i doskonałości. To

sprawia, że trudno jest przekonać do Platformy kolejne grupy wyborców.

Tusk pozostaje przy tym wierny hasłu o zjednoczeniu całej opozycji. Od pewnego czasu znikły z wypowiedzi polityków PO elementy wykluczające z tej współpracy Lewicę, ta zaś za pośrednictwem Włodzimierza Czarzastego wysyła sygnały o zainteresowaniu wspólnym startem. Być może wpływ na tę zmianę ma fakt, że po dokonaniu przez liberałów wrogięgo przejścia Polskiej Partii Socjalistycznej nie nastąpił żaden większy przepływ elektoratu lewicowego w stronę liberalnego centrum, a sam temat PPS zniknął właściwie z mediów. Jednak przykład węgierski, choć nie jest przekładalny na polskie realia, osłabił tendencje zjednoczeniowe całej opozycji. Zawarcie takiego porozumienia mogłoby być zwieńczeniem kariery Tuska. Jeśli jednak nie doprowadziłoby do wygranej w wyborach, byłaby to katastrofa.

Tymczasem były premier coraz częściej traktowany jest jako obciążenie i obciążeniem mógłby być również dla ewentualnej koalicji „wszyscy przeciw PiS”. Gdyby bowiem, z całym swoim bagażem politycznym, stał się jej główną twarzą (a tego, zważywszy na jego ambicje, możemy być pewni), mógłby zniechęcić do niej spore grupy elektoratów poszczególnych składowych tego sojuszu. W sytuacji skrajnej, choć możliwej do wyobrażenia, wielka koalicja Tuska, wprowadzając na listy polityków Lewicy, PSL i Polski 2050, równocześnie nie byłaby w stanie przejąć sporej części jej wyborców, którzy wcześniej, nie bez powodu, przecieżyli się na poparcie partii innych niż Platforma.

W efekcie można się spodziewać, że tak jak na Węgrzech pojawiła się mała partyjka narodowa, która niespodziewanie, jako trzeci pozbawiony szans gracz, weszła do parlamentu, tak i u nas zaistnieje jakiś gracz, który odwoła się do nie-Tuskowego elektoratu opozycji. Można wyobrazić sobie w tej roli choćby partię Razem, pojawi się też pewnie oferta dla bardziej liberalnych lub konserwatywnych wyborców, może nawet (choć teraz utrudnia to kwestia podejścia do Rosji) będzie to Konfederacja. W efekcie znów dojdzie do rozbicia głosów, tak jak we wszystkich wcześniejszych wyborach.

Może już lepiej iść na tę emeryturę?



WOJNA \ Praca Centrum Dokumentowania Zbrodni Rosyjskich w Ukrainie im. Rafała Lemkina

Świadkowie rosyjskich zbrodni wojennych

Ludzie podbiegali do mnie i pytali, kiedy zacznę zabierać zwłoki. Kateryna – radna i ratowniczką z Mariupola, której udało się wydostać z oblężonego miasta – opowiada o rosyjskich zbrodniach wojennych przeciwko ludności cywilnej. Swoje przejmujące świadectwo przekazała Centrum Lemkina, prowadzonemu przez Instytut Pileckiego.

Magdalena Łysiak

Kateryna przebywała w oblężonym przez rosyjskie wojsko Mariupolu do 17 marca. Uczestniczyła w akcjach ratowniczych, udzielała pierwszej pomocy i transportowała rannych do miejscowych szpitali. Jako naoczny świadek rosyjskich zbrodni i cierpienia mieszkańców miasta złożyła relację w Centrum Lemkina. Bardzo chciałaby, aby jej głos został usłyszany na świecie.

W reakcji na rosyjską inwazję na Ukrainę Instytut Pileckiego powołał Centrum Dokumentowania Zbrodni Rosyjskich w Ukrainie im. Rafała Lemkina. Zadaniem jednostki jest zbieranie świadectw Ukraińców w celu stworzenia archiwum służącego naukowcom i dziennikarzom. Centrum Lemkina działa od 26 lutego 2022 r. i współpracuje już z 60 wolontariuszami, któ-



Kateryna jako naoczny świadek rosyjskich zbrodni i cierpienia mieszkańców miasta złożyła relację w Centrum Lemkina
| fot. Arch. www.institutpileckiego.pl/d

rzy zbierają relacje ukraińskich uchodźców w różnych miejscach Polski.

– W odróżnieniu od sędziów i prokuratorów gromadzimy relacje w celach

naukowych i popularyzatorskich. Wojna w Czechenii była również straszną,

ale niestety została zapomniana. Zadaniem świata akademickiego jest udokumentować inwazję Rosji w Ukrainie i w ten sposób zakorzenić ją w pamięci zbiorowej. W trosce o bezpieczeństwo osób, które mają odwagę zgłosić się do Centrum Lemkina, nie ujawniamy ich tożsamości i na tym etapie nie udostępniamy treści relacji. W odpowiedzi na wyraźne żądanie pani Kateryny publikujemy jej świadectwo, aby świat już teraz poznał skalę zbrodni popełnianych przez Rosję – tłumaczy prof. Magdalena Gawin, dyrektor Instytutu Pileckiego.

– W drugim tygodniu blokady Mariupola na ulicach zaczęły się pojawiać ciała ludzi, którzy zginęli od odłamków i kul, zwłaszcza starszych, zmarłych z głodu lub z wychłodzenia. Ich zwłok nie miał już kto zabrać. Mieszkańcy mojego rejonu często wzywali mnie do udzielenia pierwszej pomocy medycznej, jeździłam do nich samochodem lub szłam pieszo. Często, kiedy już udzielałam rannym pomocy, ludzie podbiegali do mnie i pytali, kiedy zacznę zabierać zwłoki, dlaczego nie zabieram zmarłych, kto ma to robić. Dla ludzi była to bardzo trudna psychologicznie sytuacja. Było dla nich szokiem, że na ulicach leżą martwi i nikt ich nie usuwa – relacjonuje Kateryna.

.....
Źródło: Institutpileckiego.pl

List z zaginionego świata

HISTORIA \ Wydawać by się mogło, że w historii Chin trudno jest odnaleźć jakieś chrześcijańskie karty. Sytuacja wyznawców Chrystusa nad Jangcy jest niełatwa, są okrutnie prześladowani przez komunistyczny rząd. Jednakże za rządów dynastii Tang (618–907) rzecz miała się zgoła odmiennie. Świadczy o tym trzymetrowy blok z czarnego wapienia przechowywany w kolekcji muzeum Beilin w Xi'an – mieście, które we wczesnym średniowieczu nosiło nazwę Chang'an i stanowiło stolicę Państwa Środka.

Na przełomie XVI i XVII w., gdy w Chinach rozpoczęli swoją działalność jezuiti, udało im się odnieść umiarkowany sukces. Dzięki zaprezentowaniu Chińczykom zachodniej wiedzy naukowej oraz przyswojeniu tradycji konfucjańskiej cieszyli się wśród elit Państwa Środka poważaniem i statusem mandarynów.

Działających nad Jangcy jezuitów prócz szerzenia Ewangelii zajmowały również dogłębne studia nad Państwem Środka. Szczególnie trapił ich jeden problem – goszczący w Chinach na cztery wieki przed nimi Marco Polo opisywał w re-

lacji ze swych podróży liczne społeczności chrześcijan (nestorian), które miały żyć w Chinach. Tymczasem w XVII stuleciu po ludziach tych nie było nawet śladu! Gdy pewnego razu do kościoła prowadzonego przez ojca Matteo Ricciego zawitał Chińczyk, który rozpoznał wystawione w świątyni wizerunki starotestamentowych patriarchów, duchowny był wniebowzięty, ale tylko do czasu. Gość okazał się... chińskim Żydem.

W roku 1625 w Xi'an došlo do niezwykłego odkrycia. Kopiający fundamenty domu robotnicy odkryli skryty pod ziemią obelisk. Stelę

wieńczył wizerunek krzyża. Szczęśliwie w okolicy mieszkał mandaryn katolik. Natychmiast kazał przewieźć znalezisko do swej posiadłości, po czym zaprosił jezuitów, by je zbadali. Przybyli na miejsce ojciec Nicholas Trigault dokonał przekładu chińskiej inskrypcji na łacinę, było to jednak tłumaczenie dość kulawe. Dopiero 27 lat później stelę dogłębnie zbadał Polak – Michał Boym, który wykonawszy tuszowy odcisk napisu, zabrał go do Rzymu.

Informacje odczytane z monumentu były rewolucyjne. Obelisk ustawiono w ówczesnej stolicy Chin

około roku 780, by upamiętnić przybycie z Syrii grupy nestoriańskich duchownych. Stojącego na ich czele ojca Alopena w roku 635 przyjął na audiencji sam cesarz Taizong, któremu przybył przedstawiciel Ewangelii. „Synowi niebios” dobra nowina przypadła do gustu i zezwolił zakonnikom na jej głoszenie w Państwie Środka. Inskrypcja przytaczała słowa monarchy mówiące, że pochodząca z Zachodu „religia światła” jest „tajemnicza, cudowna i pełna spokoju”. Z cesarskiego nadania zbudowano w stolicy klasztor, przed którym półtora wieku później postawiono monument.

Nestorianizm w cesarstwie dynastii Tang z powodzeniem rozwijał się przez dwa stulecia. Niestety, w roku 840 ówczesny rząd rozpoczął prześladowania religii uznanych za obce, tj. chrześcijaństwa i buddyzmu. W chwili ich rozpętania nad Jangcy żyło już ćwierć miliona chrześcijan. Klasztory zamknięto, a zakonników przepędzono. Część z nich uciekła do Mongolii. Gdy Chiny zostały w XIII w. podbite przez Mongołów, nestorianie wrócili w ich granice, ale po upadku władzy okupanta zostali wytępieni przez mściwych Chińczyków.

Odkrycie zelektryzowało Europę. Wielu było takich, którzy oskarżali jezuitów o fałszerstwo. Dziś jednak naukowcy nie mają wątpliwości, że obelisk jest autentyczny – stanowi on list z dawno zaginionego świata, w którym żyjący nad Jangcy chrześcijanie cieszyli się wsparciem chińskiego cesarza.

.....
Łukasz Czarnecki



MIKOŁAJ NAD MORZEM \ Czemu opisywany tu kościół w Łebie otrzymał wezwanie akurat św. Mikołaja? Okazuje się, że taki zwyczaj był dość charakterystyczny dla większości miast pomorskich, a więc znajdujących się przy lądowych lub morskich szlakach komunikacyjnych. Święty Mikołaj od wieków był bowiem patronem rybaków, żeglarzy i korsarzy.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 19 KWIETNIA 2022

PODRÓŻE

17

ZAPOMNIANE SZLAKI \ Łeba poza sezonem



Kościół św. Mikołaja, którego ruiny skrywa dziś nadmorski las pod Łebą, służył mieszkańcom przez ponad dwa stulecia | fot. Stefan Czerniecki (4)

Do Łeby warto przyjechać nie tylko latem. Teraz, kiedy nie ma tu tysięcy turystów, nadmorska osada rybacka przybiera jakby bardziej leniwą twarz. W takich warunkach łatwiej poszpendać się po mniej oczywistych zakątkach miasteczka. Także tych świadczących o 700-letniej przeszłości.



Stefan Czerniecki
czerniecki.net

Jak okiem sięgnąć, rozległe łąki. Podmokłości. Miejscami widok zasłaniają nie za wysokie drzewa, zarosła. Czasem krzaki. Całą noc padało. Przez to i tak na ogół wilgotne równiny są teraz dodatkowo umorusane błotem. Wąska piaszczysta ścieżka wiodąca przez środek tego trawiastego pejzażu usiana jest wielkimi kałużami. Gleba nie nadąży z przyjmowaniem wody. Jeśli wspiąć się na palce, co wyżsi zobaczą przepływającą obok leniwą rzekę. W tym miejscu jest już niczym nieuregulowana. Ma jakieś 40 m szerokości. Od czasu do czasu metr od trawiastej skarpy brzegu widać jakiś wbity w dno kołek. Dziś najczęściej służący miejscowym rybakom jako pomoc przy ustawianiu podpórek pod wędkę. Mówią, że kiedyś miasto było właśnie tutaj. Że tutaj był początek. Dziś niewiele by na to wskazywało. Wschodnia strona rzeki to przede wszystkim darń, łąki i zarosła. Trawiaste nieużytki poprzecinane prostymi drogami polnymi. Nic poza tym. Zachodnia strona to z kolei coraz odważniej

zagarniające okoliczną przestrzeń hotele i domki wypoczynkowe. W te rejony nikt się raczej nie zapuszcza. Idę już kilkadziesiąt minut i nie minąłem nikogo. Prócz jednej rodziny, która omyłkowo skręciła za mną w ślepa uliczkę tuż za mostkiem. Zaraz jednak zawróciła, widząc, czym kończy się ta uliczka.

Pierwsza i niestety dość niepewna wzmianka o małej osadzie o nazwie Łeba, zlokalizowanej niedaleko brzegu morza i ujścia rzeki o tej samej nazwie, pochodzi – uwaga, uwaga! – jeszcze z 1282 r. Osada ta miała się znajdować właśnie w miejscu, gdzie obecnie rzeka Łeba uchodzi z jeziora Łebsko. Czyli mniej więcej tu, gdzie właśnie dotarliśmy. Brodząc po łądki w błotnistej brei łąk.

Żadnego śladu po niegdyśniejszych zabudowaniach. Żadnych archeologicznych stanowisk. Nic. Pustka. Nie ma się jednak co zrażać. We współczesnej Łebie jest jeszcze przynajmniej jedno miejsce pachnące historią. I tym razem już dość malownicze i mające co nieco do zaproponowania. Żeby się o tym przekonać, musimy udać się na ul. Turystyczną – dokładnie tą samą, którą latem przemierzają tysiące turystów dziennie. Podążających

nad piękną łebską plażą lub też do pobliskiego Słowińskiego Parku Narodowego. Początek trasy na słynną Wydmę Łącką wiedzie bowiem właśnie tędy. Dziś jednak nie ma tu zbyt wielu wędrowców. Nad morzem wiosna dopiero nieśmiało rozchyła swój kolorowy płaszcz. Na plażowanie jest jeszcze troszkę za wcześnie.

Nim dojdziemy do samej plaży, skręcamy w las. Dokładnie w miejscu, w którym stoi białobrzędy znak wskazujący położenie ruin kościoła św. Mikołaja z XIV w. Wąziutka ścieżka – tym razem w sąsiedztwie lasu sosnowego – wiedzie wzdłuż jednego z największych pól campingowych Łeby. Po chwili jesteśmy na miejscu. Ciche dźwięki z campingu zostawiamy nieco w tyle za sobą. Wchodzimy na obszerną łąkę. Do niedawna ruiny kościoła można było podziwiać jedynie zza ogrodzenia. Dziś na całe szczęście można wejść dalej. Wystarczy otworzyć bramkę. Stąd malowniczą czerwono-ceglaną ścianą mamy już na wyciągnięcie ręki.

Kościół, którego ruiny skrywa dziś nadmorski las pod Łebą, służył mieszkańcom przez ponad dwa stulecia. Momentem przełomu był rok 1570, gdy Łebę nawiedziła wielka powódź. Żywioł



Poza sezonem też trzeba sobie jakoś radzić



Most nad rzeką Łebą to dla wielu młodych bardzo miłe wspomnienie...

zniszczył większość domów, spichlerzy, gospodarstw, zmuszając mieszkańców do przeniesienia się nieco bardziej w głąb łądu. Budynek kościoła ostał się więc sam. Stopniowo podmywany przez deszcze, niszczone przez wiatry, zasypywany przez wydmy... Finalnie

w 1590 r. rozpoczęto więc budowę nowego kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, do której użyto odzyskany materiał budulcowy z dawnej świątyni. Kościół św. Mikołaja został sam. Już nikomu niepotrzebny. I taki stoi tu po dziś dzień.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

SPOŁECZEŃSTWO

14-15

PUBLICYSTYKA

16

KULTURA

17

PODRÓŻE

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. mat. pras./d

„LIGA NIEZWYKŁYCH DŻENTELMENÓW” \ Gdy zamaskowany szaleniec grozi wywołaniem globalnego chaosu, legendarny poszukiwacz przygód Allan Quatermain (Sean Connery) staje na czele Ligi Niezwykłych Dżentelmenów – grupy superbohaterów.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RAŃO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (68) - serial 09:35 Komisarz Alex (174) - serial 10:30 Ojciec Mateusz (259) - serial 11:20 Kasta - serial dok. 11:45 Podaj rękę Ukrainie 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:50 Natura w Jedynce 14:00 Zranione ptaki (21) - serial	07:55 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:50 Pytanie na śniadanie 11:15 Rodzinka.pl (241) - serial 11:50 Barwy szczęścia (2615) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Strażacy (10) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (153) - serial 15:10 Doktor Jan z Deekelsena (59) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Miłość i przeznaczenie (94) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Zranione ptaki - serial 19:25 Barwy szczęścia (2615) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2616) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość”	06:55 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:45 Ukryta prawda (1385) - serial 13:00 Tajemnice miłości (23) - serial 14:05 Ukryta prawda (1191) - serial 15:10 Ukryta prawda (986) - serial 16:10 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:20 Ukryta prawda (1386) - serial 18:25 Bunt! (55) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3408) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej Uczestnicy programu odpowiadają na 12 pytań z zakresu wiedzy ogólnej. Mogą pomagać sobie trzema kółami ratunkowymi. Główna wygrana to milion złotych. 21:35 Ślub od pierwszego wejrzenia - postscriptum - pr. rozryw. 22:40 Kuba Wojewódzki - talk-show 23:40 Superwizjer - magazyn reporterów 00:15 Pajęcznica (7) - serial 01:20 Zabójcza broń 2 (2) - serial 02:25 Uwaga!	06:00 Nowy dzień 09:40 Malanowski i partnerzy (718) - serial 10:10 Malanowski i partnerzy (719) - serial 10:40 Dlaczego ja? (992) - serial 11:40 Gliniarze (214) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (1107) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1153) - serial 15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (669) - serial 17:00 Gliniarze (678) - serial „Gliniarze” ukazują mroczne oblicze stolicy i najtwardszych policjantów w kraju, którzy na co dzień zmagają się z najcięższymi sprawami. Przed nimi szeregi wyzwań, które wymagają będą sprytu, inteligencji i kreatywności. 18:00 Pierwsza miłość (3410) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Nowy początek - film SF, USA 2016 22:40 Liga niezwykłych dżentelmenów - film przygodowy, Czechy/Niemcy/Wielka Brytania/USA 2003 01:00 Bad Boys 2 - komedia sensacyjna, USA 2003	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 09:50 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 15:35 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 16:00 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 16:20 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 17:00 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 17:15 Wolne głosy 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** Putina 20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Konferencja prasowa 22:35 Biznes Polska 23:00 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:05 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Wydanie specjalne w Telewizji Republika 01:00 Wydanie specjalne w Telewizji Republika	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:45 Muzyczne chwile 09:00 Papież Polak do rodaków 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Jezus. Królestwo bez granic 11:40 Ma się rozumieć 12:00 Regina Coeli 12:03 Informacje dnia 12:20 Mojesz - 10 przykazań 13:15 Muzyczne chwile 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Jan Paweł Wielki. Papież, który tworzył historię 15:30 Wenezuela - San Félix 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:25 Jasnogórskie cuda i laski 17:05 Święty na każdy dzień 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Zostań żołnierzem RP 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Regina Coeli 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzną 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojesz - 10 przykazań 22:55 Pamięć Sybiru 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach
PO POŁUDNIU	14:50 Epitafia katyńskie 15:00 Wiadomości 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:00 Przysięga (621) - serial 16:50 Podaj rękę Ukrainie 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? 17:55 Klan (3979) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:25 Magazyn Ekspresu Reporterów 20:30 Leśniczówka (516) - serial 21:00 Tacy byliśmy: Jak budowaliśmy... 21:40 Magazyn Ekspresu Reporterów 22:45 Ocaleni - reality show 23:40 Epitafia katyńskie 23:50 Magazyn śledczy Anity Gargas 00:30 Bóg nie umarł 2 - dramat obyczajowy, USA 2016	20:55 M jak miłość (1654) - serial 21:55 Tajemnice rodu Valentów (19) - serial 23:05 W kręgu podejrzeń (2) - serial 00:10 Warszawa: Miasto podzielone - film dokumentalny, Polska 2018 01:35 Austeria - dramat obyczajowy, Polska 1982 03:20 12 godzin - film sensacyjny, USA 2012				
WIECZOREM						

OGŁOSZENIE PŁATNE

Obwieszczenie o wydaniu decyzji

Na podstawie art. 12 ust. 1 i 1a w związku z art. 38 pkt 2 lit. zg ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Swinioujściu (Dz.U.2021.1836) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2021.735),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że w dniu 11 kwietnia 2022 r. została wydana decyzja znak: WI-IV.747.1.2.2022 o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu dla inwestycji pn.: **Budowa gazociągu wysokiego ciśnienia DN500 MOP 5,5 MPa wraz z zespołem przyłączeniowym w ramach zadania: „Przebudowa gazociągu relacji Zelczyna – Oświęcim o długości ok. 5200 metrów – wykonanie dokumentacji projektowej”**, na wniosek inwestora: Operatora Gazociągów Przesyłowych Gaz-System S.A. z siedzibą w Warszawie, działającego przez pełnomocnika: Pana Dominika Zajacę, (złożonego w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie: 13 stycznia 2022 r., uzupełnionego 3 lutego oraz 23 lutego 2022 r.).

Inwestycją objęte są nieruchomości (lub ich części) położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim na terenie powiatu oświęcimskiego, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków:

Jednostka ewidencyjna: Oświęcim – miasto, obręb – Dwory I:

1673/3, 1674/1, 1674/2, 1683/1, 1685/1, 1685/2, 1685/3, 1694/3, 1695, 1696, 1698, 1699/3, 1706/4, 1706/5, 1706/6, 1707/1, 1707/2, 1707/3, 1708, 1709/4, 1709/6, 1716/5, 1716/6, 1717/1, 1717/4, 1724/3, 1724/5, 1725/1, 1725/2, 1732/2, 1732/3, 1734/1, 1741/4, 1744/1, 1751/3, 1754/1, 1754/8, 1761/1, 1764/7, 1764/8, 1764/9, 1764/10, 1771/3, 1774/1, 1794/1, 1794/2, 1795/1, 1795/2, 1798, 1800, 1815/2, 1816, 1818/1, 1818/2, 1818/3, 1821/4, 1823/6, 1823/8, 1825/7, 1827/4, 1827/5, 1837/3, 1837/4, 1840/1, 1840/4, 1842, 1844, 1845/2, 1846/2, 1847/2, 1853/1, 1853/5, 1853/6, 1858/2, 1859/1, 1859/2, 1860/2, 1860/3, 1860/4, 2235/3, 2239/3, 2303/1, 2648/1, 2648/2, 2648/3, 2649, 2650, 2666

Jednostka ewidencyjna: Oświęcim – miasto, obręb – Monowice:

582/5, 731/4, 732/1, 732/2, 732/3, 733, 734, 735/1, 735/2, 735/3, 736/2, 738, 740/6, 740/8, 740/10, 740/13, 741/2, 742/2, 743/2, 745, 746/5, 791/1, 791/2, 792/1, 792/2, 793/5, 793/7, 794/2, 814/6, 814/9, 814/11, 815/2, 816/5, 816/7, 816/9, 817/4, 817/7, 819/6, 820/4, 820/6, 821/5, 822/6, 822/9, 823/4, 823/7, 824/3, 825/2, 826/4, 826/6, 827/2, 830/2, 865/5, 866/17, 866/18, 868/9, 870/2, 874/6, 925/18, 925/19, 925/20, 925/21, 926/2, 927/5, 929/5, 930/4, 932/3, 934/8, 934/10, 936/2, 937, 938/1, 939/6, 942/1, 942/3, 942/4, 942/5, 942/6, 943, 944, 946/1, 947/2, 947/3, 948/1, 951/1, 955/1, 955/2, 957/1, 957/2, 960/4, 960/5, 960/7, 960/8, 960/9, 962, 1780/4, 1781, 1785, 1790, 1798, 1799, 1804, 1805, 1835

Jednostka ewidencyjna: Oświęcim – obszar wiejski, obręb – Poręba Wielka:

355/1, 356/2, 357, 358, 364, 365, 367, 381, 384, 393/1, 393/2, 396, 401, 404, 409, 412, 417, 420/1, 420/2, 425, 428, 433, 436, 441/1, 441/2, 444, 449, 452/2, 473, 476, 481, 484, 489, 492/1, 492/2, 533, 536, 541, 551/14, 551/15, 555/13, 1071, 1267/1, 1267/2, 1267/3, 1267/4, 1267/5, 1268/7, 1268/8, 1268/13, 1274/6, 1274/8, 1274/10, 1279/2, 1279/3, 1328/2, 1329/5, 1414

Jednostka ewidencyjna: Oświęcim – obszar wiejski, obręb – Stawy Monowskie:

1553/6, 1553/7, 1560/1, 1561

Jednostka ewidencyjna: Oświęcim – obszar wiejski, obręb – Włosienica:

164/10, 164/11, 164/12, 164/63, 164/64, 164/73, 164/75, 164/78, 169/2, 170/6, 175/1, 177/1, 182/1, 183/1, 195/7, 195/9, 195/11, 198/5, 198/8, 201/8, 201/10, 204/4, 204/7, 204/9, 204/12, 207/8, 207/10, 210/11, 210/12, 210/14, 213/11, 213/13, 213/15, 216/9, 216/12, 216/16, 219/5, 219/10, 223/12, 223/14, 223/16, 226/5, 226/7, 231/3, 234/8, 234/10, 239/4, 239/5, 242/8, 242/10, 247/8, 247/10, 250/5, 250/7, 255/7, 258/7, 258/9, 258/11, 262/5, 262/7, 265/7, 265/9, 265/11, 269/2, 272/5, 272/7, 272/9, 275/7, 275/10, 275/12, 276/2, 276/5, 277/5, 277/6, 278/1, 278/7, 278/8, 281/4, 281/5, 282/6, 282/7, 282/9, 282/10, 285/4, 285/5, 285/6, 285/7, 285/8, 285/9, 287/1, 289/3, 851, 852, 855/1, 856/1, 863/2, 866/3, 867/3, 870/2, 871/3, 876/2, 880/18, 880/24, 880/26, 880/27, 881/1, 881/5, 882/3, 883, 956/3, 956/4, 956/8, 956/9, 956/10, 956/11, 957/1, 983/2

Jednostka ewidencyjna: Oświęcim – obszar wiejski, obręb – Zaborze:

283, 284, 291/2, 291/10, 291/34, 291/35, 390/4

Wojewoda doręcza decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu wnioskodawcy, natomiast pozostałe strony zawiadamia o jej wydaniu, w drodze obwieszczenia, w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronach podmiotowych urzędów tych gmin oraz urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim. Właścicielom i użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu zawiadomienie o wydaniu decyzji wysyła się na adres określony w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

W przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych decyzją lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, właściciela lub użytkownika wieczystego zawiadamia się o decyzji poprzez obwieszczenie.

Decyzja Wojewody Małopolskiego podlega natychmiastowemu wykonaniu z mocy prawa.

Strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego mogą zapoznać się z treścią decyzji **osobiście** w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, pokój 19, ul. Basztowa 22 **po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną:** (12 39 21 612).

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim.

Stronie postępowania przysługuje prawo złożenia odwołania od decyzji Wojewody Małopolskiego. **Odwołanie wnosi się do Ministra Rozwoju i Technologii za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego – w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim uważa się za dokonane.** Odwołanie od decyzji powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania stronom przysługuje prawo do zrzeczenia się odwołania. Z dniem doręczenia Wojewodzie Małopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, niniejsza decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Zrzeczenie się prawa do wniesienia odwołania skutkuje brakiem możliwości odwołania od decyzji oraz jej zaskarżenia do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu **wiąże** właściwe organy przy sporządzaniu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu **jest wiążąca** dla właściwych organów w zakresie wydawania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej oraz decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej. Ostateczna decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu stanowi podstawę do dokonywania wpisów w księdze wieczystej i w katastrze nieruchomości. Wpisy dokonywane są na wniosek złożony przez wojewodę.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie oraz na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego;
- w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie;
- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej: Urzędu Gminy Oświęcim;
- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej: Urzędu Miasta Oświęcim;
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim.

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Ekoigranie z niebezpieczeństwem



W numerze 15/2022 polecamy Państwu tekst Jacka Liziniewicza „Zielony scenariusz napisany na Kremlu”. Paraliżowanie poszukiwania gazu łupkowego, blokowanie budowy energetyki jądrowej, forsowanie zakazu palenia w kominkach, uderzanie w Centralny Port Komunikacyjny czy płot na granicy i przekop Mierzei Wiślanej – polscy ekolodzy pojawiają się wszędzie tam, gdzie można zaszkodzić bezpieczeństwu państwa i Polaków. Dziś jak nigdy widać, jak niebezpieczne jest wsłuchiwanie się w głos aktywistów.



IGA NADAL NUMEREM 1

TENIS \ Iga Świątek utrzymała prowadzenie w światowym rankingu. Za jej plecami sklasyfikowane są Czeszka Barbora Krejčíková i Hiszpanka Paula Badosa. W piątek i sobotę Iga grała w meczu reprezentacji Polski z Rumunią. Spotkanie w Radomiu zakończyło się zwycięstwem Polek.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 19 KWIETNIA 2022

SPORT

19

KOLARSTWO \ Paryż–Roubaix dla van Baarle

Holender wygrał najważniejszy z klasyków

Holenderski kolarz Dylan van Baarle z drużyny Ineos Grenadiers wygrał 119. edycję najtrudniejszego z klasyków: Paryż–Roubaix. Na mecie finiszował z bezpieczną przewagą, wyprzedzając o blisko dwie minuty pierwszą niewielką grupkę.

Krzysztof Oliwa

Drugie miejsce zajął Belg Wout Van Aert (Jumbo-Visma), a trzecie – Szwajcar Stefan Küng (Groupama-FDJ). Najlepszy z polskich kolarzy Stanisław Aniołkowski (Bingoal Pauwels) zajął 46. miejsce ze stratą ponad 12 minut.

29-letni Holender zaatakował z czołówki 19 km przed metą między brukowanymi odcinkami Camphin i Carrefour de l'Arbre. Sprzyjało mu szczęście, bo gdy miał tylko 20 sekund przewagi, ścigający go razem ze Słoweńcem Matejem Mohoričem Belg Yves Lampaert przewrócił się wskutek przypadkowego kontaktu z kibicem. Bardzo zmotywowany van Baarle powiększał dystans i na torze kolarskim w Roubaix mógł spokojnie odbyć rundę honorową. Na mecie wpadł w ra-



Dylan van Baarle w kapitalnym stylu wygrał prestiżowy wyścig | fot. David Pintens/Zuma Press/Forum

miona sir Dave'a Brailsforda, dyrektora sportowego Ineos Grenadiers. Brytyjska ekipa po raz pierwszy świętowała zwycięstwo w tym klasyku. – To mój największy sukces w karierze. Dwa tygodnie te-

mu byłem drugi w wyścigu dookoła Flandrii, ale nie da się tego porównać z triumfem w Roubaix – powiedział van Baarle, ubiegłoroczny wicemistrz świata w wyścigu ze startu wspólnego.

Wkład w zwycięstwo Holendra mieli Michał Kwiatkowski oraz pozostali grenadierzy, którzy do ofensywy przystąpili... 210 km przed metą, daleko przed pierwszymi odcinkami bruku.

Razem z ekipą Quick-Step podzielili peleton, zmuszając do długiego pościgu innych faworytów wyścigu – Van Aerta i Holendra Matthieu van der Poela. – Chcieliśmy sprawić, by wyścig był bardzo trudny dla naszych konkurentów. Ja czułem się świetnie – podkreślił van Baarle, który do tej pory częściej niż funkcję lidera ekipy Ineos odgrywał rolę pomocnicze. – Udała nam się kampania klasyków – cieszył się Holender. W ciągu ośmiu dni kolarze Ineos Grenadiers wygrali trzy jednodniowe wyścigi, bo wcześniej na najwyższym stopniu podium stanęli Michał Kwiatkowski (Amstel Gold Race) i Amerykanin Magnus Sheffield (Strzała Brabancka).

Van Baarle zapisał się także na kartach historii, pokonując 257-kilometrową trasę wyścigu z rekordową średnią prędkością 45,792 km/h. Dotychczas rekord należał do edycji z 2017 r. – 45,204 km/h. Średnią 45 km/h przekroczone jeszcze tylko w 1964 r. – 45,129 km/h.

REKLAMA



UWAGA
NA OSZUSTWA
WIELE OSÓB PODSZYWA SIĘ POD ORLEN



Uważaj na fałszywe ogłoszenia w mediach społecznościowych, na licznych stronach internetowych i w e-mailach:

- o rzekomych **bardzo wysokich i pewnych zyskach**
- zachęcających do **inwestowania w akcje** oraz projekty inwestycyjne PKN ORLEN, które wymyślają oszuści



UWAŻAJ! W trakcie wojny w Ukrainie nasila się dezinformacja w sieci.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 SPOŁECZEŃSTWO

14-15

PUBLICYSTKA

16 KULTURA

17 PODRÓŻE

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



ZNAMY FINALISTÓW

PUCHAR ANGLII \ Chelsea Londyn pokonała na Wembley lokalnego rywala Crystal Palace 2:0 w półfinale piłkarskiego Pucharu Anglii. The Blues zagrają o trofeum 14 maja na tym samym stadionie z Liverpooliem, który w sobotę wygrał z Manchesterem City 3:2.

fot. Facebook/d

PKO BP EKSTRAKLASA \ Raków, Lech i Pogoń zgodnie wygrały swoje mecze

Zwycięski tercet liderów

W czołówce piłkarskiej ekstraklasy nie zaszły zmiany – wyjazdowe zwycięstwa w 29. kolejce odniosły Lech, Pogoń i Raków. Poznaniacy pokonali Wisłę Płock 1:0, szczeciński zespół wygrał z Jagiellonią Białystok 2:1, a częstochowski – z Bruk-Betem Termalicą Nieciecza 3:0.

Krzysztof Oliwa

To oznacza, że pięć kolejek przed zakończeniem sezonu Lech, Pogoń i Raków zgromadziły po 59 punktów. Teoretycznie najtrudniejsze zadanie spośród drużyn czołówki miał Lech, który w Wielką Sobotę w Płocku spotkał się z szóstą w tabeli Wisłą. O zwycięstwie Kolejorza, grającego bez pauzującego za żółte kartki Szweda Mikaela Ishaka, zadecydowało trafienie Dawida Kownackiego pod koniec pierwszej połowy. – Kontrolowaliśmy ten mecz na niezłym poziomie. Zabrakło kropki nad i. Dla mnie najważniejsze są trzy punkty. Bardzo optymistycznie to wyglądało. Tak więc gratuluję drużynie dobrej pracy i cieszę się, że obroniliśmy na święta pozycję lidera – ocenił Maciej Skorża.

Sporo namęczyć musiała się również Pogoń. Portowcy przegrywali od 25. minuty w Białymstoku (gola strzelił wprowadzony niedawno do Jagiellonii Brazylijczyk Die-

go Carioca). Jeszcze przed przerwą wyrównał jednak doświadczony Kamil Grosicki, a wygraną zapewnił gościom Kamil Drygas w 73. minucie.

Żadnych kłopotów ze zwycięstwem nie miał natomiast Raków. Wprawdzie przed wyjazdem do Niecieczy trener wicemistrzów Polski Marek Papszun przestrzegał, że jego zespół czeka trudny mecz, ale Wielka Sobota okazała się dla Rakowa bardzo przyjemna.

Bramki zdobyli kolejno: Hiszpan Ivi Lopez, który z 16 golami prowadzi w klasyfikacji strzelców ekstraklasy, Łotysz Vladislavs Gutkovskis oraz Sebastian Musiolik. – Jestem bardzo zadowolony podejściem niektórych zawodników do tego meczu. Tak się nie gra o utrzymanie. To było bardzo słabe spotkanie – przyznał szkoleniowiec gospodarzy Radosław Łatal.

Czeski trener ma się czym martwić. Jego drużyna z dorobkiem 24 punktów zamyka tabelę, a jej szanse utrzymania się w ekstraklasie stają



Gol Dawida Kownackiego dał poznanianom trzy punkty | fot. Piotr Nowak/PAP

się właściwie już tylko matematyczne.

Tymczasem Raków pozostaje niepokonany od 15 grudnia, na dodatek świetnie spisuje się w Pucharze Polski – 2 maja w Warszawie spotka się w finale z Lechem. W Niecieczy częstochowski zespół zagrał po raz drugi w ciągu kilku miesięcy – 1 grud-

nia pokonał gospodarzy 2:0 w 1/8 finału PP. – Wiedzieliśmy, że rywal zagra z determinacją, często będzie gościł w naszym polu karnym dużą liczbą zawodników. My umieliśmy to wykorzystać. Byliśmy agresywni i z tego wzięła się nasza pierwsza bramka. Potem szukaliśmy swoich momentów, bo wie-

Wyniki 29. kolejki PKO Ekstraklasy

Wisła Płock–Lech Poznań 0:1 (0:1), Jagiellonia Białystok–Pogoń Szczecin 1:2 (1:1), Termalica Nieciecza–Raków Częstochowa 0:3 (0:1), Stal Mielec–Warta Poznań 0:1 (0:1), Górnik Łęczna–Radomiak Radom 1:0 (0:0), Cracovia–Zagłębie Lubin 1:0 (1:0), Śląsk Wrocław–Wisła Kraków 1:1 (1:1). Mecze Górnik Zabrze–Lechia Gdańsk i Legia Warszawa–Piast Gliwice zakończyły się po zamknięciu tego wydania „Codziennej”.

1. Lech Poznań	29 59 55-20
2. Pogoń Szczecin	29 59 56-25
3. Raków Częstochowa	29 59 52-26
4. Lechia Gdańsk	28 46 42-31
5. Radomiak Radom	29 43 36-30
6. Wisła Płock	29 42 41-41
7. Piast Gliwice	28 41 36-31
8. Cracovia	29 38 35-38
9. Górnik Zabrze	28 37 39-40
10. Legia Warszawa	28 36 34-37
11. Warta Poznań	29 36 28-31
12. Jagiellonia Biał.	29 34 34-45
13. Stal Mielec	29 33 33-41
14. Śląsk Wrocław	29 32 36-41
15. Zagłębie Lubin	29 31 31-50
16. Wisła Kraków	29 29 32-45
17. Górnik Łęczna	29 27 25-49
18. Termalica Nieciecza	29 24 28-52

dzieliśmy, że takie nadejdą, gdyż przeciwnik jeszcze bardziej się otworzy. Tak się stało. Cel został zrealizowany. To było dla nas ważne zwycięstwo. Musieliśmy wygrać, aby utrzymać się w czołówce, nie mogliśmy się pomylić, bo już w śróde grymy w Szczecinie z Pogonią – skomentował szkoleniowiec gości.

KRZYŻÓWKA

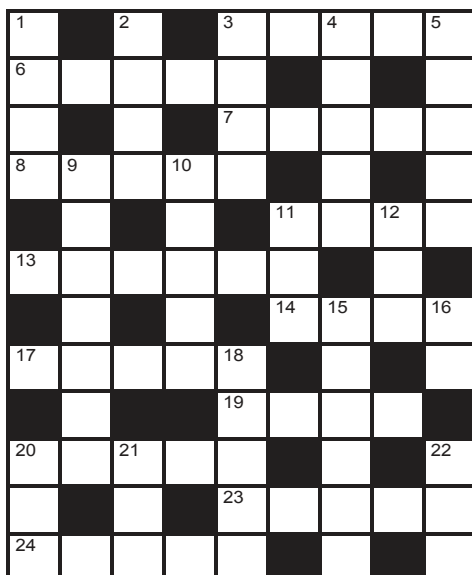
POZIOMO

- szybszy niż kłus
- lodowy domek
- część gaźnika
- szanse obronne
- szeroki u zapaśnika
- staw z miednicą
- trzyma statek w porcie
- na szyi księdza
- talent, smykałka
- dzieło kompozytora
- król przed koronacją
- wysoki w bucie

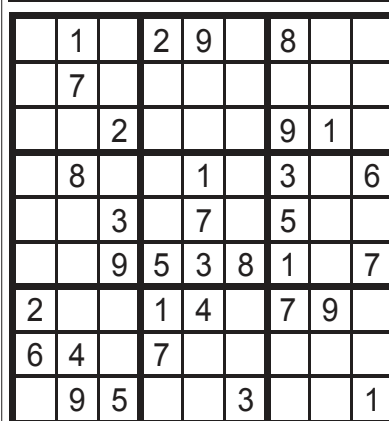
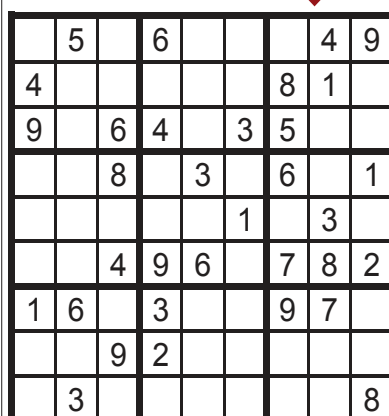
PIONOWO

- dziurawe w kuchni
- muza ze zwojem
- okrągła rocznica ślubu
- spis, wykaz
- z trzaskiem
- pięciu w zespole
- życie doczesne
- pled

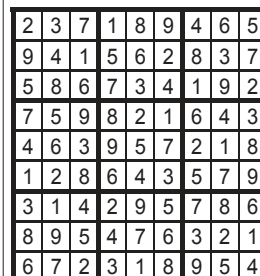
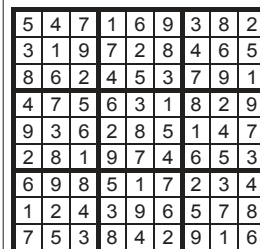
- piracki trunek
- wypełniony plombą
- Armia Krajowa
- z kodem na kopercie
- lata nad Ziemią
- żart, dowcip
- cenna karta



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska, Olga Dołężniak-Harczuk
Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.), Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dołny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; **Zarząd:** Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74, kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017 (przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Wtorek
19/04/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

WOJEWODA DOLNOŚLĄSKI PODSUMOWANIE POMOCY DLA UCHODźCÓW



Każda osoba otrzymała pomoc

Na dworcu Wrocław Główny pracownicy Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego udzielają uchodźcom wszelkich niezbędnych informacji
| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

W związku z rosyjską agresją na Ukrainie od 24 lutego do Polski dotarło ponad 2,6 mln uchodźców. Na Dolny Śląsk przyjechało ponad 200 tys. osób.

Janusz Wolniak

Podczas konferencji prasowej wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski podsumował dotychczasowe działanie punktu informacyjnego w budynku wrocławskiego dworca PKP, gdzie udzielana jest pomoc przybywającym uchodźcom.

Na polecenie wojewody już w nocy z 25 na 26 lutego na dworcu Wrocław Główny uruchomiony został punkt informacyjny dla uchodźców z Ukrainy, w którym pracownicy Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu do tej pory udzielają wszelkich niezbędnych informacji oraz koordynują dyslokację Ukraińców na całym Dolnym Śląsku, a w razie potrzeby – udzielają innego rodzaju pomocy.

Za pośrednictwem PKP na wrocławski dworzec dotarło ponad 100 tys. obywateli Ukrainy. Najwięcej osób przybyło 6 marca (7280). Obecnie dobową liczbę uchodźców przybywających na dworzec utrzymuje się na poziomie 500–800 osób. Z tego ok.

\\ Obecnie dobową liczbę uchodźców przybywających na dworzec utrzymuje się na poziomie 500–800 osób. Z tego ok. 1/3 deklaruje potrzebę pomocy w zakresie zakwaterowania \\

1/3 deklaruje potrzebę pomocy w zakresie zakwaterowania. W województwie dolnośląskim we współpracy rządu i samorządu przygotowanych zostało prawie 25 tys. miejsc instytucjonalnych. Obecnie zajętych jest ok. 17 tys. miejsc.

– Chciałbym podziękować wszystkim, którzy zaangażowali się w niesienie pomocy przybywającym na Dolny Śląsk uchodźcom z Ukrainy. Dziękuję przedstawicielom PKP, wolontariuszom, organizacjom poza-

rządowym, służbom mundurowym, żołnierzom WOT, spółkom miejskim i prywatnym firmom za wszystkie podjęte działania, czuwanie nad bezpieczeństwem przybywających tu osób i ogromne zaangażowanie. Cieszę się, że każda osoba, która potrzebowała pomocy, taką pomoc otrzymała – mówił wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski.

Do dyspozycji osób oczekujących na przesiadkę do innych pociągów przygotowane zostały miejsca odpoczynku (m.in. w galerii BWA, lokalu po byłej restauracji czy sali sesyjnej zlokalizowanych w budynku dworca). Specjalne miejsce wydzielone zostało także dla matek z dziećmi. Takie miejsca wyposażone są m.in. w łóżka i zabawki dla przebywających tam najmłodszych. Punkt na dworcu udziela również informacji dotyczących pobytu w naszym kraju, a także wsparcia medycznego i psychologicznego. Dodatkowo dla zwierząt, które towarzyszą przybywającym na Dolny Śląsk uchodźcom z Ukrainy, uruchomiony został punkt weterynaryjny.

BEATA KEMPA

O unijnych zagrożeniach

Na spotkaniu ze związkowcami z dolnośląskiej Solidarności europejskiej Beata Kempa mówiła o swoich własnych dokonaniach i zagrożeniach, również dla rynku pracy, które wynikają z działań Parlamentu Europejskiego. – Sprawa Turowa pokazała, jak bardzo groźne są dla nas decyzje unijne, a za chwilę będą kolejne, dotyczące np. ETS (Europejski System Handlu Emisjami). Speculacyjne ceny uderzają przede wszystkim w polską energetykę i polską rodzinę – ostrzegła Beata Kempa. Według europoseł tzw. Zielony Ład, który ma zostać

wprowadzony również w Polsce, to groźba utraty nawet 400 tys. miejsc pracy. – Frans Timmermans, wiceprzewodniczący wykonawczy, odpowiedzialny za Europejski Zielony Ład socjalista holenderski, wymyślił sobie, że na bazie tego programu zawładną całą Europą. Niedługo nic nie można będzie produkować, bo wszystko jest wysokoemisyjne. Unia przeznacza ogromne pieniądze na różne organizacje pozarządowe, konkursy, w których nagradza się np. tych, którzy nie chcą mieć dzieci, bo dzięki temu, jak uzasadniają, nie niszczy się planety. I to nie są wcale żarty – przestrzegła europejska parlamentarzystka.

.....
(jw)





PREMIER Z KOMBATANTAMI

URZĄD WOJEWÓDZKI \ Mieliście odwagę, mieliście w sercu pragnienie wolności. I za to Polacy dzisiaj wam chcą podziękować – powiedział premier Mateusz Morawiecki na spotkaniu z wrocławskimi kombatanami. Przypomniał, że niedawno przyjęto ustawę o wypłacie dodatkowych 3 tys. zł dla wszystkich kombatanów.

foto: Twitter/d

HOSPICJUM DLA DZIECI

Powstanie dom opieki dla dzieci

Samorząd województwa dolnośląskiego przekaze wsparcie w wysokości 3 mln zł na realizację długo wyczekiwanej inwestycji, jaką jest budowa Domu Opieki Wyręczającej przy Wrocławskim Hospicjum dla Dzieci.

Janusz Wolniak

U rząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego zawarł z fundacją wieloletnią umowę na to zadanie. – Inicjatywa budowy Domu Opieki Wyręczającej znana jest we Wrocławiu od wielu lat, ale niestety zawsze brakowało na nią środków finansowych. Cieszę się, że dzięki wsparciu ze strony samorządu oraz rządu RP uda się ją w końcu zrealizować. Jest to inicjatywa niezwykle ważna i potrzebna w niesieniu pomocy najbardziej potrzebującym – mówi Marcin Krzyżanowski, wicemarszałek województwa dolnośląskiego.

Dofinansowanie pochodzi ze środków PFRON na realizację robót budowlanych, dotyczących obiektów służących rehabilitacji w związku z potrzebami osób niepełnosprawnych. Wniosek złożony przez fundację Wrocławskie Hospicjum dla Dzieci został rozpatrzony pozytywnie. Kwota,

o którą wnioskowała fundacja, została uwzględniona w całości. W tegorocznym naborze dofinansowanie ze środków PFRON otrzymało dziewięciu wnioskodawców na łączną kwotę ponad 4,5 mln zł.

W Domu Opieki Wyręczającej będzie zapewniona bezpłatna tymczasowa opieka ciężko chorym oraz niepełnosprawnym dzieciom i młodzieży. Chodzi przede wszystkim o sytuacje, w których takiej opieki nie mogą zapewnić rodzice lub opiekunowie np. z uwagi na zdarzenie losowe, hospitalizację, potrzebę odpoczynku czy załatwienia codziennych spraw. Dom Opieki Wyręczającej będzie odpowiedzialny na potrzeby pacjentów i ich rodzin z terenu województwa. Placówka będzie miejscem, w którym najmłodszy pacjenci uzyskają kompleksową pomoc.

Obecnie budowa Domu Opieki Wyręczającej wchodzi w kolejny etap. Niedługo rozpoczną się prace wewnątrz budynku. Całość inwestycji będzie kosztować ponad

W Domu Opieki Wyręczającej ciężko chorym oraz niepełnosprawnym dzieciom i młodzieży zapewniona będzie tymczasowa opieka.

Chodzi przede wszystkim o sytuacje, w których takiej opieki nie mogą zapewnić rodzice lub opiekunowie np. z uwagi na zdarzenie losowe, hospitalizację, potrzebę odpoczynku

16,5 mln zł i ma zostać ukończona w przyszłym roku. Projekt budowy Domu Opieki Wyręczającej przy Wrocławskim Hospicjum dla Dzieci w ubiegłym roku otrzymał również dofinansowanie w wysokości 7 mln zł ze środków budżetu

państwa. Duży wkład w pozyskanie tych środków miała piosenka Mirosława Stachowiak-Różecka.

– Bardzo się cieszę, że w mojej publicznej działalności spotykam ludzi zaangażowanych w projekty takie jak Wrocławskie Hospicjum dla Dzieci. Dzięki nim moja misja jako piosenkarza nabiera zupełnie innego znaczenia, pokazuje to, co w tej działalności jest najważniejsze, czyli dbanie o dobro dzieci oraz wspieranie tych, którzy tej pomocy potrzebują najbardziej – mówi Mirosława Stachowiak-Różecka, piosenkarz na Sejm RP.

Podopieczni ośrodka podczas pobytu będą mieli zapewnioną bezpłatną stałą wyspecjalizowaną opiekę pielęgniarską i lekarską, psychologiczną oraz rehabilitację. Ośrodek będzie oferował pobyty w pokojach jedno- lub dwuosobowych z łazienkami oraz niezbędne zaplecze i infrastrukturę medyczną. Powierzchnia wyniesie ok. 1500 mkw.

(UMW)



Placówka będzie miejscem, w którym najmłodszy pacjenci uzyskają kompleksową pomoc.

ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE



foto: Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Powstanie kolej aglomeracyjna

Umowę na opracowanie dokumentacji kolei aglomeracyjnej Zagłębia Miedziowego podpisały władze województwa dolnośląskiego oraz samorządowcy z Głogowa, Legnicy, Lubina i Polkowic.

W ten sposób przywrócimy Polkowice na kolejową mapę Polski i zapewnimy sprawny transport dla okręgu przemysłowego, w którym mieszka ok. pół miliona ludzi. Kolej aglomeracyjna Zagłębia miedziowego będzie transportowych w najbliższym czasie jedną z najważniejszych inwestycji – powiedział zarząd województwa dolnośląskiego Tymoteusz Myrda. Prezydent Lubina Robert Raczynski wskazał, że rozwój kolei aglomeracyjnej Zagłębia Miedziowego zakłada m.in.

budowę drugiej nitki torów między Legnicą a Lubinem. – Dzięki temu znikną opóźnienia w kursowaniu pociągów, które powstają nie z powodu problemów przewoźników, lecz przez ubogą infrastrukturę torową – powiedział. Projekt kolei aglomeracyjnej Zagłębia Miedziowego zakłada budowę linii kolejowej w relacji Lubin – Polkowice – Głogów z jednoczesną rozbudową istniejącej linii nr 289 Legnica – Lubin – Rudna Gwizdanów.

(jw. PAP)

NAUKA

Wydolność fizyczna a wiek maratończyka

Naukowcy z Uniwersytetu Medycznego i Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu przebadali maratończyków powyżej 50. r.ż. pod kątem zmieniających się wraz z wiekiem parametrów wydolnościowych oraz ich wpływu na rezultat osiągnięty na mecie.

Niektóre wyniki zaskoczyły badaczy. Wspólny projekt obu uczelni pokazał dobitnie, jak wiele niewiadomych kryje jeszcze ludzki organizm i jak bardzo potrzebne są badania starszej części populacji w kontekście aktywności sportowej. Tym bardziej że średnia wieku osób uprawiających bieganie na długich dystansach systematycznie rośnie.

Średni wiek uczestników Maratonu Nowojorskiego w latach 70. wynosił 35 lat, a po 2010 r. wzrósł do 41 lat. Prawie 30 proc. wszystkich mężczyzn, którzy ukończyli maraton w 2019 r., miało 50 lat lub więcej. Naukowcy z Uniwersytetu Medycznego i Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu wzięli pod lupę fizjologię biegu maratońskiego u osób powyżej 50 r.ż., którzy coraz częściej podejmują tego rodzaju aktywność także w Polsce.

Jedną z takich osób jest 73-letni prof. Jan Chmura z AWF we Wrocławiu, spe-

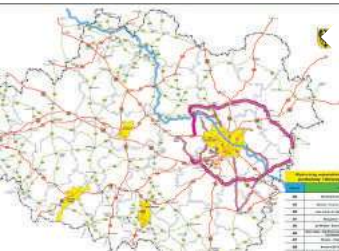
cializujący się w fizjologii wysiłku fizycznego, zdobywca Korony Maratonów Ziemi. – Mam za sobą maratony w różnych strefach klimatycznych i na różnych kontynentach, więc ten projekt badawczy angażował mnie osobiście – przyznał prof. Jan Chmura. – Z powodu własnych doświadczeń i obserwacji szczególnie interesował mnie wpływ wysiłku maratońskiego na sztywność mięśniową. Zdarzało się, że po biegu do słownie chodziłem bokiem, nie byłem w stanie z powodu skurczów wejść na chodnik. Byliśmy jednak zszokowani wynikami naszych badań, które nie potwierdziły moich osobistych wieloletnich doświadczeń – dodaje.

W części badań prowadzonych przez naukowców AWF wykazano, że po wysiłku maratońskim nie dochodzi do sztywności mięśni czworogłowych uda, tylko mięśni trójgłowych łydki. Tak przynajmniej

jest w przypadku zawodników po pięćdziesiątce.

Inne aspekty procesów zachodzących w organizmach starszych sportowców interesowały naukowców Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. – Badaliśmy wiele parametrów związanych z wysiłkiem, ale najbardziej zaskakujący okazał się fakt, że rozszerzenie naczyń krwionośnych po maratonie u osób starszych zupełnie nie ma związku z osiągniętym wynikiem – wyjaśnia dr Bartłomiej Paleczny z Katedry Fizjologii i Patofizjologii i Zakładu Fizjologii UMW. Uzyskane wyniki pokazują, że mechanizmy regulacyjne determinujące nasze fizjologiczne zdolności do wysiłku funkcjonują odmiennie w różnych grupach wiekowych. To, co decyduje o dobrym wyniku młodego sportowca, niekoniecznie dotyczy biegaczy w starszej grupie wiekowej.

(jw. UMW)



PRZEBUDOWA DRÓG WOJEWÓDZKICH

INWESTYCJE \ W ramach inwestycji finansowanej ze środków europejskich, budżetów państwa, województwa i gminy Oborniki Śląskie przebudowano łącznie 2,7 km dróg wojewódzkich w Obornikach Śląskich. Koszt prac budowlanych to ponad 17 mln zł.

fot. UMW/d



POSZUKUJĄ SPRAWCÓW WŁAMANIA

POLICJA \ Mundurowi z Komisariatu Policji Wrocław-Leśnica poszukują sprawców włamania do domu znajdującego się na terenie jednego z leśnickich osiedli, do którego doszło w piątek 15 kwietnia ok. godz. 21. Podejrzanych o włamanie jest dwóch mężczyzn.

fot. Policja.gov.pl/d



anci uzyskają kompleksową pomoc | fot. UMW/d

EKOLOGIA

Zarybianie dolnośląskich rzek

Od wielu lat wędkarze ratują populację pstrąga potokowego zagrożonego wyginięciem. Akcję zarybiania prowadzą wspólnie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu.

Do końca kwietnia do dolnośląskich rzek, głównie w Kotlinie Kłodzkiej, trafi blisko 4 ton młodych pstrągów potokowych. Zdaniem ekspertów zarybianie polskich rzek jest konieczne. Uwarunkowania środowiska doprowadziły do ograniczenia możliwości rozmnażania się tego gatunku ryb wędrownych. W całej akcji ważna jest regularność zarybiania, dlatego proces trwa już od 14 lat – mówi wiceprezes WFOŚiGW we Wrocławiu Bartłomiej Wiązowski. Na Dolnym Śląsku i w całej Polsce problemem w utrzymaniu na optymalnym poziomie populacji pstrąga są susze, niskie stany wód i nielegalne odłowory prowadzone przez kłusowników. Inne zagrożenia dla tych zwierząt, oprócz obiektów hydrotechnicznych uniemożliwiających rybnom migracje, to roboty naprawcze i remontowe w korytach rzek prowadzone za pomocą ciężkiego sprzętu.



Do Ścinawki trafiło 13 tys. sztuk dwuletnich pstrągów potokowych | fot. WFOŚiGW/d

Niszczony są wówczas naturalne siedliska oraz tarliska. Dla małych pstrągów niebezpieczne są także zanieczyszczone ściekami wody i inne gatunki zwierząt, m.in. czaple i wydry. Rozwiązaniem pozostaje regularne zarybianie w celu zachowania równowagi genetycznej. Od 2007 do 2021 r.

z pomocą Funduszu wędkarze wypuścili łącznie do rzek i zbiorników wodnych blisko 13 mln ryb. Łączny koszt tych akcji wyniósł blisko 2,9 mln zł. Wysokość dotacji z WFOŚiGW we Wrocławiu wyniosła ponad 1,8 mln zł.

(jw. WFOŚiGW)

O TYM I OWYM

MUZEUM NARODOWE

Prace Marka Oberländera



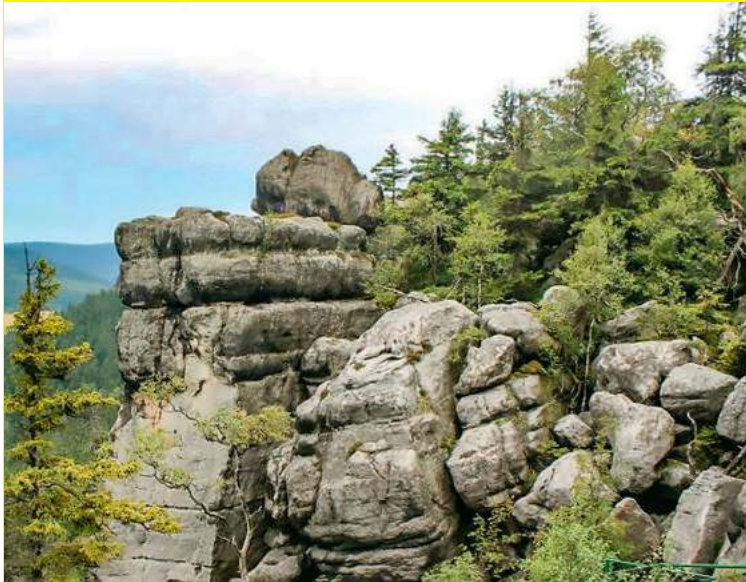
fot. Muzeum Narodowe

Kolekcja Muzeum Narodowego wzbogaciła się o 472 prace Marka Oberländera. Prace na papierze podarowała Muzeum Narodowemu we Wrocławiu Halina Pfeffer-Oberländer, wdowa po wybitnym artyście Marku Oberländerze. – Licząca 472 prace darowizna Haliny Pfeffer-Oberländer to wyjątkowy akt życzliwości i sympatii dla Muzeum Narodowego we Wrocławiu – powiedział dyrektor MNWr Piotr Oszczanowski. Najwcześniejsze z prac, z przełomu lat 40. i 50. XX w., powstały w czasach szkolnych spędzonych przez artystę w Li-

ceum Plastycznym w Warszawie oraz na początku studiów w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Większość późniejszych prac artysta tworzył we Francji: w Paryżu, Laversine, Nici, Aix-en-Provence. Do najciekawszych należą rysunki koncepcyjne do jego ważnych cykli: „Garbate”, „Figury”, „Korzenie” oraz abstrakcyjne pejzaże z Prowansji. Sporą grupę rysunków stanowią projekty ilustracji do publikacji wydawnictwa Iskry, do czasopism „Zwierciadło” i „Przegląd Kulturalny” oraz do albumu związanego z V Międzynarodowym Festiwalem Młodzieży i Studentów z 1955 r. Dyrektor MNWr zwrócił uwagę, że w kolekcji wrocławskiego Muzeum Narodowego znajduje się już okazały fragment spuścizny po Marku Oberländerze. Składały się na nią 173 prace na papierze – grafiki, rysunki tuszem, gwasze i akwarele oraz 22 obrazy olejne na płótnie. Jak dodał, wzbogacenie kolekcji jest tożsame z perspektywą dalszych badań nad twórczością Marka Oberländera, jej propagowaniem i upowszechnianiem.

TURYSTYKA

Limity na zwiedzanie gór



fot. Włocławski

Park Narodowy Gór Stołowych, który zarządza Błędnymi Skałami i masywem Szczelińca Wielkiego, poinformował, że w tym roku będą obowiązywały limity wejść w oba miejscach. Co godzinę będzie tam wpuszczanych po 400 zwiedzających. „Preferowanym przez nas sposobem jest zakup biletów za pośrednictwem strony internetowej pngs.com.pl. Wejściówki na trasę turystyczną można również zakupić w kasie

biletowej znajdującej się przy obiekcie, ale w kasie odbywa się sprzedaż z puli, które nie zostały wykorzystane w dystrybucji online. Brak dostępnych biletów w kasie może spowodować, że turysta nie będzie miał możliwości wejścia na trasę” – podano na stronie internetowej parku. Sezon w Błędnych Skałach i Szczelińcu Wielkim rozpoczyna się 25 kwietnia. Bilety online są już sprzedawane.

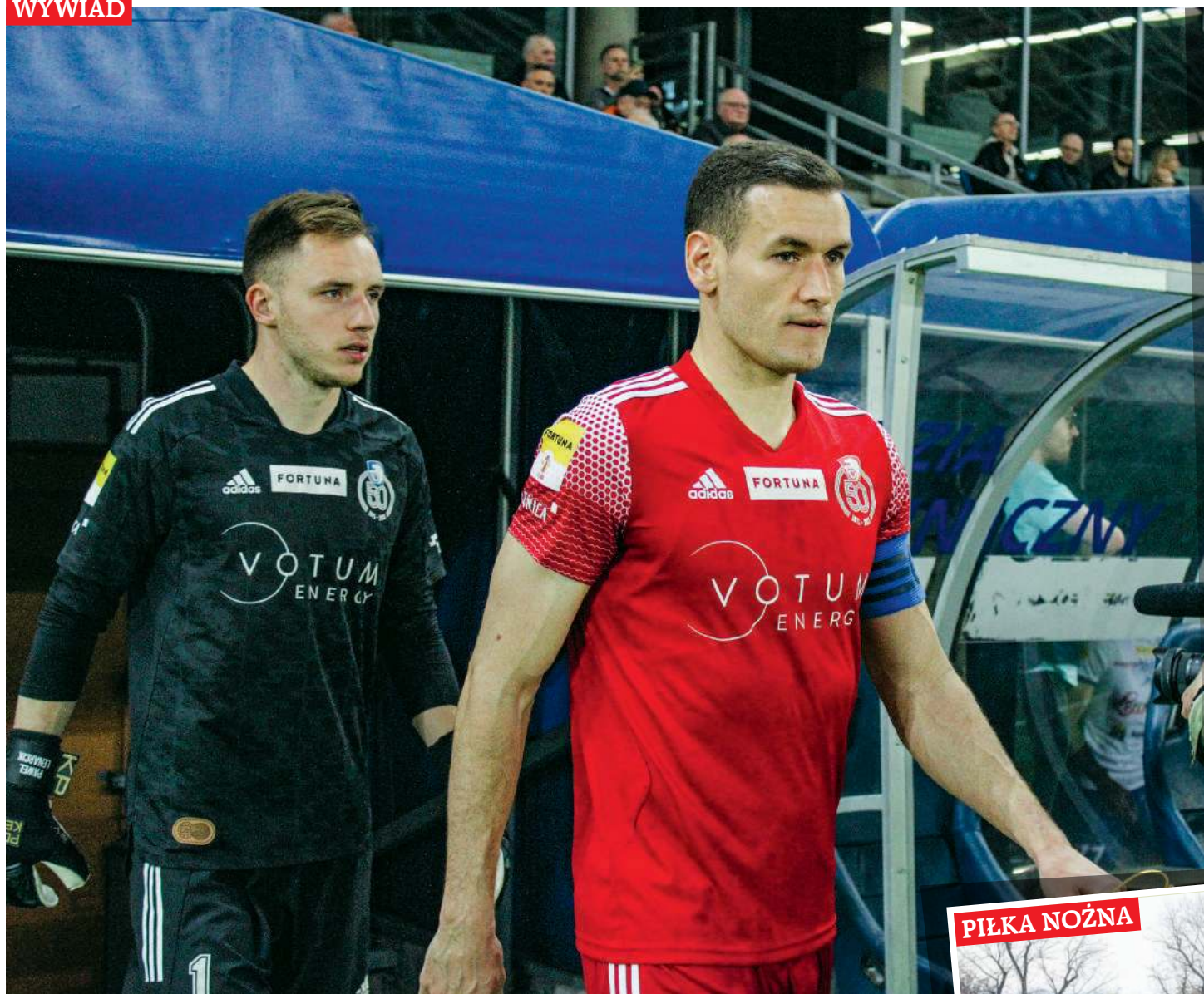


BETARD SPARTA Z POTKNIĘCIEM

ŻUŻEL \ Już w drugiej kolejce PGE Ekstraligi żużlowcy Betardu Sparty doznali pierwszej w sezonie porażki. W Grudziądzu miejscowy ZOOleszcz GKM pokonał wrocławian 49:41. Najlepiej punktującymi w dolnośląskiej drużynie byli Maciej Janowski (15) oraz Tai Woffinden (10+1). Dla gospodarzy najwięcej punktów zdobyli Nicki Pedersen (13+2) i Przemysław Pawlicki (10+2).

fol. Gkm.grudziadz.net/d

WYWIAD



Defensor Nemanja Mijusković jest jednym z kluczowych graczy Miedzi | fot. Amelia Skotnicka/d

Mijusković: Będziemy walczyć

Miedź Legnica w dwóch ostatnich spotkaniach Fortuna 1. Ligi nie zdołała odnieść zwycięstwa, jednak zielono-niebiesko-czerwoni wciąż zachowują bezpieczną przewagę nad grupą pościgową. O sytuacji zespołu znad Kaczawy mówi NEMANJA MIJUSKOVIC.

W ostatnim meczu zdobyliście punkt w starciu z Podbeskidziem. Patrząc z perspektywy czasu, jak oceniacie zdobyc z Bielska-Białej?

Nie wiem, czy przed meczem bralibyśmy taki wynik w ciemno. Myślę, że nie, bo jechaliśmy tam po komplet punktów. Po tak dobrej pierwszej połowie nie powinniśmy być zadowoleni z remisu. Niestety druga odsłona była gorsza w naszym wykonaniu. Dlatego remis jest sprawiedliwym wynikiem. Ale patrząc na to, jak rywale strzelili bramkę, czujemy, że straciliśmy w tym meczu 2 pkt.

61 oczek na tym etapie rozgrywek to wciąż imponujący rezultat.

Zdobyliśmy dużo punktów. Chcemy wygrywać w następnych kolejkach, żeby zapewnić sobie awans najszybciej, jak to możliwe. W ostatnich dwóch seriach gier nie punktowaliśmy tak, jak planowaliśmy. Ale takie mecze, gdy traci się bramki w ostatnich minutach, też się zdarzają. Będziemy walczyć dalej.

Przed Miedzią mecz z Sandecją Nowy Sącz, rywalem walczącym o strefę barażową.

Na pewno będzie to trudny mecz, bo Sandecja jest bardzo dobrym zespołem, mającym swoje ambicje. Będą walczyć o baraże. Teraz, im bliżej końca rozgrywek, z każdym przeciwnikiem gra się trudno. Każdy punkt jest bardzo cenny.

Wsparcie kibiców jest na tym etapie rozgrywek szczególnie ważne.

Muszę powiedzieć, że w tym sezonie kibice bardzo mocno nas wspierają. Kiedy widzimy wielu fanów na trybunach, czujemy się mocniejsi na boisku. To dla nas bardzo ważne.

Widać, że rywale podchodzą do meczów z Miedzią podwójnie zmotywowani.

Tak jest w sporcie. Pamiętamy, że rok czy dwa lata temu, kiedy to my walczyliśmy o strefę barażową, przed meczami z liderem była u nas mobilizacja. Na pewno przez to gra się trudniej. Ale z taką presją musimy sobie radzić, jeśli chcemy być pierwsi. Myślę, że na razie radzimy sobie z tym dobrze.

Który mecz może być kluczowy w walce o awans?

Nie liczymy tego, nie patrzymy na rywali. Chcemy zdobyć promocję do PKO BP Ekstraklasy najszybciej, jak to możliwe. Nie wiem, co mówi na ten temat matematyka, ale chcemy wywalczyć awans możliwie najszybciej. Myślę, że w tym sezonie on się nam po prostu należy.

Rozmawiał: Paweł Sasiela

PIŁKA NOŻNA

Dzień bramkarski w Akademii Miedzi

W czwartek 21 kwietnia o godz. 18 w Akademii Piłkarskiej Miedzi Legnica odbędzie się Dzień Bramkarski dla utalentowanych gólkiperów z roczników 2008–2011. Klub zachęca do udziału wszystkich młodych zawodników występujących na tej pozycji. – Zapraszamy wszystkich zainteresowanych bramkarzy z roczników 2008–2011, którzy chcieliby zaprezentować swoje umiejętności przed trenerami szkolącymi gólkiperów w Akademii Miedzi. Podczas zajęć sprawdzimy, na jakim poziomie technicznym są uczestnicy, będziemy zwracać też uwagę na motorykę, koordynację i sprawność ogólną, która jest niezwykle istotna w przypadku gry na pozycji bramkarza. Przyjrzymy się również innym kluczowym na tej pozycji aspektom, jak gra nogą, gra na przedpolu, chwyt piłki i technika upadku – powiedział Rafał Fościak, koordynator szkolenia bramkarzy w Akademii Miedzi. Chcący wziąć udział w wydarzeniu powinni wysłać trenerowi Fościakowi wiadomość tekstową zawierającą imię i nazwisko, rocznik oraz nazwę obecnie reprezentowanego klubu (tel. 533 015 597). Na zgłoszenia w legnickim klubie czekają do 20 kwietnia.

PIŁKA NOŻNA

Trudne położenie Górnika

Wyjazdowy remis ze Skrą Częstochowa w ostatniej serii gier Fortuna 1. Ligi sprawił, że sytuacja Górnika Polkowice na sześć kolejek przed końcem sezonu jest niezwykle trudna.

Dla polkowiczian spotkanie z rozgrywającą domowe spotkania w Bełchatowie Skrą było starciem o 6 pkt. Znajdujący się w strefie spadkowej zielono-czarni, choć pozostają niepokonani od sześciu meczów, w wyniku fatalnej runy jesiennej wciąż muszą desperacko gonić rywali. Kluczy we w realizacji tego zadania są pojedynki z bezpośrednimi przeciwnikami w walce o utrzymanie. – Nie chcę mówić o niedosyć. Mam nadzieję, że liga zakończy się dla nas dobrze i mimo że jesteśmy w strefie spadkowej, uda nam się odrobić wszystkie straty i zostaniemy w Fortuna 1. Lidze. Mam nadzieję, że zaczniemy wygrywać, niemniej trudno się nie cieszyć, kiedy przegrywa się 1:2 i odrabia straty. Tym bardziej że za mojej kadencji nie graliśmy jeszcze na własnym stadionie. Wiem, że kolorowo nie jest, ale wyśtarczy spojrzeć na tabelę – gdzie byliśmy po rundzie jesiennej i co się dzieje teraz – mówił trener Szymon Szydełko. W sobotę o godz. 18 Górnika czeka kolejna niezwykle ważna starcie. Polkowiczanie zagrają na wyjeździe z Puszcą Niepołomice, która zajmuje ostatnią bezpieczną lokatę w tabeli i ma nad nimi 4 pkt przewagi.

fol. Kągelnik.eu/d

(ps)

Wtorek
19/04/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

Świątek wygrywa w Radomiu
jako liderka rankingu WTA

s.4

INWESTYCJE BUDOWA I REMONTY DRÓG

Jesteśmy w stałym kontakcie z branżą budowlaną, zarówno z firmami wykonawczymi, jak i dostawcami materiałów i surowców. Nie ma obaw o dostępność paliw, kruszyw, cementu, asfaltu i betonu – informuje GDDKiA

Sprawdzian skuteczności

Na początku lutego br. podniesiono maksymalny poziom waloryzacji z 5 do 10 proc. wartości wynagrodzenia należnego wykonawcy inwestycji
| fot. Jan Środa/Gazeta Polska

„Obecna sytuacja jest sprawdzianem naszej skuteczności, umiejętności współpracy i dostosowania się do trudnych warunków rynkowych” – stwierdza GDDKiA w odpowiedzi na pytanie „Dodatku” o wpływ obecnej sytuacji na budowę i remonty dróg na Mazowszu. Dyrekcja w obliczu rosnących cen zwiększyła waloryzację dla wykonawców. Jednocześnie zaznacza, że jeszcze za wcześnie, by oceniać wpływ wojny na inwestycje drogowe.

Jarosław Molga
Albicla.com/JarekMolga

Niedawno informowaliśmy w „Dodatku”, że z powodu rosnących cen przetargi na remonty dróg w powiecie garwolińskim zostały anulowane i konieczne będzie ich ponowne rozpięcie. O ceny zaplanowanych remontów obawiają się Siedlce. Problem dotyczy także dróg krajowych. Jak informowały tydzień temu lokalne media, firmy, które wygrały przetargi na remont nawierzchni na autostradzie A4, a także drogach krajowych nr 38, 40 i 41 w województwie opolskim, wstrzymały prace z powodu wzrostu kosztów. Na Mazowszu takiej sytuacji jeszcze nie ma, ale zapytaliśmy warszawski oddział GDDKiA, czy wykonawcy zgłaszają problemy związane m.in. z wojną, a także czy GDDKiA spodziewa się dążeń przez wykonawców

do renegotjacji kontraktów w związku z rosnącymi cenami paliwa i produktów ropopochodnych.

„Jesteśmy w stałym kontakcie z branżą budowlaną, zarówno z firmami wykonawczymi, jak i dostawcami materiałów i surowców. Nie ma obaw o dostępność paliw, kruszyw, cementu, asfaltu i betonu. Warto podkreślić, że już po wybuchu wojny na Ukrainie zapytaliśmy wykonawców naszych największych inwestycji drogowych o ich szacunkowe zapotrzebowanie na główne surowce i materiały, w tym paliwa, stal, asfalt i kruszywa. Z przekazanych nam informacji wynika, że zapotrzebowanie na stal stanowi jedynie ułamek tego stopu pochodzącego z importu (np. z Ukrainy). Jest to też surowiec potrzebny do wykonania zaledwie niespełna 1 proc. asortymentu robót. Musimy pamiętać przy tym, że do wy-

korzystania jest również produkcja krajowa” – informuje nas GDDKiA w odpowiedzi.

Dyrekcja dodaje, że „jest jeszcze za wcześnie na określenie faktycznego wpływu wojny w Ukrainie na inwestycje drogowe w Polsce. W obecnej sytuacji najważniejsze jest zachowanie spokoju i niepodjęcie decyzji. „Obecna sytuacja jest sprawdzianem naszej skuteczności, umiejętności współpracy i dostosowania się do trudnych warunków rynkowych. Najważniejsze jest to, żebyśmy dalej mogli pracować i realizować inwestycje. Wysłuchujemy się w opinii firm z sektora budowlanego i na bieżąco analizujemy możliwe scenariusze. Przypomnijmy, że na początku lutego br. podnieśliśmy maksymalny poziom waloryzacji z 5 do 10 proc. wartości wynagrodzenia należnego wykonawcy inwestycji” – podkreśla GDDKiA.

SPOŁECZEŃSTWO

Trwa kwalifikacja wojskowa

Kwalifikacja wojskowa rozpoczęła się na początku kwietnia i potrwa do 8 lipca. Będzie ona przeprowadzana w celu ustalenia zdolności do czynnej służby wojskowej, założeń ewidencji wojskowej oraz wstępnego przeznaczenia osób stawiających się do kwalifikacji do poszczególnych form powszechnego obowiązku obrony RP. Każda osoba, która otrzymała wezwanie, musi stawić się przed komisją lekarską. Kwalifikacja nie jest wcieleniem do czynnej służby i jest wpisana w coroczną rutynową działalność samorządów. Obecnie obowiązek stawiennictwa przed komisją dotyczy mężczyzn

urodzonych w 2003 r. oraz w latach 1998–2002, którzy do tej pory nie mają orzeczenia o zdolności do czynnej służby wojskowej ze względu na stan zdrowia. Obowiązek ten dotyczy także kobiet, które w roku akademickim 2021/2022 kończą naukę na kierunkach medycznych, weterynaryjnych i psychologicznych. Można otrzymać jedną z czterech kategorii: A – zdolny do czynnej służby wojskowej; B – czasowo niezdolny do służby wojskowej; D – niezdolny do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju, z wyłączeniem niektórych stanowisk przeznaczonych do terytorialnej służby wojskowej oraz E – trwale i całkowicie niezdolny do czynnej służby wojskowej.

(oprac. nkk)



foto: Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska



DZIECKO W OKNIE ŻYCIA

RADOM \ W Wielki Piątek ok. godz. 23 w oknie życia w Radomiu rozległ się dzwonek. Siostry zakonne, które odpowiadają za to miejsce, znalazły noworodka. Siostry Matki Bożej Miłosierdzia nadały chłopcu mu imię Jan. Lekarze, którzy pojawili się na miejscu, ocenili, że dziecko jest w dobrym stanie i zabrali je na oddział neonatologiczny.

fol. Wikipedia/d

WARSZTATY

O porozumiewaniu się na linii rodzic-dziecko

Jak mówić, żeby dzieci nas słuchały? Jak słuchać, żeby dzieci do nas mówiły? Grodziska gmina zaprasza na cykl bezpłatnych warsztatów wychowawczych. – Zajęcia uczą dialogu między członkami rodziny i pokazują, jak zbudować między nimi silną więź w duchu porozumienia, szacunku i miłości – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Iwona Cherek z grodziskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Anna Gębalska-Berekets
Albicla.com/AnnaGebalskaBerekets

Gmina Grodzisk Mazowiecki rozpocznie niebawem realizację bezpłatnych warsztatów umiejętności wychowawczych przeznaczonych dla rodziców i wychowawców według programu Szkoła dla Rodziców i Wychowawców. Zajęcia są rekomendowane przez Ośrodek Rozwoju Edukacji. Warsztaty „Jak słuchać, żeby dzieci do nas mówiły? Jak mówić, żeby dzieci nas słuchały?” to cykl 10 spotkań, które uczą umiejętności otwartego porozumiewania się w rodzinie. Pierwsze zajęcia rozpoczną się tuż po majówce.

Podczas spotkań rodzice i wychowawcy będą mogli się nauczyć, jak budować właściwą komunikację między członkami rodziny i tworzyć z bliskimi silną więź. – Ich celem jest wspieranie rodziców i wychowawców w radzeniu sobie w codziennych sytuacjach i kontaktach z dziećmi oraz młodzieżą – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Iwona Cherek z Ośrodka Pomocy Społecznej w Grodzisku Mazowieckim. I dodaje: – Pomagają również zwiększać umiejętności porozumiewania się w rodzinie oraz rozwiązywania codziennych problemów.

To już kolejna edycja takich spotkań w gminie Grodzisk Mazowiecki. Wcześniej cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród

mieszkańców. Jak mówi nam Iwona Cherek, zajęcia rozpoczną się 4 maja w Pawilonie Kultury w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Westfala 3 i będą prowadzone co tydzień w każdą środę aż do 6 lipca w godz. 18.30–21.30.

– Ludzie są bardziej świadomi tego, jak ważne jest wychowywanie swoich dzieci. My zaś traktujemy te spotkania jako zajęcia profilaktyczne. One są przeznaczone dla rodziców i wychowawców dzieci w różnym wieku – wyjaśnia Iwona Cherek. Uczestnicy warsztatów dowiedzą się m.in., jak zachęcać młodych ludzi do samodzielności i współpracy, jak efektywnie słuchać dziecka, jak z nim rozmawiać, aby było posłuszne, jak po-

winniśmy nagradzać nasze pociechy. – Teorii będzie niewiele, stawiamy głównie na praktykę – tłumaczy w rozmowie z nami Iwona Cherek. Organizatorom zależy, aby grupy warsztatowe były kameralne, do 15 osób. Są jeszcze wolne miejsca.

Zapisy do grupy warsztatowej prowadzi Iwona Cherek z Ośrodka Pomocy Społecznej w Grodzisku Mazowieckim (tel. 720 909 218). – Polecam warsztaty tego typu. Jestem rodzicem zastępczym, a z tych spotkań wyniosłem sporo cennej wiedzy. Spotkania pozwalają spojrzeć na rodzinę i relacje z zupełnie innej perspektywy – mówi pan Wojtek, który uczestniczył w poprzedniej edycji zajęć.



Ludzie są bardziej świadomi tego, jak ważne jest wychowywanie swoich dzieci.

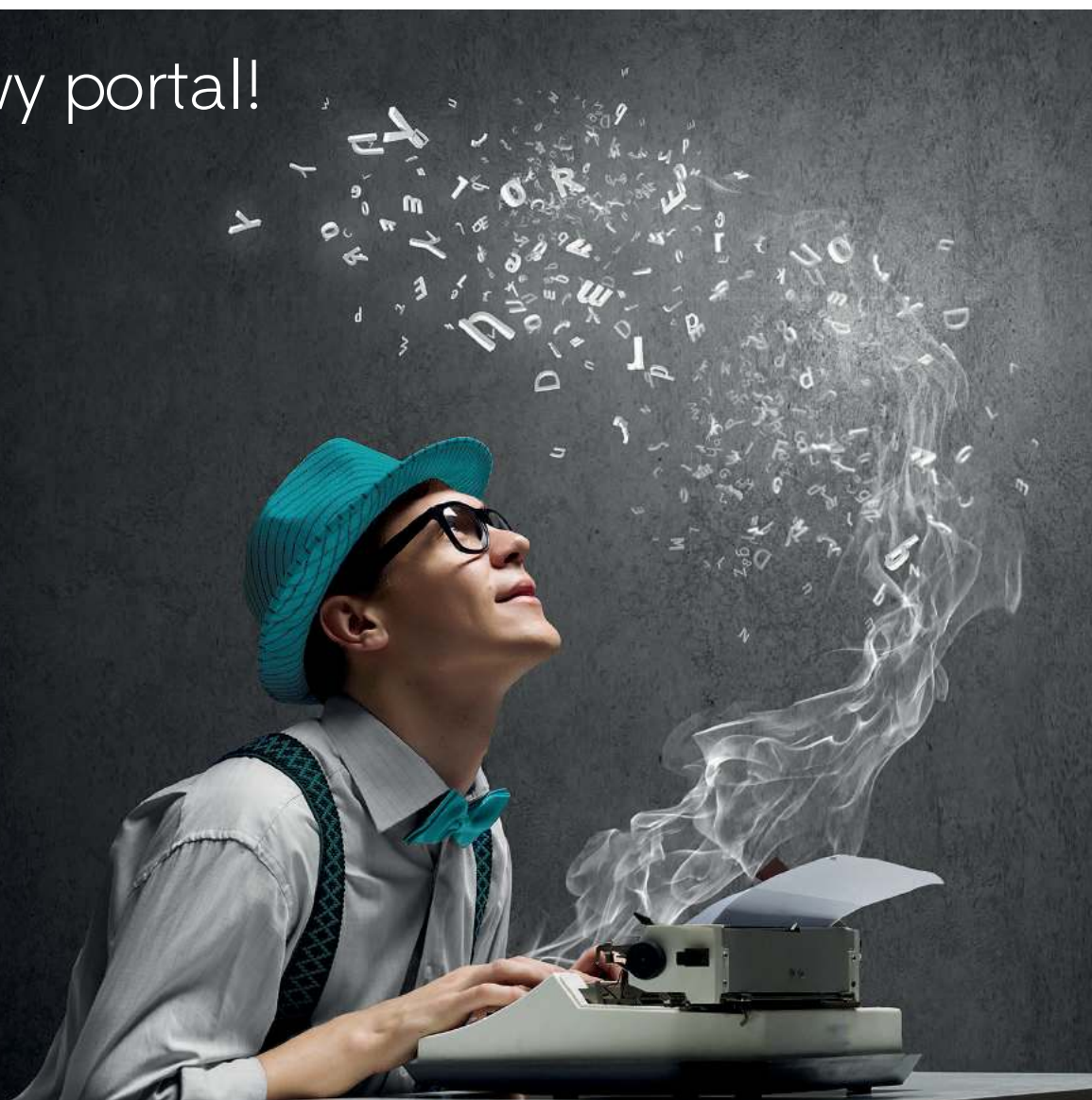
OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!

#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl





SĄ ŚRODKI NA REWITALIZACJĘ ZABYTKÓW

**REGION ** Są kolejne fundusze na ratowanie mazowieckich zabytków, w tym obiektów sakralnych. W tym roku w województwie na wsparcie rewitalizacji zabytków zostanie przeznaczonych 10 mln zł. Do dziś można było składać wnioski w tej sprawie.

fot. Wikipedia/d



PL. ZBAWICIELA OGRANICZONY DLA KIEROWCÓW

**RUCH MIEJSKI ** To będzie kolejny rok, w którym kierowcy jeżdżący po Warszawie w rejonie pl. Zbawiciela będą musieli liczyć się z ograniczeniami. Od 16 czerwca jeden pas jezdni ronda zajmą ogródki gastronomiczne.

fot. ZDM/d



nowywanie dzieci – uważa Iwona Chorek | fot. AdobeStock/d

INWESTYCJE

Jaka będzie nowa Warszawska?

Poznaliśmy koncepcję przebudowy jednej z ważniejszych dróg w Radomiu. Chodzi o ul. Warszawską, na przebudowę której miasto otrzymało 76 mln zł z Polskiego Ładu. Według zapewnień miejskich władz jednym z priorytetów tej przebudowy jest to, aby ulica była przyjazna dla mieszkańców i komfortowa dla przedsiębiorców.

Radom szykuje się do zrealizowania ważnej inwestycji drogowej, jaką jest przebudowa ul. Warszawskiej. Kilka miesięcy temu mieliśmy okazję poznać pierwszą koncepcję realizacji inwestycji. Następnie miasto przeprowadziło sondę publiczną, w której wzięły udział 123 osoby. Wiadomo, że wśród tych osób znajdowali się mieszkańcy Radomia, ale również przedsiębiorcy, którzy prowadzą działalność wzdłuż ul. Warszawskiej. Władze miasta zapewniają, że tworząc ostateczny kształt projektu przebudowy, uwzględniły większość uwag zgłaszanych właśnie w sondzie. Tym, na co należy zwrócić uwagę, jest również kwestia gospodar-

ki, ponieważ na Wólce Klwateckiej powstaje nowa strefa przemysłowa. Jak miałyby wyglądać ul. Warszawska po przebudowie? Według przekazanych przez władze Radomia informacji najnowsza koncepcja zakłada, że na skrzyżowaniach z ulicami Janiszewską, Klwatecką, Barlickiego i Kasztelańską, Witosą i Jurandą oraz Grobickiego będzie zamontowana sygnalizacja świetlna, która umożliwi kierowcom ruch w dowolnym kierunku. Na skrzyżowaniu z ul. Aleksandrowicza miałyby powstać ronda z czterema wlotami. Ponadto, jak przy większości takich inwestycji, zaplanowano bezpieczne przejścia dla pieszych oraz

przejazdy rowerowe. Zmianie ma ulec przejście dla pieszych przy rondzie Narodowych Sił Zbrojnych. Powstanie kładka albo wzbudzana sygnalizacja świetlna.

Ponadto zgodnie z przedstawionymi planami wloty ul. Trzebińskiego, Gombrowicza, Christianiego, Kurdwanów, Kudły i Malawskiego zostaną połączone z drogą odbarczającą, zapewniając obsługę komunikacyjną w obu kierunkach. Zgodnie z założeniami inwestycja powinna zostać zakończona w 2025 r. Przebudowa będzie realizowana w formule „Zaprojektuj i buduj”.

.....
Natalia Karcz-Kaczkowska
Albicla.com/NataliaKarczKaczkowska

SOLIDARNI Z UKRAINĄ

Polsko-ukraińska współpraca

W Polsce w związku z agresją Rosji na wschodzie wciąż przybywa obywateli Ukrainy. Po pomocy związanej z podstawowymi potrzebami przychodzi czas na kolejne działania. W Warszawie zostało otwarte Polsko-Ukraińskie Centrum Wolska. Lokal znajduje się przy ul. Wolskiej 46/48 i znajdują w nim wsparcie nie tylko osoby dotknięte wojną na Ukrainie. Jest to miejsce nastawione na współpracę polsko-ukraińską, jednak organizatorzy zapewniają, że są otwarci na wszystkich mieszkańców Woli niezależnie od pochodzenia czy statusu społecznego.

**POLSKO - UKRAIŃSKIE
CENTRUM WOLSKA**
UL. WOLSKA 46/48

 poniedziałek - sobota
9:00-17:00

| fot. mat. pras./d

Wiadomo, że za funkcjonowanie Polsko-Ukraińskiego Centrum Wolska odpowiada Wolskie Centrum Kultury przy wsparciu Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej w Warszawie. Jak wskazuje dyrektor Wolskiego Centrum Kultury, MAL funkcjonuje jako punkt informacyjny, ale nie tylko. Mieszkańcy i uchodźcy z Ukrainy mogą przy Wolskiej 46/48 realizować własne pomysły, projekty, a także wziąć udział w bezpłatnych zajęciach artystycznych. Dostępne są tam sale zabaw i miejsce na warsztaty dla kucharzy amatorów. Jak wyliczają organizatorzy, w ramach Polsko-Ukraińskiego Centrum Wolska funkcjonują dyżury prawne i psychologiczne dla osób dotkniętych wojną. Organizowana jest pomoc w zakresie tłumaczenia dokumentów, załatwiania spraw urzędowych i wyszukiwania kontaktów do instytucji pomocowych i charytatywnych. Udostępniane są stanowiska komputerowe z językiem ukraińskim, a także podejmowane działania animacyjne i edukacyjne dla dzieci i dorosłych.

Przy ul. Wolskiej znajduje się również osiemnaście miejsc do tymczasowego od-

poczynku przeznaczonych dla ludzi, którzy są w trakcie poszukiwania miejsca zamieszkania. – Goście mają do dyspozycji kafejkę internetową oraz kąt do pracy biurowej. Wszystko to ze wsparciem językowym zatrudnionych pracowników, którzy pomagają wypełnić np. dokumenty czy wyszukać odpowiednie instytucje świadczące pomoc – mówi Krzysztof Strzałkowski, burmistrz Woli.

Z oferty Centrum można korzystać od poniedziałku do soboty w godz. 9–17. Wszystkie niezbędne informacje, m.in. o dyżurach radców prawnych czy psychologów, można znaleźć na stronie wck-wola.pl/ukraina. W Warszawie i w innych miastach na Mazowszu samorząd przy wsparciu mieszkańców przygotował liczne miejsca tymczasowego pobytu. Wszystkie musiały najpierw zostać zweryfikowane przez urzędników. Wiadomo, że proces weryfikacji dotychczas zgłoszonych miejsc został zakończony. Do stołecznego ratusza wpłynęło blisko 5 tys. takich zgłoszeń, z których kilkanaście procent urzędnicy musieli odrzucić z powodów formalnych.

.....
(oprac. nkk, mat. pras.)

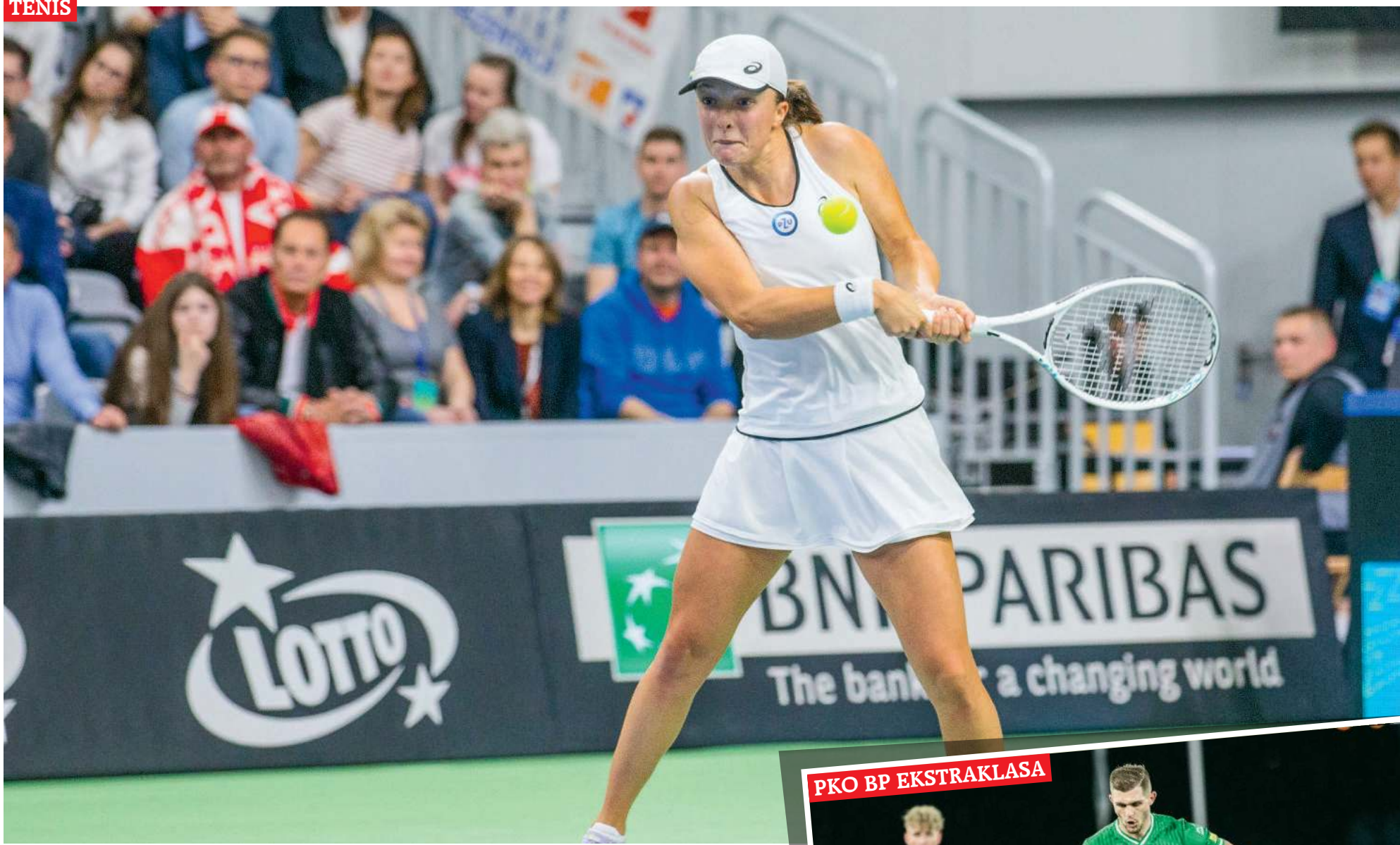


TRENER WISŁY PŁOCK O MECZU Z LECHEM

CYTAT DNIA \ Oczywiście trzeba przyznać, że Lech zagrał bardzo dobre spotkanie i był lepszą drużyną, wygrywając z nami 1:0. Gratulujemy im zwycięstwa. Jestem pewny, że potrafimy więcej i mam nadzieję, że w kolejnych meczach to pokażemy. Było fajne, że chłopcy pracowali, ale było to hamowane jakością Lecha. Dzisiaj wygrała lepsza drużyna – mówi Pavol Stano.

fat. Facebook/d

TENIS



Iga Świątek wystąpiła w Polsce po raz pierwszy w roli liderki rankingu WTA | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Wielkie święto w Radomiu

Mecz Polska–Rumunia o awans do turnieju finałowego Billie Jean King Cup na zawsze zapisał się w historii polskiego tenisa i to nie dlatego, że Biało-Czerwonym udało się wygrać. W Radomiu po raz pierwszy w roli liderki światowego rankingu rodzimym kibicom zaprezentowała się Iga Świątek.

Krzysztof Oliwa

Świątek w hali Radomskiego Centrum Sportu została powitana jak królowa i nie ma w tym stwierdzeniu przesady. Gdy w piątek po raz pierwszy wyszła na kort, blisko pięć tysięcy widzów wstało z miejsc, by bić brawa na stojąco. – Moim celem zawsze była popularyzacja tenisa. Teraz jestem jeszcze młoda i dopiero zaczynam karierę. Muszę się skoncentrować przede wszystkim na tym, aby grać jak najlepiej i mieć dobre wyniki, bo samo to sprawi, że tenis będzie bardziej popularny – zaznaczyła.

Do jej postawy w Radomiu nie można mieć żadnych zastrzeżeń. 20-latkę rozegrała dwa spotkania – ze 123. w światowym rankingu Mihaelą Buzarnescu wygrała 6:1, 6:0, a z 324. Andreeą Prisacariu 6:0, 6:0. Mecze trwały krótko, bo po niespełna godzinie, ale za to kibice mogli podziwiać Świątek w najlepszym wydaniu. Polka grała z pełnym zaangażowaniem. Nie było dla niej straconych piłek i nawet sytuacyjne zagrania często przynosiły jej punkty oraz gorące brawa. Po spotkaniach natomiast cierpliwie rozdawała autografy.

– Nie mam wielu okazji, żeby zagrać w Polsce, grać z tyloma kibicami i czerpać energię z trybun. W najtrudniejszych dla mnie momentach przypominam sobie, że gram też dla ludzi i to mnie bardzo inspiruje.

Lubię też grać mecze pokazowe, chociaż ostatnio nie było ich za wiele ze względu na pandemię. Sprawia mi przyjemność to, jak ludziom się podoba, i wtedy gram najpewniej. Staram się pamiętać, że my walczyliśmy na korcie, ale sport to też jest rozrywka – powiedziała.

Świątek zainteresowanie polskich kibiców wzbudziła, jeszcze zanim została liderką rankingu. Bilety na mecz z Rumunią po raz pierwszy w sprzedaży pojawiły się już w lutym i już wówczas zdecydowana większość znalazła nabywców. Do Radomia fani zjechali z całej Polski, o czym doskonale świadczy brak wolnych pokoi hotelowych w mieście.

Kolejna okazja do podziwiania Świątek w Polsce szykuje się latem. W dniach 25–31 lipca w Gdyni odbędzie się turniej WTA, w którym podopieczna trenera Tomasza Wiktorowskiego zamierza wystartować. – Chciałabym korzystać z takich okazji i jak najbardziej spróbuję zagrać w Polsce jeszcze raz. Zobaczmy, jak się potoczy mój kalendarz. W terminie, w którym będzie turniej w Gdyni, będę miała akurat czas roztrenowania po Wimbledonie, ale jestem gotowa, żeby zagrać – zapewniła. Jeśli w najbliższych tygodniach Świątek utrzyma dyspozycję z początku sezonu, to do Trójmiasta prawdopodobnie także przyjedzie jako liderka rankingu.

PKO BP EKSTRAKLASA



Porażka w Łęcznej

Różne cele przyświecają zespołom, które przystąpiły do spotkania w Łęcznej. Gospodarzom tylko zwycięstwo pozwalało zachować cień nadziei na skuteczną walkę o pozostanie w ekstraklasie, ale Radomiak wciąż ma szansę na występy w europejskich pucharach.

W pierwszej połowie drużyny nie pokazały nic ciekawego, gra była bezbarwna, a godnymi odnotowania były jedynie okazje pod obiema bramkami. W 36. min Karol Angielski mając przed sobą tylko Macieja Gostomskiego, przegrał pojedynek z kapitanem gospodarzy, natomiast w 43. min po dośrodkowaniu z kornera Gerson główkował tuż nad poprzeczką. Po zmianie stron było już lepiej, bo akcje przeprowadzane były z większym animuszem zarówno z jednej, jak i drugiej strony. W 53. min znów pika przeleciała nad poprzeczką bramki Filipa Majchrowicza, tym razem po uderzeniu głową przez Janusza Gochowicza, ale lepsze sytuacje do uzyskania prowadzenia mieli piłkarze Radomiaka. W 57. min dobrze w tym dniu dysponowany bramkarz Górnika udanie interweniował przy strzale Leana, ale odbitej przez niego piłki nie potrafił z pięciu metrów umieścić w bramce Brazylijczyk Maurides. Blisko szczęścia był 8 min później Portugalczyk Luis Machado, nieznacznie niecelnie strzelając zza linii pola karnego. Wynik spotkania, uciesze miejscowych kibiców, ustalili najlepsi snajper Górnika Bartosz Spiałczka, który w 86. min strzałem w róg sfinalizował idealne podanie Gola. Zwycięstwo Górnika jest pierwszym pod wodzą nowego trenera Marcina Prasola, który przejął zespół po rezygnacji Kamila Kieresia.

(krol)